

Agricola

PISMO SGGW



* Wstęp

Słowo Rektora do Społeczności Akademickiej

Serdecznie dziękuje Państwu – kadrze naukowo-dydaktycznej, pracownikom administracji, studentom i doktorantom za zaangażowanie oraz trud włożony w funkcjonowanie SGGW podczas częściowego lockdownu. Choć w izolacji, nadal jesteśmy sprawnie działającym zespołem, który dba, aby sprawy zawodowe były starannie realizowane...

► STRONA 2

★ Nauka

Program Horyzont 2020 - aktywność naukowców SGGW i perspektywy

Projekty, które są realizowane w ramach programu Horyzont 2020, mają zazwyczaj interdyscyplinarny charakter. Nie inaczej jest w przypadku tych, w które zaangażowane są zespoły badawcze SGGW. Swoim zakresem obejmują one wiele dziedzin, m.in.: nauki społeczne, ekonomię i biznes, zrównoważoną gospodarkę, inżynierię i technologię...

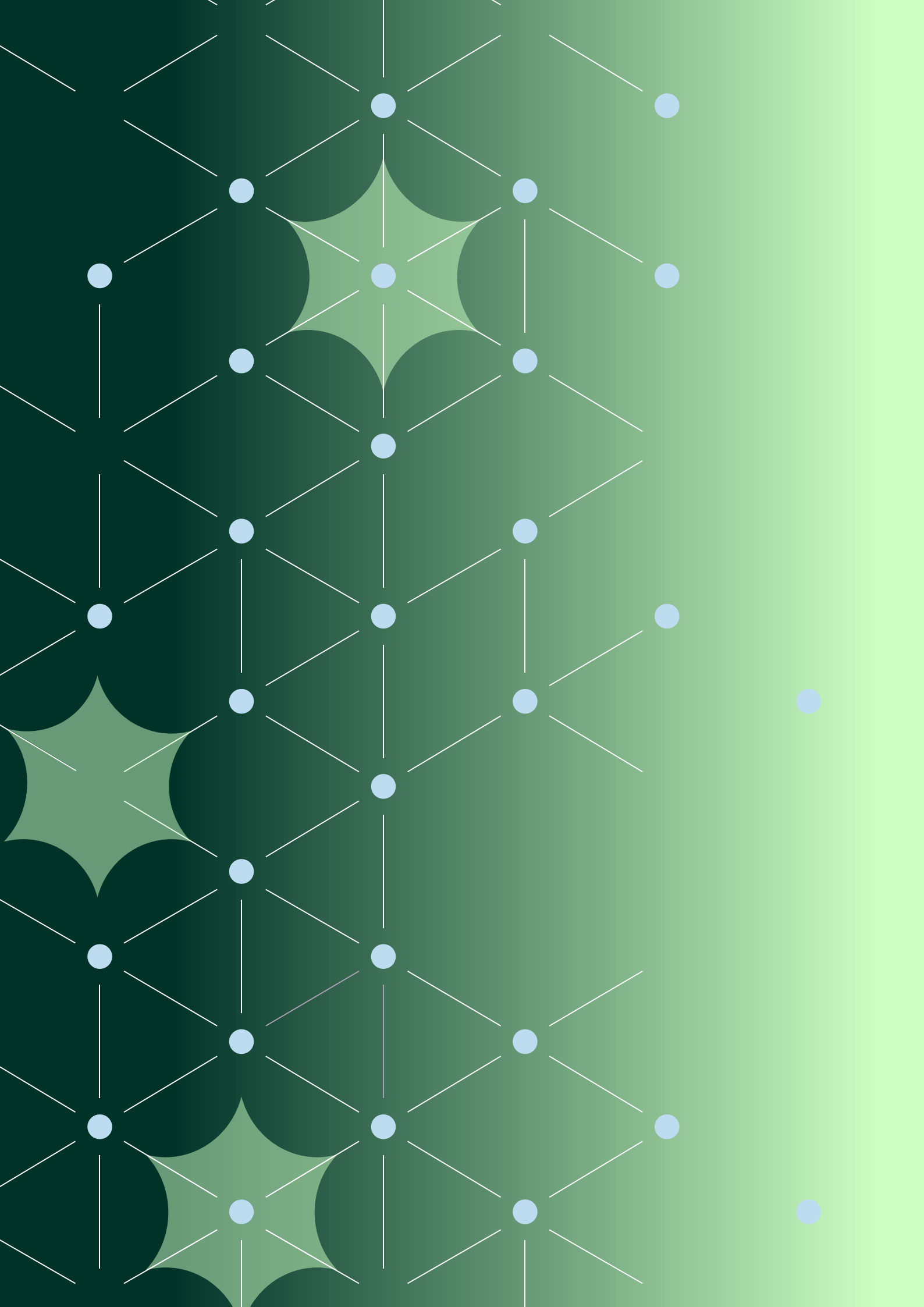
► STRONA 28

🔴 Aktualności

Urządzanie lasu – historia badań i naukowców z SGGW

Główne założenie badawczo-naukowe wywodziło się z tezy, że przyszłość lasów w Polsce zależy przede wszystkim od opłacalności produkcji leśnej, na którą największy wpływ mają siły przyrody. Podstawowym zagadnieniem badawczym stało się więc poznanie przyrodniczych podstaw produkcji leśnej...

► STRONA 57



Spis treści

* Wstęp

Słowo Rektora do Społeczności Akademickiej 2

▲ Kronika wydarzeń

▲ Inauguracja roku akademickiego 2020/21 4

▲ Przemówienie JM Rektora
prof. dr. hab. Michała Zasady 8

▲ Wykład inauguracyjny prof. dr. hab. Pawła M.
Rowińskiego, czł. koresp. PAN, Wiceprezesa Polskiej
Akademii Nauk 12

▲ Święto Niepodległości w SGGW 17

▲ Wystąpienie Rektora SGGW do Społeczności
Akademickiej z okazji Święta Niepodległości 18

★ Nauka

★ Badania w Katedrze Chemii oraz Katedrze Technologii
i Oceny Żywności Instytutu Nauk o Żywności 20

★ Instytut Ekonomii i Finansów Szkoły Głównej
Gospodarstwa Wiejskiego 24

★ Żywnienie w chorobach nowotworowych 25

★ Program Horyzont 2020 - aktywność naukowców
SGGW i perspektywy 28

◆ Uczelnia

◆ Nowy system identyfikacji wizualnej SGGW 30

◆ Zmiany w obrębie godła akademickiego SGGW 32

◆ Edukacja przyszłości, czyli po co
nam koła naukowe? 38

◆ 45 lat Naukowo-Badawczej Stacji
Wodociągowej SGGW 40

◆ SGGW po tischnerowsku –
wywiad z Rektorem SGGW 41

◆ 90 lat socjologii w Szkole Głównej Gospodarstwa
Wiejskiego w Warszawie 46

☁ Ludzie

☛ Zbliżające się jubileusze – Rola i zasługi Edwarda
Bernarda hr. Raczyńskiego i Juliana Ursyna
Niemcewicza dla dzisiejszej lokalizacji SGGW na
Ursynowie 49

☛ Wspomnienie o Księdzu Prałacie Tadeuszu
Wojdacie (1940-2020) 52

☛ Profesor Zbigniew Laurów 55

🔴 Aktualności

☛ Nominacje profesorskie dla naukowców z SGGW 56

☛ Urządzanie lasu – historia badań
i naukowców z SGGW 57

☛ Pożegnanie pracowników
odchodzących na emeryturę 61

☛ Święto Drzewa w SGGW 62

☛ Rektor SGGW w zarządzie Association
for European Life Science Universities 63

🐦 Nagrody i wyróżnienia

☛ Wysoka pozycja SGGW w rankingu najlepszych
uczelni na świecie 64

☛ Absolwentka weterynarii SGGW laureatką nagrody
WVA Animal Welfare Award 64

● Promocja

● Działania promujące Szkołę Główną
Gospodarstwa Wiejskiego 66



Agricola

Periodyk

Wydawca: **Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie**

Adres: ul. Nowoursynowska 166, 02-787 Warszawa

Adres redakcji: **Biuro Promocji SGGW**

Kontakt: promocja@sggw.edu.pl

ul. Nowoursynowska 166, bud.10, pok. 12

02-787 Warszawa

Redakcja: Paulina Górnicka, Anita Kruk, Anna Pieniążek, Anna Żuchowska

Zdjęcia: Paulina Górnicka, Stanisław Klucznik, Katarzyna Skowrya,
Małgorzata Trzak

Skład: „Juli”, Julia Łukasiewicz

Druk: ZAPOL Sp.J., al. Piastów 42, 71-062 Szczecin

Nakład: 1000 szt. ISSN 1640-4734



Słowo Rektora do Społeczności Akademickiej



Droga Wspólnota Akademicka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Szanowni Państwo!

Nasza Uczelnia, podobnie jak cały kraj i świat, zmaga się z wyzwaniami związanymi z COVID-19, a Mazowsze jest jednym z regionów, w którym notuje się największy przyrost zakażeń. Poza pandemią ostatni okres to również wyjątkowo niespokojna sytuacja społeczna w Polsce - burzliwy czas protestów po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. Jako rektor uczelni publicznej oraz wiceprzewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich pragnę podkreślić, że środowisko akademickie z niepokojem śledzi jakość prowadzenia obecnej debaty publicznej oraz pogłębiający się podział społeczny. Dyskusja dotycząca tak ważnych kwestii powinna toczyć się w atmosferze wzajemnego szacunku i respektowania najważniejszych wartości, które są fundamentem etosu akademickiego.

Mając na względzie bezpieczeństwo studentów, doktorantów i wszystkich pracowników, dokładajmy wszelkich starań, by mimo nadzwyczajnych warunków Uczelnia funkcjonowała w sposób jak najbardziej efektywny, wypełniając swoją misję kształcenia, prowadzenia badań naukowych, jak również wychowania obywatelskiego.

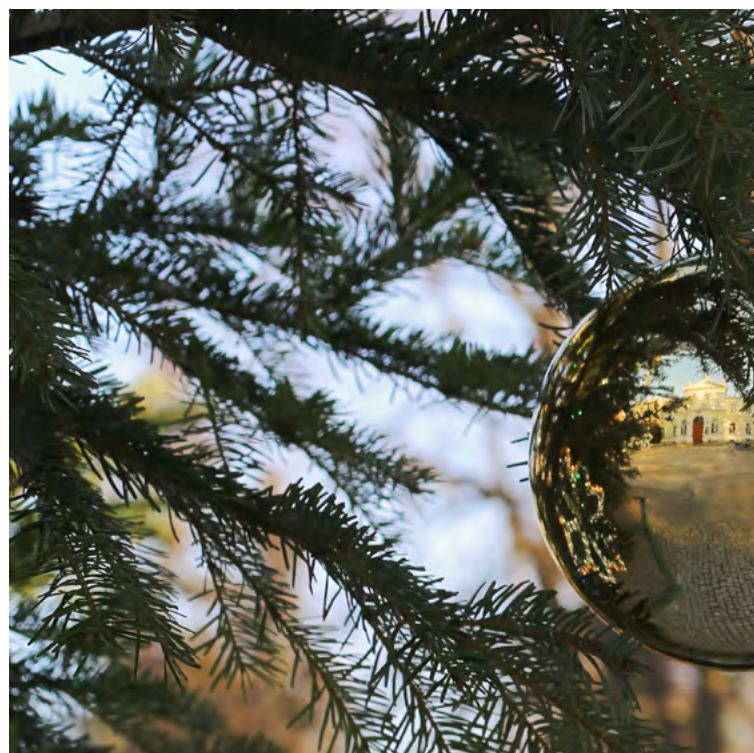
Ostatnie miesiące wymagały podjęcia działań, mających na celu dostosowanie Uczelni do funkcjonowania w bieżącej, dynamicznie zmieniającej się sytuacji epidemicznej. Moim zdaniem, w obliczu tak ogromnego wyzwania zdaliśmy egzamin i na tyle, na ile było to możliwe, elastycznie dostosowaliśmy się do zaistniałych warunków. Pracujemy w większości zdalnie, ale skutecznie. Nadzwyczajne okoliczności zahartowały nas i wyeksponowały pozytywne cechy naszej Akademickiej Wspólnoty takie jak odpowiedzialność, solidarność i kreatywność. Wierzę, że ten trudny okres kiedyś się skończy i powrócimy do dawnych ram funkcjonowania i aktywnego życia akademickiego.

W tym miejscu chcę serdecznie podziękować wszystkim Państwu – kadrze naukowo-dydaktycznej, pracownikom administracji, studentom i doktorantom za zaangażowanie oraz trud włożony w funkcjonowanie SGGW podczas częściowego lockdownu. Choć w izolacji, nadal jesteście sprawnie

działającym zespołem, który dba, aby sprawy zawodowe były starannie realizowane, a Uczelnia pozostała miejscem narodzin nowych idei oraz poszukiwania odpowiedzi na najbardziej naglące pytania i wyzwania współczesnego świata. Dziękuję Państwu za zrozumienie, elastyczność i profesjonalizm.

Szczególne podziękowania kieruję do studentów. Wasza zaangażowana i odpowiedzialna postawa w obliczu trudnej sytuacji, z jaką obecnie mamy do czynienia w Polsce, to dla nas najlepszy dowód Waszej dojrzałości. Jestem ogromnie dumny, że w naszych murach kształcą się tak wartościowi młodzi ludzie. Pamiętajcie, że jako rektor SGGW jestem z Wami i dla Was. Jednocześnie proszę, abyście zabierając głos w dyskusji i wyrażając swoje opinie kierowali się zasadami, jakie obowiązują nas wszystkich jako członków Wspólnoty Akademickiej. Apeluję także, abyście uważali na siebie i dbali o zdrowie i bezpieczeństwo swoje oraz swoich bliskich.

Mimo burzliwych warunków zewnętrznych, życie Uczelni toczy się dalej. W ostatnim czasie wspólnie wprowadziliśmy



pierwszy etap zmian w Statucie SGGW. Poprawki obejmowały uporządkowanie, dodanie i unifikację zawartych w Statucie uregulowań i wymogów, m.in. sporządzenie kompleksowego katalogu kompetencji Senatu SGGW czy doprecyzowanie zasad wyboru przedstawicieli do Rad Dyscyplin Naukowych.

Zaproponowaliśmy także wprowadzenie do Statutu SGGW nowych regulacji, które w moim przekonaniu są już dziś niezbędne dla rozwoju Uczelni, w szczególności do wzmocnienia i zwiększenia aktywności jej kadry naukowej i dydaktycznej. Jest to przede wszystkim możliwość utworzenia przez Uczelnię m.in. własnego funduszu rozwoju nauki i własnego funduszu rozwoju dydaktyki. W Statucie uwzględniono także możliwość „uzyskania przez profesora lub profesora uczelni, który przeszedł na emeryturę i nie jest już pracownikiem SGGW, statusu profesora emerytowanego SGGW i związanych z tym uprawnień”. Inne wnioskowane zmiany dotyczą m.in.: zatwierdzania planu rzeczowo-finansowego i gospodarowania składnikami aktywów Uczelni czy konieczności uwzględniania w polityce kształcenia, którą przyjmuje Senat SGGW, polityki jakości kształcenia.

Celem nadrzędnym podjętych działań jest uaktualnienie obowiązującego w Uczelni prawa z uwzględnieniem uwag i postulatów zgłaszanych przez przedstawicieli społeczności akademickiej, za które serdecznie dziękuję i do których zachęcam, ponawiając skierowane do Państwa zaproszenie do udziału we wspólnym zarządzaniu naszą Alma Mater.

W minionych tygodniach odbyły się również wybory do Rady Uczelni i Rad Dyscyplin Naukowych na kadencję

2021-24. Bardzo dziękuję Społeczności Akademickiej SGGW za zaangażowanie w proces wyborczy. Mam nadzieję, że praca w wybranych gremiach przyniesie nowym członkom wiele satysfakcji, a Uczelni zapewni owocne dyskusje i dynamiczny rozwój, które przełożą się na wzmocnienie Jej pozycji na akademickiej mapie Polski.

Przed nami święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Zapewne, w związku z pandemią, będą one inne niż zwykle. W imieniu władz Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego składam całej Społeczności Akademickiej najserdeczniejsze życzenia. W nadchodzącym 2021 roku życzę Państwu satysfakcji z wykonywanej pracy, przestrzeni do rozwoju zarówno naukowego, jak i osobistego, a nade wszystko zdrowia i optymizmu. Mimo że pozostajemy od siebie oddaleni, jednocześnie mam poczucie, że wspólny wysiłek zbliżył nas do siebie jak nigdy dotąd. Wszyscy mamy nadzieję na jak najszybszy powrót do normalnego funkcjonowania – zarówno jeśli chodzi o pracę Uczelni, jak i sytuację społeczną w kraju. Wierzę, że wkrótce spotkamy się na kampusie SGGW, który znów będzie tętnił życiem, a doświadczenia zdobyte podczas ostatnich tygodni wzmocnią nas i naszą Akademicką Wspólnotę.



Rektor SGGW prof. dr hab. Michał Zasada



Inauguracja roku akademickiego 2020/21



Tuż przed uroczystą inauguracją roku akademickiego. Od lewej: prof. dr hab. inż. Tomasz Okruszko – Prorektor ds. nauki; prof. dr hab. Paweł Rowiński – Wiceprezes Polskiej Akademii Nauk; dr hab. Marta Mendel – Prorektor ds. współpracy międzynarodowej; prof. dr hab. Michał Zasada – Rektor SGGW; prof. dr hab. Jarosław Gołębiowski – Prorektor ds. dydaktyki oraz prof. dr hab. Kazimierz Tomala – I zastępca Rektora i Prorektor ds. rozwoju

30 września SGGW jako jedna z pierwszych uczelni warszawskich zainaugurowała nowy rok akademicki. Inauguracji przewodniczył po raz pierwszy prof. dr hab. Michał Zasada, Rektor SGGW wybrany na kadencję 2020-2024. Pomimo konieczności zastosowania szczególnych środków ostrożności ze względu na sytuację epidemiczną w kraju i ograniczenia liczby uczestników, uroczystość zachowała swój wyjątkowy, podniosły charakter. Społeczność akademicka, a także inni zainteresowani mogli w niej uczestniczyć dzięki bezpośredniej relacji na platformie YouTube SGGW.

W imieniu ponad 6 tys. studentów rozpoczynających naukę na I roku studiów ślubowanie złożyły osoby, które w postępowaniu rekrutacyjnym na poszczególnych kierunkach uzyskały najlepsze wyniki. Wykład inauguracyjny

pt. „Hydrodynamika środowiskowa jako fundament ‚bliskich naturze‘ rozwiązań we współczesnej gospodarce wodnej” wygłosił prof. dr hab. Paweł Rowiński, Wiceprezes Polskiej Akademii Nauk.

W trudnym czasie pandemii społeczność akademicka ze szczególną serdecznością przyjęła udział w uroczystości wielu znamienitych gości oraz adresowane do niej życzenia. Podczas inauguracji Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Minister Adam Kwiatkowski odczytał list okolicznościowy, który do Rektora SGGW i jej społeczności skierował Prezydent RP Andrzej Duda.

Gratulacje z okazji inauguracji roku akademickiego przesłał także Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki. Podczas uroczystości odczytał je Prorektor ds. Rozwoju, pierwszy zastępca Rektora SGGW, prof. Kazimierz Tomala.

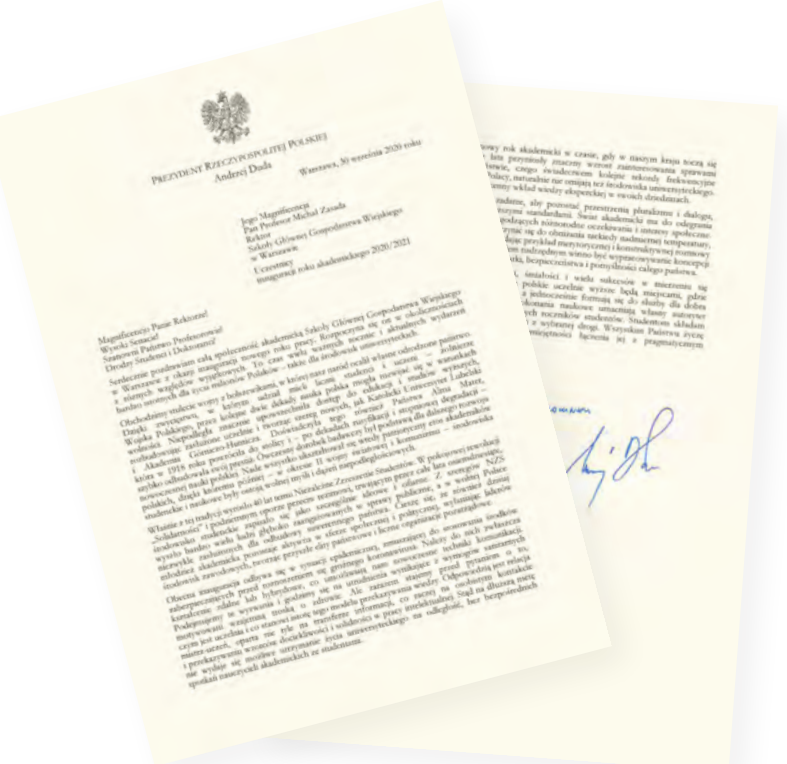


Uroczysty przemarsz orszaku z Pałacu Rektorskiego SGGW do Auli Kryształowej

Z okazji inauguracji roku akademickiego gratulacje i życzenia przesłali również Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Elżbieta Witek, Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Tomasz Grodzki, Poseł do Parlamentu Europejskiego Jarosław Kalinowski, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Wojciech Murdzek, Wojewoda Mazowiecki Konstanty Radziwiłł oraz Komendant Główny Policji Jarosław Szymczyk.

Inaugurację zaszczylicili swoją obecnością: Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Minister Adam Kwiatkowski, Posłowie na Sejm RP Joanna Fabisiak i Czesław Siekierski, Wiceprezes PAN prof. Romuald Zabielski; Przewodniczący Rady

Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Zbigniew Marciniak; Biskup Pomocniczy Archidiecezji Warszawskiej JE Ks. Michał Janocha; Sekretarz Ambasady Republiki Kazachstanu Saule Turginbekova; Prezes Fundacji Rektorów Polskich, Rektor Politechniki Warszawskiej w latach 1996 – 2002 prof. Jerzy Woźnicki; Dyrektor Światowego Centrum Słuchu Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu prof. Henryk Skarżyński; Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, emerytowany profesor SGGW prof. Leszek Żukowski; przedstawiciel Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tomasz Sińczak.



List Prezydenta RP Andrzeja Dudy do Rektora SGGW i uczestników inauguracji roku akademickiego 2020/2021



Prof. dr hab. Kazimierz Tomala, Prorektor ds. Rozwoju, I zastępca Rektora



Ślubowanie przedstawicieli studentów I roku studiów

Ślubuję uroczyście sumiennie zdobywać wiedzę i umiejętności, przygotowując się do pracy dla dobra Ojczyzny, [...] dbać o godność studenta i dobre imię Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie...

Szacownymi gośćmi inauguracji byli także Rektorzy: prof. Krzysztof Zaremba (Politechnika Warszawska); ks. prof. Ryszard Czekalski (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego); Ks. Arcybiskup prof. Jerzy Pańkowski (Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie); prof. Grzegorz Mazurek (Akademia Leona Koźmińskiego); prof. Roman Cieślak (SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny); prof. Barbara Marcinkowska (Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej); prof. Bartosz Molik (Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie); bryg. dr Jarosław Chodorowski (Szkoła Główna Służby Pożarniczej); prof. Mirosław Minkina (Uniwersytet Przyrodniczo - Humanistyczny w Siedlcach) oraz prorektorzy warszawskich uczelni: prof. Ewa Krogulec (Uniwersytet Warszawski); prof. Jacek Prokop (Szkoła Główna Handlowa); prof. Wojciech Lisik (Warszawski Uniwersytet Medyczny); ks. prof. Robert Skrzypczak (Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie); ks. Piotr Stępniewski (Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Warszawsko-Praskiej); prof. Paweł Gusnar (Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina);



Przewodniczący Rady Doktorantów SGGW mgr inż. Jarosław Olszewski



prof. Kazimierz Worwa (Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego); prof. Prot Jarnuszkiewicz (Akademia Sztuk Pięknych); prof. Adam Wierzbiński (Polsko-Japońska Szkoła Technik Komputerowych); Członkowie Rady Uczelni SGGW z prof. Markiem Bryxem na czele; przedstawiciele władz samorządowych: Sekretarz M. St. Warszawy Marcin Wojdat; Burmistrz Dzielnicy Warszawa-Ursynów Robert Kempa; Burmistrz Dzielnicy Warszawa- Mokotów Rafał Miastowski; Rektorzy SGGW poprzednich kadencji: prof. Włodzimierz Kluciński, dhc SGGW; prof. Tomasz Borecki, dhc SGGW; prof. Alojzy Szymański; prof. Wiesław Bielawski; Doktorzy Honoris Causa Uczelni: prof. Andrzej Chwalibog i prof. Czesław Waszkiewicz; przedstawiciele duchowieństwa: Proboszcz Parafii Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela Ks. Prałat Bogdan Bartoń; Proboszcz Parafii św. Katarzyny Ks. Kanonik Wojciech Gnidziński; pan Piotr Zakrzewski – zastępca Dyrektora Ogrodu Botanicznego w Powsinie.

Do nowych studentów i doktorantów w szczególny sposób zwrócili się w swych wystąpieniach: Przewodniczący Rady Uczelnianej Samorządu Studentów SGGW Mateusz Niziołek i Przewodniczący Rady Doktorantów SGGW mgr inż. Jarosław Olszewski.

Inauguracyjną uroczystość uświetniły występy Chóru Akademickiego SGGW pod dyrekcją dr. Michała Dąbrowskiego i Ludowego Zespołu Artystycznego „Promni” pod kierunkiem mgr. Radosława Puszyło.



Przewodniczący Rady Uczelnianej Samorządu Studentów SGGW Mateusz Niziołek

Przemówienie JM Rektora prof. dr. hab. Michała Zasady



**Panie Ministrze, Panie Pośle,
Ekscelencjo, Magnificencje,
Dostojni Goście,
Drodzy Studenci i Doktoranci,
Szanowni Państwo!**

Inauguracja roku akademickiego to wydarzenie, które dla społeczności Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego ma zawsze wyjątkowe znaczenie. Doniosła uroczystość, podczas której do uczelnianej wspólnoty przyjmujemy przedstawicieli młodego pokolenia - studentów pierwszego roku. To na nich już niebawem spocznie odpowiedzialność za naszą przyszłość. Przed absolwentami SGGW, specjalistami z zakresu szeroko pojętych nauk przyrodniczych, stoją bowiem ważne zadania: działania na rzecz ochrony środowiska i poprawy trudnej sytuacji klimatycznej oraz rozwiązywanie problemów żywieniowo-zdrowotnych, a co za tym idzie zapewnienie bezpieczeństwa nam wszystkim.

Dzisiejsza uroczystość ma znaczenie historyczne w wielu wymiarach. Jest pierwszą w kadencji nowych władz Uczelni. Serdecznie dziękuję społeczności SGGW - naszej Alma Mater za zaufanie, którym mnie obdarzyła, powierzając zaszczytną

funkcję Rektora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w bieżącej kadencji.

Deklaruję, że wraz z moimi najbliższymi współpracownikami postaramy się nie zawieść Państwa oczekiwań i wspólnie będziemy realizować plany rozwoju Szkoły przedstawione w okresie przedwyborczym.

Bardzo dziękuję mojemu poprzednikowi, profesorowi Wiesławowi Bielawskiemu, że pozostawił Uczelnię w bezpiecznej kondycji finansowej i z jasno określonymi zasadami i priorytetami.

Tegoroczna inauguracja roku akademickiego jest wyjątkowa również dlatego, że po raz pierwszy w historii SGGW nie mogliśmy zaprosić tu, do wspólnego świętowania w Auli Kryształowej, wszystkich naszych przyjaciół, partnerów i współpracowników. Ze względów bezpieczeństwa większość z zaproszonych gości może uczestniczyć w tym wydarzeniu jedynie w formie zdalnej, przed ekranami komputerów.

Wszyscy mamy jednak nadzieję, że jest to sytuacja przejściowa i już niebawem będziemy mogli wrócić do normalnego, nie tylko akademickiego, życia.

Szanowni Państwo!

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie czerpie z ponad 200-letniej tradycji Instytutu Agronomicznego w Marymoncie i z wieloletniego zaangażowania jej pracowników i studentów. Nasza Uczelnia to miejsce, w którym tworzy się wspólnota akademicka bazująca na katalogu wspólnych wartości, dialogu, wieloletniej tradycji i wolności słowa, ukierunkowana na innowacje i współpracę z otoczeniem. Dzięki wysiłkowi uczelnianej społeczności powstał nowoczesny, rozpoznawalny w kraju i za granicą uniwersytet przyrodniczy, mogący się szczycić znaczącymi osiągnięciami oraz unikalną infrastrukturą, która daje potencjał do dalszego rozwoju i stwarza dobre warunki do pracy i studiowania.

Niestety, w minionym roku akademickim pożegnaliśmy 30 członków naszej uczelnianej wspólnoty, którzy swoim zaangażowaniem przyczyniali się do rozwoju Uczelni, wśród nich doktora honoris causa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego profesora Jana Boczka i profesora Janusza Kosickiego Dziekana Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego w latach 1978-1981.

Uczcijmy Ich pamięć minutą ciszy...

Szanowni Goście!

Wybuch pandemii koronawirusa zmusił świat do zmiany dotychczasowych zasad postępowania. Wprowadzone obostrzenia zobowiązują nas do ograniczania kontaktów bezpośrednich i zachowania dystansu społecznego. Ostatnie miesiące były dla nas ważnym egzaminem, który, dzięki zaangażowaniu i zrozumieniu członków uczelnianej wspólnoty: nauczycieli, studentów i doktorantów, udało się nam, moim zdaniem, pomyślnie zdać.

Co więcej, ten trudny czas wykorzystaliśmy konstruktywnie. Bieżąca sytuacja epidemiczna znacząco przyspieszyła wdrażanie w SGGW nowoczesnych narzędzi do zdalnego nauczania jako uzupełnienie tradycyjnego sposobu kształcenia, uświadamiając nam jednocześnie, jak ważny jest kontakt bezpośredni, który, niestety, musieliśmy ograniczyć. A rozwiązaniem, które zdecydowaliśmy się wprowadzić w nowym roku akademickim, jest system mieszany.

W trosce o bezpieczeństwo studentów w roku akademickim 2020/2021 wszystkie wykłady na studiach I i II stopnia oraz zajęcia praktyczne, których realizacja, bez znaczącego obniżenia jakości kształcenia, możliwa jest bez bezpośredniego kontaktu wykładowców ze studentami ani dostępu do specjalistycznych laboratoriów, odbywać się będą zdalnie.

Wiemy jednak, że studiowanie to przede wszystkim interakcja z innymi ludźmi i unikalna uniwersytecka atmosfera. Trudno wyobrazić sobie, żeby studenci I roku rozpoczęli studia pozbawieni tych najważniejszych wartości. Dlatego będą oni realizować wszystkie zajęcia o charakterze laboratoryjnym, klinicznym i praktycznym w sposób tradycyjny. Podczas szkoleń i spotkań z władzami i pracownikami Wydziałów młodzież zapozna się z zasadami studiowania, sprawami organizacyjnymi oraz informacjami dotyczącymi praw i obowiązków studenta. Rozwiązanie to pozwoli nowo przyjętym studentom szybciej zaaklimatyzować się w Uczelni i ułatwi im integrację ze społecznością akademicką.

W sposób tradycyjny z zajęć, takich jak laboratoria i ćwiczenia, korzystać będą mogli również studenci ostatniego semestru studiów, co z pewnością ułatwi im dostęp do biblioteki i specjalistycznych laboratoriów, przygotowanie prac dyplomowych oraz terminowe przystąpienie do końcowych egzaminów. Zajęcia dydaktyczne na studiach podyplomowych i innych formach kształcenia odbywać się będą w trybie tradycyjnym, chyba że ich specyfika lub liczebność grup uniemożliwi taką realizację, wówczas zajęcia te realizowane będą w trybie zdalnym. Jest to dla nas zupełnie nowa sytuacja, ale wierzę, że w nowym roku akademickim wspólnie zadbamy o to, by kształcić się i pracować w bezpiecznych warunkach i maksymalnie ten czas wykorzystać.

Szanowni Państwo!

Objęty funkcją Rektora SGGW zdawałem sobie sprawę z czekających nas wyzwań. Jesteśmy, jako Uczelnia i środowisko akademickie w Polsce, w trakcie wdrażania zmian i doskonalenia rozwiązań instytucjonalnych i prawnych związanych z wprowadzeniem Ustawy 2.0. A trwająca pandemia całkowicie zmieniła tryb naszego funkcjonowania. Zmienia się otoczenie Uczelni i oczekiwania interesariuszy zewnętrznych.

Środowisko akademickie stoi w obliczu niezwykle trudnego roku. Bieżąca sytuacja zmusza nas, aby zorganizować go z niezwykłą dbałością o bezpieczeństwo członków uczelnianej społeczności. I dlatego wspólnie z rektorami polskich uczelni, w ramach Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Konferencji Rektorów Uczelni Warszawskich oraz Konferencji Rektorów Uczelni Rolniczych i Przyrodniczych, wymieniamy doświadczenia i wspólnie pracujemy nad rozwiązaniami, które zapewnią naszym uczelniom jak najlepsze i jak najbezpieczniejsze warunki do funkcjonowania w tym wyjątkowym czasie.

Droga Społeczności Akademicka!

Wszyscy odpowiadamy za przyszłość naszej Uczelni, dlatego proszę Państwa o pomoc i wsparcie w realizacji marzeń o Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego jako prężnie działającym uniwersytecie przyrodniczym, w którym podstawą funkcjonowania jest dialog i szacunek. Wierzę, że Uczelnia ma szansę zostać niekwestionowanym liderem life sciences w kraju i za granicą.

Szanowni Goście!

Główne obszary działalności Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego to nauka, dydaktyka, współpraca międzynarodowa oraz współpraca z otoczeniem gospodarczym i społecznym. W każdym z nich proponuję kilka kierunków rozwoju.

W ostatnich latach znacznie wzrosła ranga nauki, zaś ostatnie miesiące udowodniły, jak ważna jest jej rola w kontekście światowego bezpieczeństwa. Dlatego istotnym założeniem rozpoczynającej się kadencji jest skupienie się na prowadzeniu badań naukowych na wysokim poziomie, skuteczne upowszechnianie ich wyników w kraju i za granicą oraz wdrażanie nowo powstałych rozwiązań do praktyki i dydaktyki. Od efektów tych działań zależeć będzie bowiem nie tylko pozycja naukowa naszej Szkoły, ale również jej finansowanie.

W oczekiwaniu na zadowalające efekty nie możemy zapominać o wspieraniu rozwoju kadry naukowej. Dlatego w nowej kadencji zwrócimy szczególną uwagę na wsparcie aktywności zawodowej i publikacyjnej oraz podniesienie prestiżu pracy naukowej.



Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2020/21

Różnorodność zagadnień badawczych będących w centrum zainteresowań naszych naukowców wskazuje na wielki potencjał dalszego rozwoju Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. A kluczem do niego jest zidentyfikowanie priorytetowych obszarów badawczych, w których nasi naukowcy mają istotny wkład w naukę światową oraz stworzenie wiodących zespołów badawczych i zaprojektowanie systemu ich wsparcia.

Konieczny jest również rozwój badań interdyscyplinarnych i włączenie w nie przedstawicieli różnych dyscyplin. Każdy bowiem powinien znaleźć swoje miejsce w rozwoju naszej Uczelni. Aktywnie działające zespoły badawcze muszą otrzymywać większe wsparcie i lepszą obsługę administracyjną, dlatego będziemy nad tym pracować i wierzę, że z Państwa pomocą nam się to uda.

Ważna jest dbałość o zapewnienie kadrze naukowej satysfakcjonujących warunków pracy. Unowocześniana w ostatnich latach infrastruktura badawcza i dydaktyczna wymaga utrzymania, dlatego musimy zadbać o zapewnienie finansowania i optymalizację wykorzystania posiadanej aparatury naukowo-badawczej. Poza rozpoczętą w poprzedniej kadencji kontynuacją budowy uczelnianych centrów badawczych i budynku dla Wydziału Ekonomicznego, za konieczne uważam modernizację budynków Szkoły w kierunku poprawy komfortu pracy i studiowania. A Kampus SGGW powinien się stać modelowym obiektem demonstrującym ideę zielonego i zrównoważonego kampusu. Jestem przekonany, że przy współpracy z przedstawicielami miasta i dzielnicy oraz innymi uczelniami możemy tego dokonać.

W kraju i za granicą istnieją atrakcyjne narzędzia, które mogą służyć jako drogowskaz rozwoju uniwersytetu: Inicjatywa Doskonałości - Uczelnia Badawcza oraz European Universities Initiative. Z analizy nadchodzących w Europie i w Polsce zmian, z rozmów z politykami, rektorami i przedstawicielami instytucji związanych z nauką i szkolnictwem wyższym, wynika, że jeśli chcemy liczyć się jako uczelnia i przetrwać kolejne dekady,

musimy dążyć do spełnienia kryteriów uczelni badawczej oraz kontynuować wysiłki, by stać się Uniwersytetem Europejskim. Wierzę, że dzięki staraniom społeczności naszej Uczelni w perspektywie nadchodzących lat stanie się to rzeczywistością.

Szanowni Państwo!

Najważniejszym zadaniem każdego uniwersytetu jest wychowanie i nauczanie młodzieży poprzez prowadzenie na najwyższym poziomie kształcenia, które zainteresuje i zachęci zdolnych ludzi do pogłębiania wiedzy i podnoszenia swoich kwalifikacji. Dlatego tak istotne jest zaproponowanie atrakcyjnej oferty dydaktycznej, będącej zarówno odpowiedzią na zmieniające się zapotrzebowanie otoczenia gospodarczego i rynku pracy, jak wyrazem rosnącego potencjału poszczególnych dyscyplin w naszej Uczelni.

Wspólnie z Państwem chcemy wypracować mechanizmy zwiększające znaczenie dydaktyki jako ważnego filaru działalności Uczelni i docenić tych, którzy są za jej aktualny kształt odpowiedzialni i którzy dbają o jej wysoki poziom. W najbliższej kadencji jednym z kierunków podnoszenia jakości kształcenia będzie upowszechnienie zindywidualizowanych planów kształcenia, uwzględniających różne aktywności studenckie w rozliczaniu efektów uczenia się.

Od lat współpracujemy z wieloma szkołami średnimi na terenie całego kraju, co z pewnością pomaga w dostosowaniu programu studiów do aktualnych zainteresowań młodych ludzi. Zaś możliwość bezpośredniego kontaktu przyszłego studenta z przedstawicielami uczelni, w której chciałby kontynuować kształcenie, ułatwia podejmowanie decyzji dotyczących dalszej edukacji.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie jest znaną i cenioną uczelnią, której oferta dydaktyczna cieszy się niestąbnym zainteresowaniem wśród kandydatów na studia. Również w tym roku nie brakowało chętnych do

dołączenia do uczelnianej rodziny SGGW. Na studia w naszej Uczelni aplikowało ponad 14,5 tysiąca studentów, a naukę na pierwszym roku rozpocznie ponad 6 tysięcy młodych ludzi.

Wśród kierunków cieszących się największym zainteresowaniem podczas tegorocznej rekrutacji są finanse i rachunkowość, na którym o jedno miejsce ubiegało się 7 kandydatów. Ponadto popularne są: informatyka, dietetyka, weterynaria, logistyka i zarządzanie, na które kandydowało 5 i więcej osób na jedno miejsce.

Ze względu na obecną sytuację pandemiczną, bieżący rok akademicki będzie okresem, w którym zamierzamy doskonalić synchroniczne i asynchroniczne metody kształcenia zarówno pod względem wykorzystywanych narzędzi, jak i metodyki tworzenia treści kursów. Jednak pomimo wprowadzanych licznych obostrzeń sanitarnych, będziemy się starać znaleźć sposoby, aby nie ograniczać bezpośrednich kontaktów student - nauczyciel, które są podstawą budowania akademickiej atmosfery. O jej wyjątkowości świadczą także relacje nawiązywane między studentami. Nowe znajomości, przyjaźnie, wspólnie rozwijane pasje to nieodłączne elementy studenckiego życia. Ich również nie chcemy w tym trudnym roku pozbawić naszych studentów.

Droga Młodzieży, Studenci pierwszego roku!

Dołączacie do wspólnoty Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, którą tworzy ponad 16 tysięcy studentów i doktorantów oraz przeszło 3 tysiące nauczycieli akademickich, pracowników administracyjnych i badawczo-technicznych.

Wybierając naszą Uczelnię zdecydowaliście się podjąć studia w nowoczesnym i rozpoznawalnym w kraju i za granicą uniwersytecie przyrodniczym. A swoją ścieżkę kształcenia wybraliście spośród 38 kierunków studiów oferowanych w ramach nauk rolniczych, weterynaryjnych, przyrodniczych, technicznych, ekonomicznych i społecznych. Dokonałiście słusznego wyboru, którego serdecznie Wam gratuluję!

Przed Wami, pomimo trudności, wspaniały etap w życiu! Studia to bowiem czas zdobywania wiedzy oraz nowych umiejętności, rozwijania pasji i zainteresowań, zawierania, często na całe życie, nowych znajomości. To czas decyzji, których skutki będą rzutować na Wasze dalsze życie. Wykorzystujcie go więc mądrze, bo tylko od Was zależy, z jak cennym „bagażem doświadczeń” ruszycie w świat. A trudny czas pandemii niech stanie się dla Was również okazją do nabywania nowych kompetencji i rozwijania kreatywności.

Uczelnia oferuje Wam możliwość kształcenia pod kierunkiem doświadczonej i życzliwej kadry akademickiej w doskonałych warunkach jednego z najnowocześniejszych kampusów w kraju. Czekają na Was ponad 60 studenckich kół naukowych zrzeszających pasjonatów różnych dziedzin

wiedzy, organizacje studenckie kształtujące młodych liderów życia społecznego oraz zespoły artystyczne, będące doskonałą formą studenckiej integracji i wspaniałą wizytówką Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Pamiętajcie, że od dziś także Wy jesteście reprezentantami tej najstarszej uczelni przyrodniczej w Polsce. Dokładajcie więc starań, aby również Uczelnia mogła być z Was dumna!

Życzę Wam, by wybór SGGW jako macierzystej Uczelni był pierwszym krokiem w drodze do satysfakcjonującego życia zawodowego. Aby studia spełniły Wasze oczekiwania i dały Wam wiele fascynujących możliwości, które zaowocują sukcesami w przyszłości.

W tym wyjątkowym roku akademickim wszystkim studentom i doktorantom Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego życzę przede wszystkim zdrowia. Proszę, dbajcie o siebie i innych, abyście bez problemów mogli realizować tok studiów i poszerzać zdobywaną wiedzę. Nie brońcie się, proszę, przed koniecznością znoszenia niewygód reżimu sanitarnego, który wprowadzamy przede wszystkim dla Waszego bezpieczeństwa. Życzę Wam wielu sukcesów w nauce oraz satysfakcji z przynależności do naszej uczelnianej wspólnoty.

Szanowni Goście!

Za chwilę wysłuchamy wykładu inauguracyjnego autorstwa profesora Pawła Rowińskiego - Wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk zatytułowanego: Hydrodynamika środowiskowa jako fundament „bliskich naturze” rozwiązań we współczesnej gospodarce wodnej.

Panie Profesorze!

Serdecznie dziękujemy, że przyjął Pan zaproszenie społeczności naszej Uczelni i jest dziś z nami, aby wspólnie świętować początek nowego roku akademickiego.

Drodzy Państwo!

Inauguracji roku akademickiego towarzyszy dobrze znana łacińska maksyma: **Quod felix faustum fortunatumque sit** - to, co szczęśliwe, pomyślne i korzystne niech się ziści.

W bieżącej sytuacji słowa te nabierają szczególnego znaczenia. I dlatego u progu tego szczególnego roku akademickiego życzę Państwu przede wszystkim szczęścia. Niech towarzyszy Państwu we wszystkich aspektach życia, zarówno zawodowego, jak i osobistego.

Życzę również pomyślności w realizacji wszelkich planów i zamierzeń. Niech ten rok obfituje w korzystne decyzje, których efektem będą liczne osiągnięcia i satysfakcjonujące Państwa sukcesy.

Niech rok akademicki 2020/2021 będzie dobry dla Państwa i dla Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego - naszej Alma Mater!

Wykład inauguracyjny prof. dr. hab. Pawła M. Rowińskiego,

czł. koresp. PAN, Wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk

Hydrodynamika środowiskowa jako fundament „bliskich naturze” rozwiązań we współczesnej gospodarce wodnej



Prof. dr. hab. Paweł M. Rowiński

Magnificencjo! Wysoki Senacie! Dostojni Goście! Drodzy Studenci!

Jestem zaszczycony i wdzięczny, że mogę wygłosić ten wykład szczególnie tu - w Uczelni, z którą mam przyjemność współpracować praktycznie od początku mojej pracy naukowej. Pragnę przy tej okazji wspomnieć dwa nazwiska. Po pierwsze pragnę wymienić pana profesora Janusza Kubraka i Jego zespół, z którym prowadziliśmy szereg wspólnych prac badawczych, które pozwoliły mi zgłębić temat, o którym będę Państwu opowiadał. Innym obszarem, w którym ostatnio intensywnie współpracuję z Państwa Uczelnią jest organizacja międzynarodowego Kongresu IAHR Europe 2020, nad którym pracujemy wspólnie z panem profesorem Tomaszem Okruszko,

Prorektorem ds. nauki SGGW. Ten prestiżowy Kongres ma odbyć się na terenie kampusu SGGW i jest obszarem współpracy Polskiej Akademii Nauk z SGGW. Kongres odbędzie się pod auspicjami Międzynarodowego Stowarzyszenia Inżynierii i Badań Wodno-Środowiskowych IAHR i niewątpliwie jest to jedno z najważniejszych wydarzeń w zakresie szeroko pojętych zagadnień wodnych w powojennej historii Polski. Zresztą okazuje się, że w krajach Europy Centralnej nie odbył się dotychczas żaden ogólny kongres pod auspicjami IAHR. Były jedynie wydarzenia tematyczne, o znacznie mniejszej skali. Jesteśmy szczególnie dumni, bo chętnych do organizacji tych prestiżowych konferencji jest wielu i nasza propozycja zyskała aprobatę IAHR. Niestety czas organizacji kongresu przypadł na chwilę największego, niespodziewanego kryzysu związanego z zagrożeniem epidemicznym i cała organizacja jest obciążona dużą dozą niepewności. Wspominam o tym w trakcie dzisiejszego wykładu, bowiem hydrodynamika środowiskowa będzie tematem wiodącym tego kongresu i większości wykładów plenarnych.

Pozwólcie Państwo, że przejdę teraz do tematu naszego wykładu. Zdaję sobie sprawę, że temat jest sformułowany dość zagadkowo i wyjaśnienie pojęć, które znalazły się w jego tytule zajmie mi większość czasu. Będę chciał Państwu przybliżyć pojęcie hydrodynamiki środowiskowej - przez wielu uczonych traktowanej jako nowa, rodząca się dyscyplina naukowa. Mówiąc o współczesnej gospodarce wodnej, sugeruję, że sposób pojmowania gospodarki wodnej uległ jakiejś istotnej przemianie i poświęcę temu zagadnieniu również chwilę. I w końcu będę się musiał wytłumaczyć, co mam na myśli, mówiąc o „bliskich naturze” rozwiązaniach w gospodarce wodnej.

Najpierw jednak odpowiedzmy sobie na pytanie, dlaczego woda? Dlaczego rzeki? Skąd pomysł, żeby stały się przedmiotem naukowych rozważań. Wydaje się, że na tej Uczelni nie ma potrzeby tłumaczyć znaczenia wody dla naszego życia. Wszak rozwój rolnictwa w olbrzymim stopniu

zależy od dostępności wody. Ziemia w 71% swojej powierzchni jest pokryta wodą, woda też stanowi około 60% masy ciała dorosłego człowieka. Choć woda stanowi podstawę naszej egzystencji, to gdy jest jej zbyt dużo, jest dla nas śmiertelnym zagrożeniem. Dlatego tak bardzo boimy się podtopień, powodzi, ulewnych deszczy. Gdy nie mamy zapewnionego dostępu do czystej wody, zagrożone jest istnienie całych społeczeństw. Woda i dostęp do niej każdego mieszkańca Globu bez wątpienia stanowi jedno z najważniejszych wyzwań XXI wieku. Wraz ze zmieniającym się klimatem i wzrostem liczby ludności jest to najbardziej palące zagadnienie cywilizacyjne. I to praktycznie we wszystkich szerokościach geograficznych, choć natężenie problemu w różnych rejonach świata jest różne. Europa nie jest wolna od zagrożeń związanych z wodą i warto zdawać sobie sprawę z tego faktu. W ostatnich latach woda stała się istotną częścią debaty publicznej, wzbudza zainteresowanie mediów, bo coraz bardziej uświadamiamy sobie – również my w Polsce, że woda staje się dla nas dobrem deficytowym.

Ale kiedy mówię o wodzie na terenie uniwersytetu, pragnę wyraźnie podkreślić, że woda sama w sobie jest inspirującym tematem badań ze względu na swoje unikalne właściwości, swoje znaczenie, ale i towarzyszące piękno. Woda to również źródło natchnienia artystów, którzy widzą w niej życie, muzykę, ruch, ale i grozę... Wszak jest to jeden z żywiołów. Woda stanowi zatem przedmiot, któremu wielu malarzy, poetów poświęca swoje najważniejsze prace. Jest też przedmiotem rozważań filozofów. Już w dziełach filozoficznych Talesa z Miletu woda stanowiła metaforę początku istnienia wszystkiego (arche), była więc traktowana jak pramatka wszystkich materii; Heraklit mówił o rzece, do której nie można wejść dwa razy, podkreślając dynamiczny charakter akwaticznej zasady rzeczy.

Przejdźmy zatem do głównego tematu wykładu. Wspomniałem, że w ostatnim czasie – na całe szczęście – zmianie uległo nasze pojmowanie gospodarowania wodą. Gospodarka wodna jest niewątpliwie gałęzią ogólnej gospodarki. Tradycyjnie była w Polsce pojmowana jako odprowadzanie wód do rzek i morza przy minimalizacji szkód i maksymalizacji korzyści. Takie pojmowanie gospodarki wodnej przyczyniło się do naszych aktualnych problemów. Realizacja tradycyjnych celów gospodarki wodnej przyczyniła się do osuszania gruntów, by zwiększyć obszar, nadający się do produkcji rolnej. Zniszczono wiele obszarów podmokłych, osuszono torfowiska. Na potęgę prowadzono melioracje pól, polegające na odprowadzaniu wody do rzek, pozbywano się oczek wodnych czy naturalnych stawów. Regulacja rzek polegała na ich prostowaniu i skracaniu biegu. Współcześnie – i to mam na myśli w tytule wykładu - zasadniczym celem gospodarki wodnej jest osiągnięcie dobrego stanu ekologicznego wód oraz ekosystemów wodnych i od wody zależnych. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w odpowiednich

zapisach Ramowej Dyrektywy Wodnej przyjętej przez Parlament Europejski. Jedynie w warunkach nadzwyczajnych celem jest redukcja strat, jakie wywołują powodzie, susze i inne zagrożenia, wywołane przez wodę. Bardzo podoba mi się sposób, w jaki gospodarkę wodną przedstawia prof. Maciej Zalewski z Europejskiego Regionalnego Centrum Ekohydrologii PAN, który widzi gospodarkę wodną w kontekście 17 celów zrównoważonego rozwoju, przyjętych we wrześniu 2015 r. na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych. Praktycznie każdy cel jakoś wiąże się z wodą, niektóre bezpośrednio, a niektóre w sposób pośredni. Taki związek wprost to cel 6. – czysta woda i urządzenia sanitarne, w ramach którego postuluje się dostęp dla wszystkich do zdrowej wody pitnej i urządzeń sanitarnych. Bezpośrednio z wodą łączy się cel 14. – życie pod wodą, ale przecież kiedy mówimy o dobrym zdrowiu, pozbycia się głodu, nierówności, biedy – nie da się tych celów zrealizować bez rozwiązania zagadnień związanych z wodą. Gospodarka wodna musi być też zgodna z zasadami przyjętymi jako tzw. Zielony Ład, czyli plan działania na rzecz zrównoważonej gospodarki Unii Europejskiej. W szczególności mówimy tu o wpisaniu się w politykę prowadzącą do osiągnięcia neutralności klimatycznej, poszukiwaniu czystej, opłacalnej i pewnej energii, w opracowaniu strategii przemysłowej dla osiągnięcia gospodarki o zamkniętym obiegu; strategii, którą szczególnie warto tutaj podkreślić - od pola do stołu (farm to fork), czyli zdrowszego i bardziej zrównoważonego systemu żywnościowego; wreszcie w zachowaniu i ochronie bioróżnorodności i zdecydowanym ograniczeniu zanieczyszczenia środowiska i marnotrawstwa – wody, żywności, itp.

Jedną z filozofii skutecznego rozwiązywania problemów gospodarki wodnej są tzw. rozwiązania oparte na zasobach przyrody NBS - rozwiązania, które powstały z inspiracji przyrodą lub są przez nią wspomagane, a ponadto są opłacalne i zapewniają jednocześnie korzyści środowiskowe, społeczne i ekonomiczne oraz pomagają w zwiększaniu odporności rozważanego systemu. Jest to stosunkowo nowa koncepcja, ale znajdująca olbrzymie uznanie zarówno w środowisku naukowym, jak i wśród praktyków życia gospodarczego. Warto podkreślić, że rozwiązania bliskie naturze w odniesieniu do wody były przedmiotem szczegółowego raportu, przygotowanego przez UNESCO na Światowy Dzień Wody w 2018 roku. W dwóch słowach możemy powiedzieć, że rozwiązania bliskie naturze w odniesieniu do wody to opłacalne ekonomicznie użycie lub odtworzenie procesów przyrodniczych do lepszego gospodarowania wodą, do zwiększenia bezpieczeństwa wodnego i przyczynienia się do zrównoważonego rozwoju.

Zajmijmy się głównym tematem tego wykładu, czyli hydrodynamiką środowiskową. Hydrodynamika środowiskowa, to relatywnie nowa dyscyplina wiedzy, często też nazywana

inaczej – środowiskowa hydraulika, środowiskowa mechanika płynów.... Nie o nazwę jednak chodzi, a o przedmiot badań. Jest to dyscyplina czerpiąca garściami z klasycznej mechaniki płynów, fizyki ośrodków ciągłych, teorii równań różniczkowych, ale w celu opisu zjawisk zachodzących w wodach naturalnych. Ziemia, woda i powietrze, ale również i życie biologiczne stanowią pewnego rodzaju kontinuum środowiskowe. Te wszystkie składowe kontinuum dynamicznie oddziałują na siebie. To znaczy, że na środowisko należy patrzeć jak na spójną całość (lub jak na zintegrowany system) i tak je staramy się traktować w hydrodynamice środowiskowej. Kiedy wejdziemy na stronę internetową Uniwersytetu Aalto to Finowie – jako bardzo praktyczny naród - definiują hydrodynamikę/hydraulikę środowiskową jako szybko rozwijającą się dziedzinę nauki, mającą na celu ochronę i poprawę środowiska zawsze wtedy, kiedy korzystamy z zasobów wodnych. Mówią, że w ramach tej dyscypliny inżynieria wodna zorientowana na środowisko poszukuje sposobów łagodzenia niekorzystnego wpływu różnych czynników na naturalny obieg wody w przyrodzie oraz naprawy szkód w środowisku wodnym. W literaturze jest w chwili obecnej prowadzona ożywiona debata, czy można uznać, że ten obszar wiedzy ma już swoją ugruntowaną metodykę badawczą, pozwalającą stwierdzić, że mamy do czynienia z odrębną, nową dyscypliną badawczą. W moim przekonaniu tak. Dowodzą też tego specjalne czasopisma naukowe, poświęcone tej dyscyplinie i zyskujące na popularności. Tematyce hydrodynamiki środowiskowej poświęconych jest też wiele międzynarodowych konferencji i warsztatów.

Jakimi metodami i narzędziami badawczymi posługują się uczeni parający się hydrodynamiką środowiskową? Jest duże bogactwo tych narzędzi, ale co bardzo istotne - specjaliści muszą prowadzić swoje badania zarówno w trudnym terenie, w laboratorium jak i budując złożone modele matematyczne.

Często tę dyscyplinę ogranicza się do badania procesów przenoszenia masy i ciepła w środowisku wodnym, ale z uwzględnieniem złożoności geometrycznej badanych obiektów, również występowania roślinności. Musimy tu korzystać zarówno z wiedzy dotyczącej fizyki zjawisk jak i natury przekształceń chemicznych i biologicznych. Budujemy ten dom na podstawach, które nam daje klasyczna hydrodynamika, stosowana zazwyczaj do obiektów technicznych. Ale kwintesencją badań są istniejące olbrzymie różnice między przepływami środowiskowymi a ich odpowiednikami „inżynierskimi”, przejawiające się m.in. skalami przestrzennymi, poziomem turbulencji, ruchomymi brzegami i złożonością geometryczną. Zresztą próby zrozumienia i opisu językiem matematyki procesów zachodzących np. w rzekach (bo tym głównie się zajmują) mają już kilkusetletnią tradycję, nigdy jednak nie musieliśmy tak dogłębnie poznawać złożoności procesów tam zachodzących. Dziś wiemy już, że rzeki stanowią

bardzo istotne korytarze ekologiczne, w których toczy się bujne życie. Zdajemy sobie też sprawę ze wzrostu zagrożeń wynikających z przekształceń, których my, ludzie, dokonaliśmy w korytach rzecznych. Mamy do czynienia z nowymi uwarunkowaniami, wynikającymi ze wzrostu liczby ludności i zmian klimatu, a także z koniecznością gospodarowania wodą zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Głównym wyzwaniem i trudnością jest fakt, że woda w rzekach zawsze porusza się ruchem turbulentnym, a turbulencja to wciąż jedno z najmniej rozpoznanych pojęć w nauce w ogóle. Woda w rzece podlega intensywnym zawirowaniom, a turbulencja to w pewnym sensie kompozycja tych zawirowań, chaotycznych ruchów nałożonych na główny kierunek przepływu. Zjawisko to pojawia się, gdy prędkość przepływu przekracza pewną graniczną wartość, powyżej której siły lepkości wody nie mogą wytłumić chaotycznych ruchów cząstek wody. Właściwie w rzekach ta wartość przekroczona jest zawsze. To jest zjawisko charakteryzujące się niezwykle złożonością, podobnie zresztą jak geometria każdej rzeki, co dodatkowo bardzo komplikuje opisywane procesy np. przenoszenia zanieczyszczeń w rzekach. Te zjawiska w sposób losowy zmieniają się w przestrzeni i w czasie, dlatego są bardzo trudne do prowadzenia obliczeń komputerowych. Ponadto musimy pamiętać o niepowtarzalności procesów fizycznych w rzekach. Nie ma przecież dwóch takich samych rzek. Każda różni się kształtem, wielkością, budową dna i stopniem pokrycia danego terenu przez szatę roślinną. Panuje w nich inny reżim hydrologiczny. Te odmienne uwarunkowania utrudniają dokonywanie jednolitych pomiarów. Mierzone fluktuacje prędkości wody w punkcie decydują o stopniu turbulencji, a w dalszej kolejności o przebiegu np. procesów mieszania. Ogólnie rzecz biorąc za mieszanie (np. substancji zanieczyszczających) w rzekach odpowiadają dwa procesy – adwekcja, która powoduje przemieszczanie się substancji domieszkującej wraz ze średnią prędkością wody i dyfuzji turbulentnej będącej skutkiem istniejących fluktuacji prędkości, a zatem wspomnianej turbulencji. To m.in. dyfuzja powoduje, że zanieczyszczenie rozprzestrzenia się w poprzek i w głąb strumienia. Opis wspomnianych zjawisk jest niezwykle skomplikowany i trudny, nawet dla ekspertów w tej dziedzinie. Szczególnie jeśli chcemy opisać zjawiska językiem zrozumiałym dla komputerów.

Wszystkie te zjawiska stanowią przedmiot badań uczonych zajmujących się hydrodynamiką środowiskową. Wykonujemy zatem eksperymenty i to w bardzo różnych rzekach, potem budujemy matematyczne modele opisujące wspomniane procesy. W chwili obecnej gros badań poświęconych jest wzajemnym interakcjom między roślinnością znajdującą się w korycie rzeczonym, przepływem wody i różnym deformacjom dna. Zrozumienie oraz dobry opis tych zjawisk pozwoli



Wykład inauguracyjny prof. dr. hab. Pawła M. Rowińskiego

w przyszłości rozwiązać wiele problemów technicznych, przybliży nas do lepszego opisu przejścia fali powodziowej i zjawisk związanych z zanieczyszczeniem rzek.

Jednym z problemów, z którym zmagamy się w hydrodynamice środowiskowej jest ogromna złożoność zjawisk i duża liczba stopni swobody w budowanych modelach matematycznych. Dlatego często nawiązujemy do tzw. zasady brzytwy Ockhama (William Ockham – filozof i teolog franciszkański, XIII w.), zgodne z którą w wyjaśnianiu zjawisk należy dążyć do prostoty, wybierając takie wyjaśnienia, które opierają się na jak najmniejszej liczbie założeń i pojęć. Upraszczanie opisywanych zjawisk, ale nie ich trywializacja, jest zatem metodą pozwalającą na uzyskiwanie również wyników o znaczeniu utylitarnym.

W charakterze przykładu opowiem Państwu krótko o dwóch wybranych zagadnieniach, będących przedmiotem studiów specjalistów z zakresu hydrodynamiki środowiskowej. Pierwsze dotyczy projektowania odcinków rzecznych, ich przekrojów poprzecznych w taki sposób, żeby spełnić nie tylko wymagania techniczne (przeprowadzenia przez przekrój rzeki odpowiedniej ilości wody), ale również ekologiczne i ekonomiczne. Innym wymogiem jest pozostawienie takiego odcinka w postaci jak najbardziej naturalnej, co często sprowadza się do pozostawienia odpowiednio zróżnicowanej pokrywy roślinnej na terasach zalewowych. Proponuje się zatem tzw. „bliskie naturze” rozwiązania, które stwarzają odpowiednie warunki dla

przeływu fauny i flory. Proszę pamiętać, że rozwiązania muszą przewidywać odpowiednią ochronę ludzi, infrastruktury, również okolicznych pól uprawnych przed powodzią. Musimy też wiedzieć, że każde przeskalowane rozwiązanie (np. zbyt wysokie wały – jeśli są przewidziane) jest niezmiernie kosztowne i wszystkie te aspekty należy brać pod uwagę. Te wszystkie warunki wydają się dość oczywiste, ale stan wiedzy jest wciąż niewystarczający, żeby w pełni oszacować np. szorstkość koryta czy też terenów zalewowych; potrzebujemy również olbrzymiej ilości danych dotyczących np. geometrii i własności roślinności. Potrzebne są wciąż badania podstawowe, które wyjaśnią w jaki sposób roślinność oddziałuje z przepływem, wpływając na turbulencję przepływu, opory ruchu, naprężenia denne a w konsekwencji na sam przepływ, morfologię koryta, jak i transport rumowiska. To są naprawdę niezwykle złożone zagadnienia do wyjaśnienia. Tego typu prace prowadzi się zarówno prowadząc eksperymenty terenowe jak i w kanałach laboratoryjnych – niezwykle interesujące eksperymenty prowadzono między innymi w SGGW. Projektowanie, o którym mówię, to typowy przykład poszukiwania rozwiązań opartych na zasobach przyrody NBS.

Innym zagadnieniem, o którym chciałbym Państwu krótko opowiedzieć jest problem bezpośrednio dotyczący jakości wody, a właściwie jej pogorszenia na skutek nieprzewidywanych zdarzeń. Naszą specjalnością stało się wykonywanie tzw. badań znacznikowych. Symulujemy w ten sposób awarie i wrzucamy

bezpieczny barwnik do rzeki, po to, żeby obserwować co się z nim stanie, gdzie osiądzie, jak długo pozostanie w rzece. Taka wiedza jest niezwykle pomocna, żeby właściwie zareagować na awarie, katastrofy ekologiczne, ale również ataki terrorystyczne, kiedy do wody mogą trafić jakieś substancje toksyczne. Takie badania są przeprowadzane w różnych rzekach w wielu krajach. A badania eksperymentalne służą budowaniu lepszych modeli komputerowych, dzięki którym możemy analizować procesy mieszania zanieczyszczeń w rzekach. Gdybyśmy mieli taki operacyjny model pracujący dla Wisły, potrafilibyśmy dokładnie określić skutki awarii układu przesyłowego do warszawskiej oczyszczalni ścieków „Czajka”. A tak, mogliśmy słuchać jedynie spekulacji, lepiej lub gorzej uzasadnionych.

Proszę pozwolić, że zatrzymam się nad konstrukcją takich wysoko specjalistycznych modeli matematycznych, które pozwalają na symulację przenoszenia szkodliwych substancji, dostających się do rzeki na skutek awarii. Jak już wspomniałem konstrukcja takich modeli jest poprzedzona przeprowadzeniem badań znacznikowych. Praktyczne stosowanie metody znaczników polega na wprowadzeniu do przepływającego medium substancji posiadającej określoną właściwość, odróżniającą ją od tego medium. Ta specyficzna, w określonym środowisku cecha, umożliwia detekcję znacznika polegającą na rejestracji jego stężenia w funkcji czasu. Uzyskane w ten sposób przebiegi czasowe stanowią podstawę do analizy procesów zachodzących w badanym układzie. Warunkiem koniecznym prawidłowego wykonania badań znacznikowych jest dobre rozpoznanie hydrologiczne i hydrauliczne badanego odcinka rzeki, co samo w sobie jest już złożonym zadaniem. Jako znacznik najczęściej stosowany jest bezpieczny ekologicznie barwnik fluoroscencyjny. Wykonanie pomiaru polega na impulsowym dozowaniu znacznika w przekroju poprzecznym rzeki (tak aby zasymulować katastrofę) i przeprowadzeniu rejestracji rozkładów stężenia znacznika w profilach pomiarowych, położonych w różnych odległościach od punktu dozowania. Jest to niezwykle złożone logistycznie zadanie, wymagające wielodniowych ciągłych rejestracji. I warto nadmienić, że w Polsce uczestniczyliśmy zarówno w prowadzeniu takich unikalnych badań eksperymentalnych jak i dalej w konstrukcji modeli. Ale nigdy nie znalazły się środki, żeby podobnie, jak to się dzieje w innych miejscach (np. na Renie), doprowadzić do uruchomienia stosownego operacyjnego modelu. Wspomnę o takim jednym badaniu - kilkanaście lat temu, wspólnie z zespołem z University of Warwick z Wielkiej Brytanii, przeprowadziliśmy w Narwi największe na świecie (w sensie skali czasowej, przestrzennej i ilości badanych przekrojów) badanie znacznikowe. Przeprowadzono je na dziewięćdziesięciokilometrowym odcinku Górnej Narwi, począwszy od Zbiornika Siemianówka a skończywszy w Surażu (granica Narwiańskiego Parku Narodowego).

Eksperyment wymagał znakomitego rozpoznania warunków hydraulicznych i jednoczesnych rejestracji stężeń znacznika w kilku przekrojach poprzecznych jednocześnie (co było możliwe dzięki łącznemu wykorzystaniu polskiej i brytyjskiej aparatury pomiarowej i zaangażowaniu kilkudziesięciu osób). Badania zakończyły się pełnym powodzeniem. Pozwoliły one na wskazanie, jak można dokonywać kolejnych uproszczeń modelu matematycznego w myśl, wspomnianej wcześniej, zasady brzytwy Ockhama. Wprowadzone uproszczenia pozwalają na wciąż wiarygodne wyniki obliczeń, ale sprawiają też, że jesteśmy w stanie „nakarmić” model odpowiednimi danymi. Proces transportu masy lub ciepła w rzece jest zasadniczo zagadnieniem trójwymiarowym, zmiennym w czasie, tymczasem – w przypadku analizy procesów transportowych na duże odległości - jesteśmy w stanie tak uprościć nasz model, by rozwiązywać zagadnienie jednowymiarowe. Opracowany model matematyczny oraz wyniki badań eksperymentalnych pozwalały na przeprowadzenie analiz scenariuszowych dla antycypowanych katastrof w Górnej Narwi. Jest to rodzaj badań, którymi nie dysponowaliśmy dla Wisły w chwili wspomnianej awarii kolektora oczyszczalni „Czajka”. Na marginesie pokażę Państwu wyniki symulacji transportu plamy zanieczyszczeń przeprowadzonej dla odcinka położonego odrobinę poniżej tego, w którym wystąpiła awaria. Te symulacje obejmowały bardzo podobną sytuację i zrzut 9m^3 zanieczyszczonej wody (ilość większa niż ta podczas rzeczywistej awarii). Zauważalne stężenia zanieczyszczeń były w odległości mniejszej niż 5 km od zrzutu.

Podsumowując ten wykład chciałbym podkreślić, że w nauce mamy ciągle wyzwania, możemy być świadkami powstawania zupełnie nowych dyscyplin, w których wypracowywane są nowatorskie metody i techniki. Zwracam się szczególnie do studentów – możecie mieć wpływ na kształtowanie tych nowych obszarów badawczych. Zilustrowałem to na przykładzie hydrodynamiki środowiskowej, kształtującej się dyscypliny, wypracowującej własne metody badawcze. Przedstawiłem Państwu dwa przykładowe, ale niezmiernie ważne zagadnienia. Jednym przykładem było modelowanie transportu masy w złożonych warunkach naturalnych – jest to ważne narzędzie przygotowania strategii zarządzania zasobami wodnymi, w tym transportu niebezpiecznych substancji, ciepła, rumowiska w naturalnych rzekach. Starłem się też na innym przykładzie pokazać, że hydrodynamika środowiska stanowi ważne narzędzie tworzenia rozwiązań „bliskich naturze” w gospodarce wodnej.

Dziękuję serdecznie za uwagę.

Święto Niepodległości w SGGW



Święto Niepodległości w SGGW

10 listopada 2020 r., w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości, Rektor SGGW prof. Michał Zasada złożył kwiaty pod tablicami, które na terenie uczelnianego kampusu upamiętniają poległych i pomordowanych pracowników i studentów. Rektorowi towarzyszyli: Prorektor ds. współpracy międzynarodowej dr hab. Marta Mendel, kanclerz Uczelni dr inż. Władysław W. Skarżyński, prezes Stowarzyszenia Wychowanków SGGW Grażyna Skalmierska i przewodniczący Rady Uczelnianej Samorządu Studentów SGGW Mateusz Niziołek. W tym roku, ze względu na pandemię, Święto Niepodległości nie mogło być obchodzone tak uroczysto, jak w latach poprzednich. Rektor SGGW skierował natomiast do społeczności akademickiej okolicznościowe wystąpienie.



Władze rektorskie składają kwiaty w Auli Kryształowej pod tablicami z wrytymi 453 nazwiskami pracowników i wychowanków SGGW, poległych i pomordowanych w latach 1939-1945

Wystąpienie Rektora SGGW do Społeczności Akademickiej z okazji Święta Niepodległości

Szanowni Państwo!

Jak co roku, w przededniu Narodowego Święta Niepodległości składamy kwiaty przed tablicami pamiątkowymi z nazwiskami walecznych przedstawicieli społeczności Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, by w symbolicznym geście pamięci oddać należny im hołd.

Aż 453 nazwiska widniejące na tablicach, upamiętnione staraniem Stowarzyszenia Wychowanków SGGW, to dowód niezwyklej ofiarności naszych profesorów i studentów, którzy podczas II wojny światowej wspólnie walczyli o wolność Ojczyzny. A dla wielu z nich te tablice to „jeden trwały pomnik”.

Wspominamy więc bohaterów tamtych dni, którzy ginęli na frontach kampanii wrześniowej, walczyli w powstaniu warszawskim. Wielu zginęło w hitlerowskich więzieniach i obozach zagłady, było ofiarami ulicznych łapanek i egzekucji. Znacząca liczba umieszczonych na tablicach nazwisk to krwawe świadectwo stalinowskiej eksterminacji Polaków zamieszkujących Kresy Wschodnie i wziętych do niewoli żołnierzy z oddziałów Wojska Polskiego.

Oni wszyscy stawiali opór najeźdźcom, którzy chcieli zetrzeć ich Ojczyznę z mapy świata. Ginęli, wierząc w Polskę, której dobro było dla nich tak cenne, że oddawali za nie życie. A ich ofiarność i oddanie pozwoliły wyrwać kraj spod hitlerowskiej i sowieckiej okupacji.

Ta polska determinacja w walce o suwerenność wielokrotnie sprawiała, że przetrwalimy liczne historyczne zawirowania, zaś godna naśladowania postawa przedstawicieli naszej Uczelni to dowód prawdziwego patriotyzmu. Ci zaś, których dziś wspominamy, kontynuowali chlubną tradycję i czerpali z wzoru swoich poprzedników - studentów i profesorów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, którzy na przestrzeni wieków wspólnie walczyli w największych narodowych zrywach - powstaniach: listopadowym i styczniowym, na frontach I wojny światowej, w powstaniach śląskich. Nasza Uczelnia bowiem przez ponad dwa wieki swojego funkcjonowania nie tylko wszechstronnie kształciła studentów, lecz „dąży do ukształtowania u nich otwartego światopoglądu, tolerancji, patriotyzmu, uczciwości, rzetelności naukowej, szacunku dla wszystkich ludzi”. I, jak dowodzi historia, nasza Alma Mater wychowała walecznych patriotów, którzy nie wahali się złożyć życia w ofierze zagrożonej Ojczyzny.

Nasi przodkowie wielokrotnie musieli walczyć o wolność i niepodległość Polski. Okresy heroicznej walki wręcz przeplatały się z czasem rekonstrukcji i odbudowy struktur



kraju. Wracaliśmy do tzw. normalności, powrót ten okupując ciężką pracą i licznymi wyrzeczeniami. Ale nigdy w działaniach na rzecz naszego kraju nie brakowało zaangażowania przedstawicieli Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Tych, którzy codzienną pracą udowodniali, że Ojczyźnie należy służyć na wiele sposobów i którzy pamiętali, że „wolność dając prawa, nakłada też obowiązki. (...) że po narodowych świętach powinny i muszą nadejść powszednie dni pracy dla Ojczyzny.”

Burzliwa historia naszego kraju jest również doskonałym przykładem tego, że nic nie jest dane na zawsze. Żaden stan, czy to wojny czy pokoju, nie trwa wiecznie. Ku radości wszystkich po okresie walki następuje spokój, jednak kruchy czas pokoju bardzo łatwo zburzyć.



Władze rektorskie składają kwiaty pod tablicą upamiętniającą poległych i pomordowanych pracowników, wychowanków i studentów SGGW. Od lewej Marta Mednel, Prorektor ds. współpracy międzynarodowej, Rektor Michał Zasada, Kanclerz Władysław Skarzyński, na drugim planie Grażyna Skalmierska, prezes Stowarzyszenia Wychowanków SGGW

W tym roku mija 75 lat od zakończenia II wojny światowej. Dla naszego społeczeństwa lata te nie należały do najłatwiejszych. Kraj spod okupacji niemieckiej trafił „w opiekę bratniego narodu”. Dekady trwały „uchylanie żelaznej kurtyny”, za którą przyszło nam żyć. Jednak doczekaliśmy wolnych wyborów i po wielu latach wreszcie mogliśmy ze swobodą i radością mówić, że żyjemy w wolnym i demokratycznym państwie. Aż do początku bieżącego roku - gdy świat sparaliżowała epidemia koronawirusa. I znów poczuliśmy zagrożenie i lęk o zdrowie nasze i naszych najbliższych. Zaburzone zostało poczucie spokoju, które wydawało się być nam dane na zawsze. W pewien sposób ograniczona została również nasza wolność...

Dziś tę wolność możemy tłumaczyć na wiele sposobów - jako wolność osobistą, wolność wyznania, wolność słowa, czy wolność wyboru. Jednak niezależnie od tego, jak ją postrzegamy, istotne jest, by w żaden sposób jej nie ograniczać i nie odbierać. Ten dar musimy pielęgnować, dbać o to, by nikt nigdy nie pozbawił nas, jako jednostek i jako społeczeństwa, poczucia wolności. Tej wartości, o którą tak ofiarnie walczyli nasi przodkowie i za którą oddawali życie.

Wspominając Ich ofiarę, oddajmy należny Im hołd!
Cześć Ich Pamięci!

Badania w Katedrze Chemii oraz Katedrze Technologii i Oceny Żywności Instytutu Nauk o Żywności



Hodowla okresowa, węglna drożdży *Yarrowia lipolytica* w bioreaktorze New Brunswick BioFlo 3000, nakierowana na syntezę oleju mikrobiologicznego

Badania prowadzone w Instytucie Nauk o Żywności, kierowanym przez pana prof. dr. hab. Mirosława Słowińskiego, dotyczą zagadnień związanych z projektowaniem nowych produktów spożywczych, często z wykorzystaniem surowców odpadowych tego przemysłu oraz zagadnień z zakresu szeroko pojętej jakości żywności. W skład Instytutu wchodzi cztery Katedry: Katedra Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności, Katedra Chemii, Katedra Inżynierii Żywności i Organizacji Produkcji oraz Katedra Technologii i Oceny Żywności. W poprzednim numerze magazynu „Agricola” opisaliśmy zakres badań prowadzonych przez pracowników Katedry

Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności oraz Katedry Inżynierii Żywności i Organizacji Produkcji, a poniżej przedstawiamy działalność naukową pracowników Katedry Chemii oraz Katedry Technologii i Oceny Żywności.

Badania prowadzone w Katedrze Chemii kierowanej przez dr. hab. Agatę Górską, prof. SGGW, dotyczą głównie wykorzystania potencjału biotechnologicznego drożdży z gatunku *Yarrowia lipolytica*. Mikroorganizmy te posiadają status GRAS (ang. Generally Recognized as Safe) i cechuje je osobliwy metabolizm. Od kilkunastu lat badania zespołu pracowników Katedry skupiają się na wykorzystaniu wysokiej zdolności sekrecyjnej tych mikroorganizmów m.in. w produkcji związków zapachowych, syntezie oleju mikrobiologicznego, syntezie enzymów hydrolitycznych i ich zastosowaniu w biotransformacjach mających na celu otrzymywanie pochodnych związków fenolowych o właściwościach przeciwutleniających. Prace badawcze z tego zakresu koncentrują się na wykorzystaniu zdolności *Y. lipolytica* do utylizowania lipidowych odpadów przemysłu spożywczego (np. oleju po procesie wędzenia ryb czy posmażalnicy oleju rzepakowego po smażeniu filetów rybnych) do syntezy oleju mikrobiologicznego. Tak uzyskany olej mikrobiologiczny może być wykorzystany w żywieniu ludzi i zwierząt, a w jego składzie można zidentyfikować znaczne ilości cennych wielonienasyconych kwasów tłuszczowych, w tym kwasu dokozaheksaenowego (DHA) oraz eikozapentaenowego (EPA). Badania z tego zakresu realizowane przez zespół dr. inż. Agaty Fabiszewskiej wpisują się w promowaną dziś politykę zrównoważonego rozwoju oraz stanowią alternatywne podejście dla wykorzystania roślin oleistych do pozyskiwania tłuszczów.

Idea „zielonej chemii”, która zakłada takie planowanie i prowadzenie procesów chemicznych, aby ograniczyć zużycie/produkcję substancji toksycznych, leży u podstaw prac badawczych zespołu dr. inż. Jolanty Małajowicz dotyczących biotechnologicznej metody syntezy laktonów, w tym gamma-dekalaktonu.

Gamma-dekalakton, cykliczny ester o zapachu brzoskwiowym, jest powszechnie wykorzystywany zarówno przez przemysł spożywczy, jak i kosmetyczny m.in. w produkcji jogurtów, ciastek, wafli, gum do żucia, przy wyrobie perfum, detergentów, mydeł, lakierów do włosów, szamponów czy

kremów. Biotechnologiczna synteza tego związku bazuje na procesie β -oksydacji kwasu rycynolowego, który jest głównym składnikiem (80%) oleju rycynowego (łac. *Oleum Ricini*) pozyskiwanego z nasion byliny rącznika pospolitego (łac. *Ricinus communis*).

Badania naukowe prowadzone w Katedrze Chemii dotyczą również biotechnologicznej produkcji związków z tzw. „zielonej nuty zapachowej”. Tym mianem określa się substancje, które nadają produktom „zielony” charakter i wrażenie świeżości. Są one odpowiedzialne i kojarzone m.in. z aromatem zielonych jabłek, melonów, ogórków, pomidorów czy świeżo ściętej trawy. Grupę tę stanowią krótkołańcuchowe C6-C9 aldehydy oraz odpowiadające im alkohole: heksenol i nonadienol. Związki te syntetyzowane są w roślinach m.in. za pośrednictwem enzymów z klasy oksydoreduktaz, w tym enzymu lipooksygenazy i liazy wodoronadtlenkowej. Obecnie trwają prace nad klonowaniem genów odpowiedzialnych za sekrecję tych dwóch enzymów w komórkach *Y. lipolytica*, co zwiększy wydajność biosyntezy tych „zielonych” związków zapachowych.

Nowym kierunkiem badań w Katedrze Chemii, rozwijanych przez mgr. inż. Bartłomieja Zieniuka, jest synteza estrowych pochodnych związków fenolowych. Syntetyczne dodatki do żywności budzą kontrowersje wśród konsumentów, dlatego poszukiwane są inne związki o podobnych właściwościach. Ciekawym podejściem jest kataliza enzymatyczna, czyli jedna z „zielonych” metod biotechnologicznego otrzymywania związków chemicznych. W porównaniu z tradycyjną katalizą chemiczną takie podejście ma wiele zalet, np. mniejsze zanieczyszczenie środowiska, niższe zużycie energii, powstawanie mniejszej ilości produktów ubocznych oraz łagodniejsze warunki prowadzenia reakcji. Związki będące przedmiotem zainteresowania mgr. inż. Bartłomieja Zieniuka mają pełnić rolę przeciwdrobnoustrojową i/lub przeciwutleniającą.

W ramach Katedry Technologii i Oceny Żywności kierowanej przez dr. hab. Krzysztofa Dasiewicza funkcjonuje pięć zakładów: Zakład Technologii Mięsa, Zakład Technologii Mleka, Zakład Technologii Owoców, Warzyw i Zbóż, Zakład Technologii Tłuszczów i Koncentratów Spożywczych oraz Zakład Oceny Jakości Żywności.

Badania naukowe realizowane w Zakładzie Technologii Mięsa kierowanym przez dr. hab. Tomasza Florowskiego obejmują szerokie spektrum obszarów tematycznych, wpisujących się w najnowsze trendy badań w zakresie technologii mięsa, stanowiące odpowiedź na potrzeby współczesnego przemysłu mięsnego. Jednym z kierunków badawczych jest opracowywanie szybkich technik analitycznych m.in. technik wizyjnych do oceny jakości mięsa i przetworów mięsnych. W badaniach prowadzonych pod kierunkiem dr. hab. Lecha Adamczaka i dr. hab. Krzysztofa Dasiewicza

określono możliwość wykorzystania nowoczesnych skanerów 3D do bezinwazyjnego określania składu chemicznego mięsa kulinarnego oraz mięsa drobnego, które jest surowcem powszechnie wykorzystywanym w przemyśle mięsnym do produkcji kielbas, konserw i produktów blokowych. Kierunkiem badawczym zespołu kierowanego przez prof. dr. hab. Mirosława Słowińskiego i dr. hab. Martę Chmiel było wykorzystanie technik wizyjnych 2D do klasyfikacji i określania wad mięsa, co ma duże znaczenie praktyczne dla intensywnie rozwijającego się przemysłu mięsnego.

Ważnym obszarem badawczym Zakładu Technologii Mięsa są również prace nad trwałością i bezpieczeństwem mięsa i przetworów mięsnych, obejmujące m.in. prace nad pakowaniem i przechowywaniem. Badania w tym zakresie prowadzą dr. hab. Marta Chmiel oraz dr. hab. Aneta Cegiełka wraz z zespołem. Celem prowadzonych od wielu lat prac jest kompleksowa charakterystyka mięsa pakowanego na różne sposoby i przechowywanego w różnych warunkach. Określane są nie tylko zmiany cech fizykochemicznych, mikrobiologicznych oraz sensorycznych, ale także zmiany w profilu kwasów tłuszczowych, występowanie związków lotnych oraz amin biogennych. Badania z tego zakresu pozwalają na zoptymalizowanie procesu pakowania mięsa i jego przetworów, co jest kluczem do produkcji żywności o wysokiej jakości. Prowadzone badania mają zatem charakter zarówno poznawczy, jak i praktyczny. Prowadzenie tego typu badań możliwe jest dzięki unikalnemu wyposażeniu, którym dysponuje Zakład Technologii Mięsa, m.in. linii do pakowania mięsa i jego przetworów, składającej się z maszyny do pakowania w mieszaninie gazów (O_2 , CO_2 , N_2) i metodą SKIN, analizatora szczelności opakowań, analizatora gazów oraz etykieciarki.

W tematykę badań prowadzonych w Zakładzie Technologii Mięsa nad trwałością i bezpieczeństwem produktów mięsnych wpisują się również prace nad zastosowaniem technologii wysokich ciśnień hydrostatycznych (HPP – High Pressure Processing). Zastosowanie HPP pozwala uzyskać produkty mięsne bezpieczne pod względem mikrobiologicznym, tak jak w przypadku tradycyjnej pasteryzacji, jednak o wyższej wartości odżywczej oraz bardziej pożądanym cechach sensorycznych. Możliwe jest również modyfikowanie właściwości funkcjonalnych żywności oraz skrócenie czasu trwania wielu procesów. Duże znaczenie ma fakt, że produkty są poddawane działaniu wysokich ciśnień w opakowaniu, przez co można wyeliminować wtórne zanieczyszczenia mikrobiologiczne. Z badań przeprowadzonych pod kierunkiem dr. hab. Doroty Pietrzak wynika, że stosując odpowiednie parametry HPP można poprawić bezpieczeństwo i trwałość przechowywalną wędzonek wieprzowych, również tych z obniżonym dodatkiem azotanu (III) sodu i soli kuchennej oraz żywności wygodnej z mięsa drobiowego. Urządzenie do aplikacji wysokich ciśnień

(w zakresie od 100 do 600 MPa), będące na wyposażeniu Zakładu Technologii Mięsa, daje pracownikom i doktorantom możliwość prowadzenia unikatowych badań, których wyniki powinny zainteresować producentów żywności, chcących tworzyć nowe, atrakcyjne produkty.

W Zakładzie Technologii Mleka kierowanym przez dr hab. Małgorzatę Ziarno, prof. SGGW, prowadzone są badania nad czynnikami technologicznymi i wpływem substancji biologicznie aktywnych na wybrane cechy jakościowe i bezpieczeństwo mleka i produktów mleczarskich (niefermentowanych i fermentowanych). Pracownicy Zakładu prowadzą badania w zakresie stosowania bakterii kwasu mlekowego i propionowego, w tym szczepów potencjalnie probiotycznych w produkcji żywności. Badania realizowane przez dr hab. Antoniego Plutę, prof. SGGW, dr inż. Monikę Garbowską oraz dr hab. Annę Berthold-Plutę, dotyczą aktywności proteolitycznej bakterii mlekowych i występowania w serach podpuszczkowych dojrzewających bioaktywnych peptydów (anseryny, kadaweryny, inhibitorów enzymu konwertazy angiotensyny - ACE), wolnych aminokwasów i amin biogennych.

Jednym z innowacyjnych kierunków od kilku lat rozwijanym w Zakładzie Technologii Mleka są badania w zakresie produkcji roślinnych substytutów mleka i przetworów mleczarskich otrzymywanych na bazie soi, owsa, prosa, sorgo, pszenicy i nasion roślin strączkowych (np. fasoli). Nowym ciekawym kierunkiem są badania nad otrzymywaniem celulozy bakteryjnej w podłożach z odpadami rolno-spożywczymi i zastosowaniem tego biopolimeru jako składnika żywności (częściowe zastępowanie tłuszczu mlecznego w serach różnego typu) oraz jako materiału do wytwarzania opakowań aktywnych. Badaniami tymi kieruje dr hab. Lidia Stasiak-Różańska. W polu zainteresowań pracowników Zakładu Technologii Mleka znajdują się też ekonomika i organizacja przedsiębiorstw spożywczych. Prace z tego zakresu, koordynowane przez dr inż. Agnieszkę Tyburcy, obejmują zagadnienia związane z analizą ekonomiczną i zarządzaniem przedsiębiorstw, zarządzaniem zasobami ludzkimi oraz społeczną odpowiedzialnością biznesu.

Przedmiotem badań prowadzonych w ostatnich latach w Zakładzie Technologii Owoców, Warzyw i Zbóż, którym kieruje dr inż. Iwona Ścibisz, jest możliwość wykorzystania owoców jagody kamczackiej, które są niezwykle bogatym źródłem związków bioaktywnych, m.in. polifenoli, w tym głównie antocyjanów, a także irydoidów i witaminy C. Prace badawcze prowadzone przez zespół dr hab. Grażyny Cacak-Pietrzak, dr hab. Stanisława Kalisza oraz dr inż. Katarzynę Sujkę mają na celu udoskonalenie technologii produkcji soków z jagody kamczackiej w kierunku otrzymywania produktu o jak najwyższej zawartości składników prozdrowotnych, ale także możliwości zastosowania w piekarstwie wytlóków owocowych i innych prozdrowotnych dodatków roślinnych wydłużających



Celuloza bakteryjna wytworzona przez bakterie octowe z gatunku *Gluconacetobacter xylinus*

świeżość i wartość odżywczą pieczywa pszennego. Dr inż. Andrzej Cendrowski prowadzi z kolei unikatowe badania nad wykorzystaniem owoców róży w celu stworzenia innowacyjnego produktu o atrakcyjnych cechach sensorycznych, pozbawionego charakterystycznego dla owoców róży, cierpkiego posmaku, ale o wysokich walorach prozdrowotnych. Dr inż. Bartosz Kruszewski bada natomiast wpływ różnych czynników na stopień degradacji antocyjanów podczas homogenizacji wysokociśnieniowej.

W Zakładzie Technologii Tłuszczów i Koncentratów Spożywczych kierowanym przez dr hab. Małgorzatę Wroniak, prof. SGGW, prowadzone są badania nad wpływem różnych czynników na jakość olejów tłoczonych na zimno, produktów bezglutenowych, smażonych makaronów instant, emulsji oraz innych innowacyjnych produktów spożywczych. Ważnym kierunkiem badań jest również wykorzystanie dodatków do żywności w produkcji wyrobów tłuszczowych i koncentratów spożywczych. W ramach prac pod kierunkiem dr hab. Małgorzaty Wroniak prof. SGGW, dr inż. Katarzyny Ratusz oraz dr inż. Edyty Symoniuk nad poprawą stabilności olejów tłoczonych na zimno i rafinowanych przeprowadzono analizę wpływu jakości surowców (rzepak, len, lnianka, konopie), parametrów obróbki wstępnej (obłuskiwanie, prażenie, ogrzewanie mikrofalowe surowca) oraz warunków przechowywania olejów na ich

stabilność oksydacyjną, aktywność przeciwutleniającą, jakość fizykochemiczną oraz wartość żywieniową. Podjęto prace nad wykorzystaniem ubocznych produktów tłoczenia olejów, czego wynikiem było opracowanie i zaaplikowanie do wykorzystania w przemyśle koncentratów wyrobów ciastkarskich wzbogaconych w wyciąki z różnych nasion oleistych. Prace te mają nie tylko niewątpliwy walor naukowy, ale i istotny charakter aplikacyjny. W trakcie badań realizowano także współpracę z producentami olejów tłoczonych na zimno, co przyczyniło się do poprawy jakości tego typu wyrobów.

Jednym z ważniejszych kierunków badań są również badania prowadzone przez zespół prof. dr hab. Anny Żbikowskiej i dr hab. Katarzyny Marciniak-Łukasiak, które dotyczą wpływu reformulacji składu recepturowego oraz modyfikacji tłuszczów na jakość fizykochemiczną i sensoryczną żywności zawierającej tłuszcze. Głównym celem badań jest podniesienie wartości żywieniowej otrzymanych produktów poprzez eliminację z ich składu tłuszczów modyfikowanych, będących źródłem nasyconych kwasów tłuszczowych (KT) i izomerów trans KT oraz oleju palmowego, w wyniku zastępowania ich dodatkami o właściwościach funkcjonalnych lub zastosowania oleożeli. Wykazano, że możliwe jest otrzymanie plastycznego (w temperaturze pokojowej) tłuszczu o korzystnym żywieniowo profilu KT w procesie oleożelacji i jego zastosowanie w produkcji żywności. Taka modyfikacja może w przyszłości zastąpić proces częściowego uwodornienia, a tłuszcze otrzymane tą techniką mogą stać się również alternatywą dla krytykowanego obecnie tłuszczu palmowego.

W innowacyjnych badaniach realizowanych pod kierunkiem dr inż. Anny Florowskiej określono właściwości i możliwości aplikacji hydrożeli białkowo-polisacharydowych. Uzyskane wyniki wpisują się w najnowsze trendy produkcji żywności niskotłuszczowej.

Jednym z kierunków badań, które prowadzi dr hab. Elżbieta Dłuzewska, są zagadnienia związane z mikrokapsułkowaniem dodatków do żywności i olejów tłoczonych na zimno. Stwierdzono m.in., że mikrokapsułkując β -karoten metodą suszenia rozpyłowego, efektywność mikrokapsułkowania i stabilność przechowalnicza β -karotenu była większa, gdy jako materiał do utworzenia ścian mikrokapsułek wykorzystywano mieszaniny różnych polisacharydów, które lepiej chroniły barwnik przed utlenianiem niż ściany zbudowane z pojedynczych substancji.

W Zakładzie Oceny Jakości Żywności kierowanym przez dr hab. Rafała Wołosiaaka prowadzone są m.in. badania nad wpływem procesów przetwarzania na związki biologicznie aktywne występujące w wybranych surowcach i produktach spożywczych. Zespół dr hab. Doroty Derewiaka badający zmiany frakcji sterolowej występującej w maśle po obróbce termicznej wykazał, że oksydacja prowadząca do powstawania negatywnie

wpływających na zdrowie człowieka oksysteroli może zostać zahamowana poprzez zastosowanie obniżonej temperatury obróbki termicznej np. $<150^{\circ}\text{C}$. W Zakładzie prowadzone są również badania nad wpływem różnych czynników na jakość zielonych ziaren kawy gatunków *Coffea Arabica* L. i *Coffea canephora* oraz ich prażonych odpowiedników. Dr inż. Marta Ciecierska wraz zespołem wykazała, że proces prażenia ziaren kawy w łagodnych warunkach ($125\text{-}135^{\circ}\text{C}$ przez 25 min) w piecu elektrycznym prowadził do niższej ogólnej zawartości wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych (WWA) w porównaniu z ziarnami zielonymi niepoddanymi procesowi prażenia. Dowiedziono, iż tak łagodne warunki prażenia nie sprzyjają powstawaniu ciężkich, toksycznych WWA.

Realizowane m.in. w Zakładzie Oceny Jakości Żywności w zespole dr hab. Jolanty Kowalskiej, prof. SGGW, dr hab. Andrzeja Lenarta, mgr inż. Sylwii Roszkowskiej oraz dr hab. Hanny Kowalskiej, prof. SGGW, badania w ramach projektu konsorcyjnego ERA-Net SUSFOOD wykazały istotny wpływ zastosowania koncentratu soku z aronii, jako substancji osmotycznej na zwiększenie zawartości związków bioaktywnych w wyciąkach z aronii. Ponadto na podstawie porównania różnych technik suszenia wykazano, że metoda hybrydowego suszenia (konwekcyjno-mikrofalowo-próżniowego) pozwala na zachowanie właściwości bioaktywnych suszonych owoców w stopniu porównywalnym, jak w metodzie suszenia liofilizacyjnego.


W tematykę badań prowadzonych w Zakładzie nad wpływem procesów przetwarzania na związki biologicznie aktywne wpisują się również prace zespołu dr hab. Jolanty Kowalskiej, prof. SGGW, która badając ziarna kakaowe pochodzące z różnych regionów świata przeanalizowała wpływ procesu ich przetwarzania na właściwości przeciwutleniające. Przeprowadzone badania wykazały wyższą zawartość związków bioaktywnych w czekoladach otrzymanych z nieprażonego ziarna kakaowego przy jednoczesnej akceptacji takich produktów przez przeszkoloną grupę panelistów. Uzyskane wyniki posiadają wysokie walory praktyczne i mogą posłużyć producentom czekolad w rozwoju ich asortymentu zgodnie z nowymi trendami i oczekiwaniami konsumentów, jak również mogą zostać wykorzystane w różnych gałęziach przemysłu spożywczego np. mleczarskim, cukierniczym oraz w przemyśle kosmetycznym.

Dr inż. Agata Fabiszewska

Dr inż. Jolanta Małajowicz

Dr hab. Krzysztof Dasiewicz

Prof. dr hab. Mirosław Słowiński

Instytut Nauk o Żywności SGGW 

Instytut Ekonomii i Finansów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego



Budynek Instytutu Ekonomii i Finansów SGGW

Instytut Ekonomii i Finansów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego został powołany 1 października 2019 r. w wyniku reformy organizacyjnej Uczelni. Data powstania sugeruje, że jest to jednostka młoda, jednak w sensie naukowym jest on sukcesorem ówczesnego Wydziału Nauk Ekonomicznych i kontynuatorem jego dorobku naukowo-badawczego. Może zatem poszczycić się długą tradycją i współdzieleniem historii sięgającej roku 1956. W Instytucie prowadzone są zapoczątkowane na Wydziale Nauk Ekonomicznych krajowe i międzynarodowe projekty naukowe i dydaktyczne, postępowania o nadanie tytułów i stopni naukowych oraz współpraca z gospodarką i mediami.

Instytut Ekonomii i Finansów SGGW działa w ramach dyscypliny naukowej Ekonomia i Finanse. Jego głównym celem są badania naukowe realizowane w ośmiu katedrach tworzących strukturę organizacyjną oraz współtworzących profil naukowy Instytutu. Są to: Katedra Ekonomii i Polityki Gospodarczej, Katedra Ekonomii Międzynarodowej i Agrobiznesu, Katedra Ekonometrii i Statystyki, Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw, Katedra Polityki Rozwoju i Marketingu, Katedra

Turystyki, Komunikowania Społecznego i Doradztwa, Katedra Logistyki i Katedra Finansów.

Instytut zatrudnia 133 pracowników naukowych, w tym 12 profesorów tytularnych, 19 doktorów habilitowanych na stanowisku profesora uczelni, 19 doktorów habilitowanych na stanowisku adiunkta, 82 doktorów na stanowisku adiunkta oraz 1 osobę z tytułem magistra na stanowisku asystenta.

Od momentu powstania w Instytucie sfinalizowanych zostało 12 postępowania o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz odbyło się 10 obron doktorskich. W 2020 r. troje pracowników naukowych Instytutu otrzymało tytuł profesora nauk społecznych.

Projekty badawcze

Pracownicy naukowcy Instytutu realizują liczne międzynarodowe projekty badawcze, m.in. w ramach programów ERA-NET, Horyzont 2020, Premia na Horyzoncie, COST, ERA-NET CO-Fund, czy uzyskanych w ramach przetargów Komisji Europejskiej. Do najważniejszych obecnie realizowanych projektów zaliczyć należy m.in.: „Sustainable food chains through public policies:

the cases of the EU quality policy and of public sector food procurement”, „EU PIG Innovation Group”, „Sustainable Pig production systems” oraz „Contract solutions for effective and lasting delivery of agri-environmental-climate public goods by UE agriculture and forestry”.

W Instytucie realizowane są także projekty finansowane z krajowych źródeł, w tym m.in. Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowego Centrum Nauki.


Konferencje

Wyniki badań są upowszechniane poprzez publikacje naukowe i popularno-naukowe oraz konferencje. Od 1 października 2019 r. w Instytucie odbyło się i jest planowanych do końca 2020 r. łącznie 16 konferencji naukowych, w tym wydarzeń współorganizowanych z partnerami zagranicznymi i krajowymi. Są to: „Trends in Regional Development in the EU Countries 2020”, „Aktualne tendencje w międzynarodowych stosunkach gospodarczych”, „Metody ilościowe w Badaniach Ekonomicznych”, „Nauki ekonomiczne dla agrobiznesu i obszarów wiejskich” wraz z Warsztatami dla Młodych Naukowców, „Strategie dla biogospodarki w krajach Europy

Środkowo-Wschodniej”, „Ekonomiczno-społeczne determinanty rozwoju regionów”, „Challenges and Opportunities for Rural Development, CORD 2020”, „Globalne Problemy Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej”, „Wyzwania w Rozwoju Regionów”, „Sustainable Development – Regional and Local Dimensions”, „Forum Wspierania Przedsiębiorczości Mikrofirma 2020” oraz „Gospodarka Żywnościowa w Dobie Kryzysu”. Należy podkreślić, że konferencje odbywają się regularnie, pomimo trudnych warunków spowodowanych epidemią COVID-19 i wynikającej stąd konieczności zmiany klasycznej konferencyjnej formuły wymiany myśli naukowej z bezpośrednich spotkań in situ na formułę zdalną.

Pracownicy naukowcy Instytutu stanowią także kadrę dydaktyczną obecnego Wydziału Ekonomicznego i innych Wydziałów SGGW oraz realizują projekty dydaktyczne, w tym ERASMUS i ERASMUS+.

Instytut mieści się w budynkach 3, 5, 6 i 7 na tzw. Starym Kampusie, dzieląc je z Wydziałem Ekonomicznym.

Dr hab. Mariusz Maciejczak, prof. SGGW
Instytut Ekonomii i Finansów SGGW 

Żywność w chorobach nowotworowych



Podręcznik akademicki pt. „Żywność w chorobach nowotworowych”, który Patronatem Honorowym objęli Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, został wydany przez Wydawnictwo Lekarskie PZWL w czerwcu 2020 roku. Kompleksowo omówiono w nim problematykę żywienia w aspekcie choroby nowotworowej. Obok podstaw fizjologii żywienia, opisano wpływ żywienia na powstawanie i rozwój nowotworów, zasady leczenia żywieniowego u chorych na nowotwory, zapotrzebowanie na poszczególne substancje odżywcze, interakcje żywienia i chemioterapii, jak również problem niedożywienia najczęściej towarzyszący chorobie nowotworowej, a także zaburzenia odżywiania w różnych rodzajach nowotworów. Opisano także zasady profilaktyki w onkologii, żywieniowe czynniki protekcyjne zachorowania na nowotwory, interakcje żywności z lekami i suplementami

oraz zalecenia dietetyczne dla chorych w trakcie i po leczeniu onkologicznym.

Dzięki tak szerokiemu zakresowi tematycznemu „Żywność w chorobach nowotworowych” stanowi interdyscyplinarne kompendium wiedzy, niezbędne w codziennej praktyce lekarskiej dla onkologów, chirurgów, jak również dla dietetyków pracujących z pacjentami zmagającymi się z chorobą nowotworową. Należy dodać, że podręcznik jest polecany przez Polskie Towarzystwo Żywności Klinicznej.

Podręcznik składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza, poświęcona żywieniu jako czynnikowi przyczynowemu i profilaktycznemu w schorzeniach nowotworowych, została napisana w większości przez pracowników Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie: z Zakładu Fizjologii Żywności i Zakładu Dietetyki Katedry Dietetyki Instytutu Nauk o Żywieniu Człowieka oraz Zakładu Dietetyki Katedry Nauk

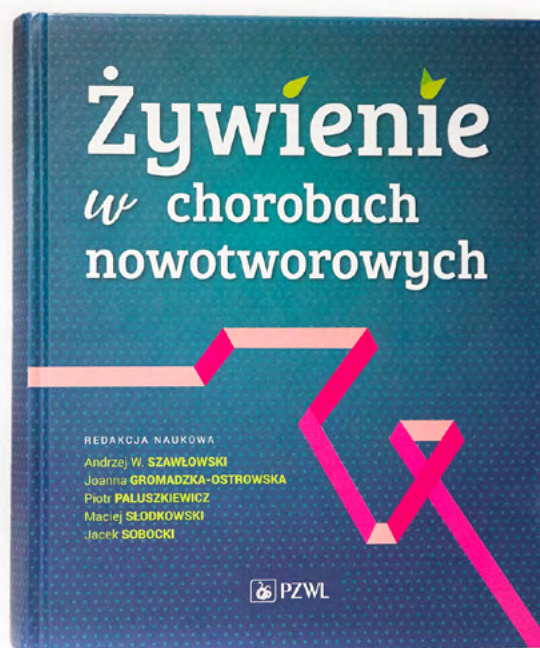
Fizjologicznego Instytutu Medycyny Weterynaryjnej. Drugą część, poświęconą żywieniu jako czynnikowi leczniczemu w nowotworach, opracowali wybitni specjaliści i praktycy z zakresu onkologii i chirurgii onkologicznej, żywienia do i pozajelitowego, a także pediatri, geriatry i psychologów z wielu ośrodków naukowych i leczniczych w Polsce.

Inicjatorem powstania podręcznika jest prof. dr hab. n. med. Andrzej Wiktor Szawłowski, specjalista chirurgii onkologicznej i żywienia poza- i dojelitowego, a za redakcję naukową byli odpowiedzialni poza Profesorem Szawłowskim: prof. dr hab. Joanna Gromadzka-Ostrowska z SGGW, prof. dr hab. n. med. Piotr Paluszkiwicz z Kliniki Chirurgii Ogólnej i Metabolicznej Instytutu Hematologii i Transfuzjologii w Warszawie, prof. dr hab. n. med. Maciej Słodkowski z Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Onkologicznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz prof. nadzw. dr n. med. Jacek Sobocki z Kliniki Chirurgii Ogólnej i Żywienia Klinicznego Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie.

Specjaliści o podręczniku

W Przedmowach Honorowych do podręcznika wybitni specjaliści zajmujący się leczeniem chorych na nowotwory piszą m.in.:

- „Nie ma w piśmiennictwie polskim pozycji, która w tak przystępny i metodologicznie poprawny sposób wskazywałaby, jak w kompleksowy sposób, w codziennej praktyce klinicznej optymalnie prowadzić pacjentów nowotworowych ze współistniejącymi zaburzeniami czy wymagającymi terapii żywieniowej. Gratulując Autorom i Redaktorom doskonale wykonanej pracy, z pełnym przekonaniem rekomenduję podręcznik Żywnienie w chorobach nowotworowych jako znakomite i w pełni merytoryczne źródło wiedzy, zaleceń praktycznych dla studentów, rezydentów chirurgii ogólnej i innych dyscyplin zabiegowych oraz lekarzy innych specjalności, którzy w codziennej praktyce klinicznej spotykają się z pacjentami chorymi na nowotwory” (prof. zw. dr hab. n. med. Grzegorz Wallner, Konsultant Krajowy w dziedzinie Chirurgii Ogólnej);
- „Podręcznik Żywnienie w chorobach nowotworowych to doskonałe kompendium wiedzy nie tylko na temat odpowiedniego żywienia jako elementu leczenia choroby nowotworowej, lecz także jego roli w profilaktyce tych schorzeń. Książka jest cennym uzupełnieniem holistycznego modelu opieki nad pacjentem z chorobą przewlekłą, jaką często – dzięki postępowi medycyny – staje się choroba nowotworowa” (prof. zw. dr hab. n. med. Grażyna Rydzewska, Prezes Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii);



Podręcznik jest polecany przez Polskie Towarzystwo Żywienia Klinicznego

- „Autorzy dzieła przedstawiają czytelnikowi bardzo rozbudowany, ale znakomicie uporządkowany podręcznik, którego odbiorcami powinni być lekarze onkolodzy, chirurdzy, dietetycy, ale i lekarze rodzinni, czyli wszyscy uczestnicy zespołu zaangażowanego w rozpoznanie i leczenie choroby nowotworowej na każdym etapie tego działania” (prof. dr hab. n. med. Sławomir Rudzki, Prezes Polskiego Towarzystwa Żywienia Klinicznego);
- „Jako przedstawiciel chirurgii zmagającej się z problematyką litych guzów nowotworowych jestem pod wrażeniem opracowanego przez (tu wymienione są nazwiska redaktorów naukowych) klarownego wywodu w formie podręcznika na temat żywienia w onkologii. Dzięki współpracy wszystkich autorów i redaktorów powstał nowoczesny, interdyscyplinarny podręcznik, który mam nadzieję, spotka się z dobrym przyjęciem przez lekarzy zajmujących się trudnym leczeniem nowotworów” (prof. zw. dr hab. n. med. Marek Jackowski, Prezes Towarzystwa Chirurgów Polskich).

Znaczenie żywienia w leczeniu chorób nowotworowych

Tyle o samym podręczniku. Nasuwa się jednak pytanie, czy rzeczywiście żywienie człowieka, ujęte w bardzo szerokim aspekcie, może mieć zasadniczy wpływ nie tylko na powstanie i rozwój, ale także leczenie choroby nowotworowej? A może to tylko idee gremium dietetyków, żywieniowców i technologów żywności przekazywane lekarzom, którzy w to wierzą? Zatrzymajmy się nad tym na chwilę.

Schorzeń nowotworowych jest coraz więcej i w coraz większym stopniu dotyczą ludzi młodych i bardzo młodych. Z całą pewnością przyczynia się do tego nie tylko wzrastające skażenie środowiska (m.in. zanieczyszczenia powietrza i wody), ale także zasadnicze błędy w stylu życia popełniane przez nas wszystkich – zbyt mała aktywność fizyczna wynikająca z siedzącego trybu życia, niezdrowa, wysoko przetworzona żywność, a także różne nałogi (m.in. palenie papierosów i nadmiar alkoholu).

Warto przyjrzeć się temu zagadnieniu z perspektywy fizjologii i patofizjologii organizmu, a szczególnie z perspektywy zjawisk molekularnych. Należy zacząć od tego, czym jest nowotwór, niezależnie w jakim narządzie się rozwija i jaki jest to rodzaj nowotworu. Jak wskazuje nazwa jest to „nowy twór”, a więc coś zupełnie innego niż komórki narządu/ tkanki, w którym się rozwija. Komórki nowotworowe mają zupełnie inny metabolizm skutkujący m.in. wytworzeniem tzw. mikrośrodowiska guza, a także zdolność do niekontrolowanej, bardzo intensywnej proliferacji, rozprzestrzeniania się w organizmie za pośrednictwem układów krążenia krwi i chłonki (przerzutowanie) oraz wiele innych charakterystycznych cech.

Kancerogeneza jest procesem wieloetapowym, w wyniku którego materiał genetyczny komórki prawidłowej pod wpływem działania czynników zewnętrznych i/lub wewnętrznych ulega różnym uszkodzeniom. Pomimo aktywacji systemów naprawczych lub uruchomienia programowanej śmierci komórki (apoptozy), może dochodzić do mutacji DNA, które w konsekwencji prowadzą do zmiany funkcji i nabycia cech komórki nowotworowej. W dalszych etapach progresji komórki nowotworowe wykształcają cechy pozwalające im przeżyć w zmienionym mikrośrodowisku, a także same zaczynają to mikrośrodowisko dostosowywać do własnych potrzeb, tworząc skupiska w postaci litych guzów. Zdolność rozprzestrzeniania się komórek nowotworowych do anatomicznie odległych narządów i ich późniejsze dostosowanie do nowych mikrośrodowisk tych narządów prowadzi do powstawania przerzutów. Każdy z tych etapów kancerogenezy wymaga aktywacji specyficznych białkowych cząsteczek sygnałowych (np. białko p53, APC, Rb czy WnT), regulujących zmienione w komórkach nowotworowych szlaki metaboliczne.

Wyniki licznych badań dowodzą, że obok klasycznego poglądu na powstawanie nowotworów, zakładającego sukcesywne gromadzenie się zmian w onkogenach i genach supresorowych, co prowadzi do niekontrolowanego wzrostu komórek, istnieją również inne przyczyny kancerogenezy. Należą do nich zmiany epigenetyczne, m.in. metylacja DNA, przyczyniające się do procesu nowotworzenia. Zmiany epigenetyczne mogą być odwracalne i dlatego terapia epigenetyczna może w przyszłości stanowić metodę skutecznego leczenia choroby nowotworowej, a nakierowanie

mechanizmów śmierci komórki na drogę apoptozy wydaje się najskuteczniejszą metodą chemoprewencji z wykorzystaniem m.in. składników pokarmowych pochodzenia roślinnego, których źródłem są produkty spożywcze.

Należy dodać, że we wczesnych stadiach rozwoju nowotworu układ odpornościowy jest w stanie wyeliminować komórki nowotworowe lub zatrzymać wzrost guza. Jednakże komórki nowotworowe w trakcie rozwoju guza, aby uniknąć kontroli immunologicznej gospodarza, mogą ewoluować angażując wiele ścieżek metabolicznych. Z drugiej strony istotnym czynnikiem wpływającym na aktywność komórek układu odpornościowego są zarówno składniki odżywcze i biologicznie czynne zawarte w żywności, jak i wzorce żywieniowe uwzględniające różne rodzaje produktów spożywczych.

Leczenie żywieniowe w onkologii

Badania nad metabolizmem nowotworów pozwolą w przyszłości na ustalenie, jakie składniki odżywcze są niezbędne do jego rozwoju, a w konsekwencji na sterowanie wzrostem guza. Osiągnięcie takiego stanu wiedzy być może pozwoli u chorych na nowotwory przejść z ery żywienia wspomagającego odporność (immunonutrition) w erę hamowania wzrostu guza specyficznymi mieszankami odżywczymi (nutritional manipulation). Wówczas leczenie żywieniowe w onkologii może stać się czwartą, równorzędną terapią obok chirurgii, radioterapii i chemioterapii.

Czytelników zainteresowanych znaczeniem i działaniem poszczególnych składników odżywczych, związków biologicznie czynnych, ksenobiotyków i innych, a także zaleceniami żywieniowymi w terapii różnych rodzajów nowotworów odsyłamy do naszego podręcznika.

Biorąc pod uwagę różne aspekty wspomniane powyżej, jesteśmy głęboko przekonani, że żywienie człowieka ma zasadniczy wpływ nie tylko na powstanie i rozwój, ale także leczenie choroby nowotworowej i jest niezbędnym elementem zarówno terapii, jak i prewencji tych schorzeń. Zmiana tzw. czynników modyfikowalnych, do których niewątpliwie należy sposób żywienia każdego człowieka i zwyczaje żywieniowe poszczególnych grup społecznych, jest niezbędna w walce z epidemią schorzeń onkologicznych.

Prof. dr hab. Joanna Gromadzka-Ostrowska
Zakład Fizjologii Żywienia, Katedra Dietetyki, Instytut
Nauk o Żywieniu Człowieka
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
Prof. dr hab. n. med. Andrzej W. Szawłowski
Klinika Chirurgii, Szpital Medicover w Warszawie
Oddział Chirurgii Ogólnej w Szpitalu Powiatowym
w Pruszkowie 

Program Horyzont 2020 - aktywność naukowców SGGW i perspektywy



Horyzont 2020 to program ramowy UE w zakresie badań naukowych i innowacji realizowany w perspektywie 2014-2020, który opiera się na 3 filarach:

1. doskonała baza naukowa
2. wiodąca pozycja w przemyśle
3. wyzwania społeczne

Głównym celem programu Horyzont 2020 jest rozwój społeczeństwa oraz zbudowanie gospodarki opartej na wiedzy poprzez wspieranie badań i innowacji. Program zakłada, iż realizowane w jego ramach projekty przyczynią się do podniesienia jakości życia, ochrony środowiska naturalnego oraz wzrostu konkurencyjności europejskiego przemysłu.

Horyzont 2020 umożliwia naukowcom skupienie się na najważniejszym, czyli badaniach naukowych, innowacjach i wynikach. Główną zaletą programu jest jego dostępność. Mogą wziąć w nim udział naukowcy z całego świata, a czynnikiem ułatwiającym aplikowanie oraz realizację projektów jest stabilne i przede wszystkim komplementarne konsorcjum międzynarodowe.

W ramach programu Horyzont 2020 zespoły badawcze z 12 Instytutów SGGW pozyskały 19 projektów, z czego: 4 - są zakończone, 12 - jest w trakcie realizacji, a 3 - rozpoczną się w 2021 roku.

Łączne dofinansowanie otrzymane na powyższe projekty wynosi: 3 859 694 EUR. Z takim wynikiem SGGW znajduje się na 10. miejscu wśród uczelni wyższych w Polsce oraz na 27. miejscu wśród 841 polskich organizacji, które otrzymały środki z programu Horyzont 2020.

Projekty, które są realizowane w ramach programu Horyzont 2020 mają zazwyczaj interdyscyplinarny charakter. Nie inaczej jest w przypadku tych, w które zaangażowane są zespoły badawcze SGGW. Swoim zakresem obejmują one wiele dziedzin m.in.: nauki społeczne, ekonomię i biznes, zrównoważoną gospodarkę, inżynierię i technologię, nauki przyrodnicze, nauki biologiczne, nauki rolnicze, leśnictwo, nauki o zwierzętach i mleczarstwo, hodowlę zwierząt, nauki o zdrowiu, żywność i wiele innych.

Liczba realizowanych projektów w ramach Horyzont 2020 w podziale na Instytuty



Wśród celów wybranych projektów, w których biorą udział naukowcy z SGGW są:

- zaprojektowanie, weryfikacja i demonstracja modułowej oraz niedrożej technologii magazynowania ciepła opartej na kolektorach słonecznych i wysoce wydajnych pompach ciepła do ogrzewania, chłodzenia i produkcji ciepłej wody użytkowej (projekt: TESSe2b, RIA);
- projektowanie i pilotowanie innowacyjnych podejść systemowych do łańcuchów wartości w sektorze rolno-spożywczym w celu zwiększenia skali tej innowacji na poziomie europejskim (projekt: CO-FRESH, IA);
- zwiększenie ochrony biologicznej hodowli drobiu poprzez zebranie, walidację i udostępnienie najlepszych praktyk w tym zakresie (projekt: NETPOULSAFE, CSA);
- scharakteryzowanie i opracowanie nowoczesnego podejścia do terapii przeciwnowotworowej i dostarczania leków (projekt: McHAP, ERC);
- rozwój inteligentnego systemu zarządzania lasem opartego na badaniach dotyczących wiązania i emisji dwutlenku węgla, służącego do łagodzenia skutków zmian klimatycznych (projekt: CARE4C, MSCA-RISE).

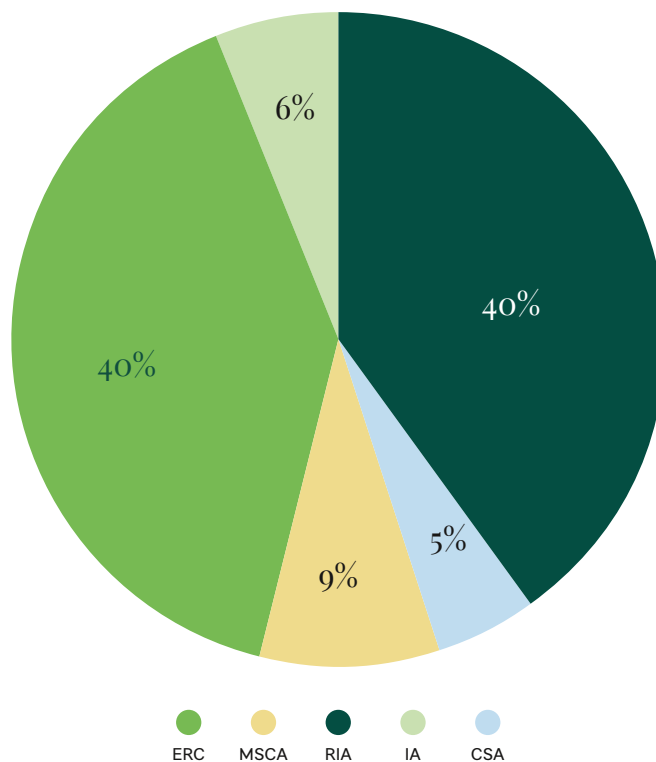
Więcej informacji, dotyczących projektów realizowanych przez badaczy SGGW w ramach programu Horyzont 2020 jest dostępnych na stronie: <https://cordis.europa.eu/>

Zdecydowaną większość projektów realizowanych w ramach programu w SGGW stanowią te o badawczo-innowacyjnym charakterze - RIA, Research and Innovation Actions (9 projektów, wartość: 1 531 537,5 EUR), których celem jest stworzenie nowej wiedzy, technologii lub produktów. Często w projektach tego typu uwzględnione są elementy demonstracyjne lub pilotażowe.

Pozostałe rodzaje projektów, w których uczestniczą naukowcy z SGGW to:

- Granty na badania pionierskie - Europejska Rada ds. Badań Naukowych – ERC (2 projekty, wartość: 1 563 750 EUR) - projekty nastawione na doskonałość naukową w dowolnej dziedzinie badań/działania pionierskie, które są realizowane przez jeden krajowy lub wielonarodowy zespół badawczy pod kierunkiem głównego badacza;
- Działania Marie Skłodowska-Curie – MSCA (3 projekty, wartość: 345 678,6 EUR) - międzynarodowe stypendia przeznaczone na badania w sektorze publicznym i prywatnym, szkolenia w zakresie badań naukowych oraz wymianę pracowników;
- Innovation Actions – IA (1 projekt, wartość: 238 195 EUR) - projekty innowacyjne składające się przede wszystkim z działań nastawionych na plany produkcyjne oraz projektowanie nowych lub ulepszonych produktów, procesów i usług;

Udział projektów w łącznym dofinansowaniu otrzymanym z programu Horyzont 2020 w podziale na ich rodzaj



- Coordination and Support Actions – CSA (4 projekty, wartość: 180 532,5 EUR) - akcje koordynujące i wspierające, których celem jest promowanie współpracy oraz koordynowanie działalności badawczej i innowacyjnej. Obejmują one m.in. sieciowanie projektów badawczych i innowacyjnych, programów oraz polityk;
- Horyzont 2020, który powoli dobiega końca, zostanie zastąpiony przez program Horyzont Europa zaplanowany na perspektywę 2021-2027. Budżet programu wyniesie około 100 mld EUR, co spowoduje, że będzie to największy program tego typu w historii Europy. Głównym celem Horyzont Europa będzie wzmocnienie wpływu badań i innowacji na rozwój polityk UE, wsparcie wdrażania innowacji przez europejski przemysł, w tym małych i średnich przedsiębiorstw i sprostanie globalnym wyzwaniom, w tym zmianom klimatu i celom zrównoważonego rozwoju wyznaczonym przez ONZ.

Nowy system identyfikacji wizualnej SGGW



Znak podstawowy w nowej identyfikacji wizualnej



Komunikat wizualny skonstruowany w myśl koncepcji inspirowanej horyzontem

Nowy system identyfikacji wizualnej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie to efekt wielu konsultacji prowadzonych przez prawie rok z udziałem różnych środowisk społeczności akademickiej Uczelni. Uwzględniła on opinie i odczucia licznej grupy pracowników i studentów, którzy wzięli udział w tzw. warsztatach wydobywczych. W toku prac projektowych odbyły się spotkania w władzami rektorskimi, dziekanami oraz przedstawicielami samorządu studentów. Przeprowadzona została także ankieta dotycząca postrzegania SGGW, której wyniki pomogły określić sposób, w jaki powinien być prezentowany wizerunek Uczelni. Na podstawie tych opinii zespół doświadczonych projektantów wraz z uczestnikami warsztatów określił m.in. preferencje dotyczące kolorystyki, zastosowanych form graficznych oraz zakorzenienia tradycji w społeczności SGGW. W rezultacie powstały trzy zróżnicowane projekty identyfikacji wizualnej.

Pierwszy inspirowany był metaforą drogi, spojrzenia z oddali, szerokimi horyzontami, patrzaniem w przyszłość.

Identyfikacja miała się według założeń tej koncepcji opierać na przecięciu – horyzoncie, a hasła przewodnie brzmieć m.in.: „Patrz dalej”, „Mierz wyżej”, „Zobacz więcej”.

W kolejnym projekcie SGGW została przedstawiona za pomocą wizualnej metafory - soczewki, symbolizującej zdobywanie wiedzy, odkrywanie nieodkrytego. Głównym nośnikiem identyfikacji miała być fotografia, która zestawiona w formie rozmytej i wyostrojonej miała na celu zwizualizować proces „wydobycia wiedzy”. Wyostrojony obraz nawiązywał do wiedzy już zdobytej, rozmyty - do świata jeszcze nieodkrytego. Wykorzystywane zdjęcia miały nawiązywać tematycznie bezpośrednio do wydziałów Uczelni, zaś kształt koła był odniesieniem do kuli ziemskiej/punktu ostrości//skupienia.



Komunikat wizualny skonstruowany w myśl koncepcji inspirowanej punktem ostrości

Kolejna koncepcja nowej identyfikacji wizualnej, która po konsultacjach i modyfikacjach została ostatecznie wybrana i skierowana do dalszych prac projektowych, odnosi się do życia w aspekcie biologicznym. Mając za punkt wyjścia komórki roślinne i zwierzęce, białka i inne związki organiczne, identyfikacja wizualna prezentowana w niniejszej koncepcji zbudowana jest z podstawowych elementów – „cząstek SGGW”. Ich kształty, oparte na okręgu, nawiązują do przyrody w skali mikro – kropli wody, cząsteczki, komórki. „Cząstki SGGW” są budulcem, z którego powstaje różnorodny świat ilustracji, kompozycji, typografii; są obecne również w znaku SGGW oraz w znakach diakrytycznych zaprojektowanego specjalnie dla Uczelni autorskiego kroju pisma. Wybrany projekt w największym stopniu nawiązuje do tradycyjnego godła



Ilustracja zbudowana z cząstek SGGW jako forma komunikatu w pierwotnym kształcie



Konstrukcja znaku w jego ostatecznym kształcie zawierająca cząstki elementarne



Materiały promocyjne opracowane zgodnie z nową identyfikacją wizualną w jej ostatecznym kształcie

oraz silnie akcentuje zakres prac badawczych prowadzonych w Uczelni.

Powyższe zdjęcia pokazują ewolucję wybranej koncepcji i zastosowanie nowej identyfikacji wizualnej w jej ostatecznym kształcie, którego nie udało się wypracować bez licznych spotkań i konsultacji z przedstawicielami społeczności akademickiej. Sposób wykorzystania cząstek elementarnych obrazuje także czwarta strona okładki niniejszego wydania.

Tradycja i charakter Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego koncentruje się wokół nauk o życiu. Dlatego życie stało się inspiracją nowej identyfikacji wizualnej, a odświeżone tradycyjne godło podstawowym znakiem SGGW. Przy czym trzeba podkreślić, że nowy system identyfikacji wizualnej **nie zmienia oficjalnej nazwy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, nie zmienia sztandaru Uczelni, pieczęci oraz wzoru dyplomów, nie zmienia także insygniów władz Uczelni i wydziałów.** Jest on natomiast nowym językiem wizualnym, dostosowanym do potrzeb środowisk, z którymi Uczelnia prowadzi codzienną komunikację, a także do środków, za pomocą których komunikacja wizualna Uczelni jest prowadzona, szczególnie mediów elektronicznych. Użycie dotychczasowego znaku w małym bądź średnim rozmiarze np. w druku plakatów, na planszach w mediach społecznościowych, w materiałach promujących Uczelnię i jej dorobek naukowy zamieszczanych na portalach internetowych, filmach, animacjach czy gadżetach reklamowych, nastroczało wiele

kłopotów technicznych, gdyż było nieczytelne. Przekaz wizualny musi być wyrazisty, spójny i profesjonalny, umożliwiający łatwą identyfikację z nadawcą komunikatu – z Uczelnią. W toku prac projektowych powstał zatem system typograficzny i kolorystyczny, który zapewni właściwy wygląd komunikatów o Uczelni, jak również wszelkich materiałów promocyjnych i informacyjnych.

Nowy system identyfikacji wizualnej zbudowany został dla dwóch głównych linii komunikacyjnych, różnicując formę przekazu skierowaną do kandydatów na studia i studentów (linia wizerunkowo-rekrutacyjna) oraz do świata nauki, gospodarki i polityki (linia naukowo-biznesowa). Podstawą nowego języka wizualnego są określone w Księdze identyfikacji wizualnej SGGW (Księga logo SGGW) tzw. „cząstki elementarne” (nawiązujące do przyrody, kropli wody, cząsteczki, komórki), z których zbudowany jest też nowy logotyp Uczelni.

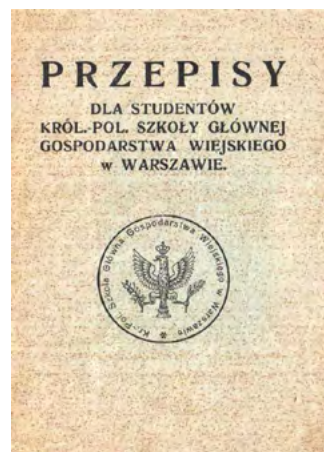
Przeprowadzenie zmiany związanej z implementacją nowej identyfikacji wizualnej, podobnie jak same prace przygotowawcze i projektowe, to proces, rozłożony w czasie. Dzięki temu będziemy mogli wspólnie się z nią zapoznać, zrozumieć jej założenia i wprowadzić w życie we wszystkich jednostkach naszej Alma Mater.

Przy tej okazji warto przypomnieć, iż obecnie używane godło Uczelni nie zawsze wyglądało tak, jak dzisiaj. W swojej ponad dwustuletniej tradycji Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego używała różnych znaków.

Zmiany w obrębie godła akademickiego SGGW

Królewsko-Polska Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – 1918 r.

W świetle najstarszych dokumentów pochodzących z okresu Królewsko-Polskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, pierwszy znak Uczelni został skomponowany z użyciem wizerunku orła akademickiego ze smukłym korpusem i rozpostartymi skrzydłami, głową zwróconą w prawo i zwieńczoną zamkniętą koroną z dobrze uwidocznionymi kabląkami, kulą oraz krzyżem. Umieszczony pośrodku okręgu trzymał w szponach lewych – gałązkę laurową, w prawych – palmę akademicką. Pod wizerunkiem orła na osi pionowej widniał element graficzny w postaci stylizacji roślinnej, przypominającej gwiazdzisty, sześciopłatkowy okwiat rozdzielający poszczególne człony wyrazowe ówczesnej nazwy Uczelni: Kr.-Pol. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.



Broszury opatrzone datą 3 października 1918 r.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – 1919 r. i lata 20. XX w.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Królewsko-Polska Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego została przemianowana w 1919 roku na Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Z zachowanych dokumentów z lat 20. ub. stulecia wynika, że orzeł akademicki w dalszym ciągu pojawiał się w okręgu otoczony nazwą Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.



Godło SGGW z lat 20. XX w.

Warto zauważyć, że ten sposób przedstawienia nie był jedyny, gdyż godło akademickie występowało także w nieco innej, zmodyfikowanej wersji. Zasadnicze różnice dotyczyły zmiany znaku graficznego umieszczonego w dolnej partii oraz liczby okręgów obejmujących zachowany wizerunek orła z nazwą Uczelni. Na broszurach z 1919 roku orzeł występował w podwójnym, a nawet potrójnym okręgu.

Znak graficzny nadal pozostał stylizowany akcentem floralnym, lecz zmienił swój ogólny wygląd, odtąd przypominający rozetę, bądź też czterolistną roślinę. Trudno określić, czy to przyrodniczy charakter Uczelni wpłynął na ukształtowanie tego elementu oraz na zmieniającą się liczbę okręgów. Wydana 25 lutego 1919 roku broszura „Przepisy o uzyskaniu stopnia magistra nauk rolniczych SGGW” ukazuje widok dwóch okręgów, podczas gdy kolejna wydana kilka miesięcy później z 28 listopada 1919 roku prezentuje już trzy okręgi.



Godło SGGW z 25 lutego 1919 roku (po lewej) oraz godło SGGW z 28 listopada 1919 roku (po prawej)

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – druga połowa lat 20. ub. wieku

Na dokumentach z 2. połowy lat 20. ub. wieku m.in. drukach urzędowych, dyplomach i świadectwach pojawia się nowa forma godła z zachowaniem dotychczasowego wizerunku orła w koronie i gałązkami w szponach, lecz bez okręgu i dookólnie poprowadzonej nazwy, za to z trzema identycznymi elementami graficznymi w postaci stylizowanych motywów roślinnych. Wspomniane elementy inspirowane światem flory zyskały kształt rozwiniętych kwiatów z wyraźnie zaznaczonym i wyodrębnionym środkiem. Ich obecność symbolizowała trzy najstarsze wydziały Uczelni: Rolniczy, Leśny i Ogrodniczy. Motyw ten wywodzi się z tradycji akademickiej, zapoczątkowanej przez Królewski Uniwersytet Warszawski, gdy godłem stał się orzeł z gałązkami, otoczony pięcioma gwiazdami symbolizującymi liczbę ówczesnie istniejących wydziałów. W układzie kompozycyjnym godła SGGW zwracał uwagę także układ wspomnianych elementów. Akcenty te zostały rozłożone po bokach skrzydeł oraz na osi centralnej, pod wizerunkiem orła. Następną zmianą wzoru godła kilkanaście lat później spowoduje, że faktycznie pojawią się gwiazdki będące oznaką trzech pierwszych wydziałów, lecz jedna z nich, mimo że nadal pozostanie na osi centralnej, usytuowana zostanie nad głową orła.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – lata 1936/37-2019



Godło SGGW z lat 30. XX wieku

Można przypuszczać, że w związku ze zbliżającą się rocznicą początków SGGW, w 1936 roku władze Uczelni postarały się o stworzenie nowego wzoru godła akademickiego podkreślającego związku między najstarszymi uczelniami w Warszawie, a jednocześnie odwołującego się do własnych tradycji kształcenia w zakresie nauk przyrodniczych. Stąd też prawdopodobnie już około połowy lat 30. ub. wieku w zmienił się wizerunek orła i zostały dodane nowe elementy.



Godło SGGW z 1937 roku

Wskutek tych zmian kształt orła zyskał pełniejsze wymiary, a forma znaku została bardziej rozbudowana. Zasadniczo nie zmieniło się samo jego upozowanie z rozłożonymi i uniesionymi ku górze skrzydłami w ujęciu frontalnym oraz głową ukazaną z profilu. Wyróżniał ją mocno zakrzywiony dziób bez widocznego języka (w przeciwieństwie do pierwowzoru) oraz mocno osadzona korona z mniejszą liczbą kabłąków. W dalszym ciągu orzeł w swych szponach trzymał gałązki, choć odtąd przez wiele lat będą one już złączone. Zamiast roślinnych motywów graficznych inspirowanych florą, umieszczone zostały trzy sześcioramienne gwiazdki symbolizujące najstarsze wydziały. Wizerunek ten został otoczony wieńcem dożynkowym z kłosów zbóż, kwiatów, liści i owoców.

Prof. Tadeusz Miłobędzki w tekście do Księgi Pamiątkowej SGGW wydanej w 1937 roku napisał: „[...] poszliśmy śladem Uniwersytetu i Politechniki i za swoje przyjęliśmy godło dawnego z przed rewolucji 1830 r. Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, tj. orła z gałązkami lauru i palmy w szponach oraz trzema gwiazdkami, wyobrażającymi trzy wydziały”.

Opracowany wówczas wzór godła SGGW stosowany jest do czasów obecnych w niemalże niezmienionej postaci. Wszelkie modyfikacje w obrębie jego formy miały charakter okolicznościowy i związane były z miejscem jego występowania oraz techniką wykonania.



Przykład znaku stosowanego w 1937 r. (po lewej) i znaku stosowanego w 2019 r. (po prawej)

Godło jako znak szczególny Uczelni pojawiało się nie tylko na ważnych dokumentach: dyplomach, świadectwach, indeksach, broszurach. Od wielu lat połączone z innymi symbolami Uczelni stanowi integralną część kompozycyjną flagi czy sztandaru oraz licznych medali okolicznościowych i odznaczeń. Forma godła wpłynęła bezpośrednio na ukształtowanie ustanowionej w 1937 roku przez Ministra Spraw Wewnętrznych RP Odznaki Absolwenta SGGW. Zasadnicza różnica polegała na tym, że odznakę dodatkowo opatriono monogramem „SGGW”, przecinającym wstęgę w dolnej części wieńca. Pośrodku, na gładkim emaliowanym tle koloru czerwonego z efektem prążkowanej struktury, połyskiwał orzeł srebrzysty w reliefach wypukłych z rozpostartymi skrzydłami, głową zwieńczoną koroną, trzymający w szponach gałązki: laurową i palmową. Nad nim i po bokach unosiły się trzy sześcioramienne gwiazdki, a całość otaczał wieńiec skomponowany z wykorzystaniem stylizowanych płodów natury (kłosów zbóż, kwiatów, liści i owoców) wespół z przeplatającymi się wstęgami.



Odznaka Absolwenta SGGW

Godło bądź też poszczególne jego elementy pojawiały się także na jubileuszowych medalach okolicznościowych oraz odznaczeniach. Możemy wnioskować, że były one adoptowane na potrzeby konkretnych projektów wedle założeń twórczych ich autorów.

Największy stopień przekształceń cechował nadawane do 1972 roku odznaki „Za Zasługi dla SGGW” (srebrna i złota). W ich układzie kompozycyjnym wykorzystano jedynie motyw wieńca dożynkowego przeplatane go wstęgami i obfitującego w dary natury, który ujmuje pole centralne z usytuowanym pośrodku napisem: „ZA ZASŁUGI DLA SGGW”.



Odnaka „Za Zasługi dla SGGW” z 1972 roku

Zdecydowanie inaczej skomponowane zostały odznaki „Za Zasługi dla SGGW-AR” (srebrna i złota) nadawane w latach 1973-1991. W polu środkowym występuje sylwetka orła akademickiego z gwiazdkami, dzierżącego gałązki w otoku z napisem rozplanowanym w dwóch rzędach, górnym: ZA ZASŁUGI i dolnym: dla SGGW-AR, który rozdzielają dwa akcenty w postaci gwiazdek usytuowanych na osi poziomej. Tak zorganizowaną kompozycyjnie całość ujmuje wieniec dożynkowy o innych niż w oryginalnym godle proporcjach. Tym samym godło Szkoły zostało rozdzielone jednym dodatkowym otokiem.



Odnaka „Za Zasługi dla SGGW-AR” z 1991 roku

Jeszcze inną formę przyjęto dla nadawanej od 1992 roku, jednostopniowej odznaki „Za Zasługi dla SGGW”. Usytuowane w części środkowej godło z wyraźnie smuklejszą, nawiązującą do stanu sprzed 1937 roku sylwetką orła w wypukłych reliefach otoczone jest emaliowanym na zielono otokiem skontrastowanym ze zdobiącymi go akcentami w kolorze złotym: monogramem „SGGW” i motywem liści laurowych.



Odnaka „Za Zasługi dla SGGW” z 1992 roku

Niezwykle interesująco pod względem kompozycyjnym została rozstrzygnięta plakietka z okazji 160. rocznicy Szkoły, gdzie w polu o nieregularnym kształcie i chropowatej, nierównomiernej powierzchni znajduje się niepełne przedstawienie uczelnianego godła w reliefach wypukłych, obejmujące wizerunek orła tylko z częścią wyróżniających go atrybutów, tj. jedną gwiazdką, jedną gałązką i połową wieńca.



Plakietka z okazji 160. rocznicy SGGW, 1976 rok

Godło SGGW pojawia się także na rewersach jubileuszowych medali okolicznościowych. Należy tu wspomnieć medal z okazji jubileuszu 170-lecia SGGW, medal z okazji 175. rocznicy SGGW czy medal „200 lat od Marymontu do Ursynowa”. Szczególnie bliskie podobieństwo wykazują medale wybite z okazji jubileuszu 170- i 175-lecia Uczelni, gdzie godło występuje w identycznej, niezmienionej formie. Ten sam typ rozwiązania powtórzono na Medalu Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, przyznawanym od 2006 roku za wybitne osiągnięcia w zakresie nauk przyrodniczych.



Medal Instytutu Agronomicznego w Marymoncie

W zestawieniu z nimi nieco inaczej prezentuje się medal na pamiątkę jubileuszu 200-lecia SGGW, gdyż zaznacza się w nim więcej różnic utrwalonych w detalach, tj. w sposobie kształtowania orła (proporcjach jego ciała) i otoku (znacząco powiększonego, nie przerwane w górnej części, przez co idealnie dopełnia formę okręgu).



Medal jubileuszowy z okazji 200-lecia SGGW



Logo jubileuszowe z okazji 200-lecia SGGW

Innym, ważnym miejscem występowania godła jest sztandar Uczelni. Godło wykonane w technice haftu zajmuje środkową część prostokątnego pola tkaniny w kolorze zielonym, wykończony z trzech stron złocistymi frędzlami. Godło utrzymane w kontrastowym zestawieniu barwnym żywszym akcentem odbija na tle tak stonowanej powierzchni. Pod wizerunkiem orła w otoku półkoleścicy biegnie napis: „W SŁUŻBIE NAUKI i WYŻYWIENIA KRAJU”. Ramową oprawę dekoracyjną tworzą akcenty rozłożone w czterech narożach, na które składają się stylizowane liście dębu oraz żołądzie.



Sztandar z lat ok. 1975-1981



Sztandar SGGW 2020 r.

Godło jest także silnie powiązane z innym symbolem SGGW – flagą. Różnice między godłem na sztandarze, a tym na fladze mogą wydawać się znaczące, lecz w rzeczywistości odróżnia je zaledwie technika wykonania, a co za tym idzie odmienne uformowanie niektórych szczegółów, podczas gdy wszystkie kluczowe akcenty formalne zostały zachowane.



Flaga SGGW z godłem

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – rok 2020

Po zmianach przygotowywanych w ostatnim roku i obecnie wdrażanych znak uzyskał szereg cech współczesnych, a jednocześnie odwołujących się do swych najodleglejszych korzeni związanych z historycznymi poprzednikami – Instytutem Agronomicznym w Marymoncie i Królewsko-Polską Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Pomimo wielu modyfikacji, jakie zaszły w sposobie jego kształtowania, ogólny charakter pozostał zachowany. W dalszym ciągu mówimy o wizerunku orła z rozwiniętymi skrzydłami w ujęciu frontalnym, z głową skierowaną w prawo, nad którą unosi się zamknięta korona z krzyżem. Orzeł znów jest ukazany z językiem, tak jak to było w pierwowzorze z 1918 roku. Pozostałe różnice przejawiają się w smuklejszej, nawiązującej kształtem do stanu sprzed 1937 roku, sylwetce oraz takich szczegółach jak gwiazdki zaświadczone o najstarszych wydziałach Uczelni, które teraz zyskały bardziej obły kształt, nasuwający skojarzenia z rozlanymi na powierzchni kroplami wody. Dotychczas trzymane przez orła gałązki przekształciły się w części elementarne, lecz w dalszym ciągu są motywami organicznymi. Okalający orła wieniec składający się z akcentów

roślinnych nawiązujących do płodów Matki-Ziemi, tj. kłosów, liści i kwiatów, został natomiast przerwany w górnej partii datą utworzenia protoplasty SGGW – Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, a w dolnej monogramem Uczelni, tak jak to ma miejsce w przypadku tradycyjnej Odznaki Absolwenta SGGW z 1937 roku.

Nowy znak zawiera szereg cech współczesnych z uwagą na przeobrażone elementy i techniczne aspekty wykonania, a jednocześnie pozostaje nośnikiem kluczowych idei. Wyraża charakter Szkoły, oddając ducha przemian i odwołując się do jej najodleglejszych korzeni związanych z historycznymi poprzednikami – Instytutem Agronomicznym w Marymoncie i Królewsko-Polską Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Symbolika pozostała ta sama, zmienił się jedynie sposób graficznego opracowania znaku. W dalszym ciągu kluczowym motywem pozostaje orzeł akademicki otoczony gwiazdkami i wieńcem. Nowa szata graficzna jest zręcznym połączeniem elementów znanych już od 1918 roku z inspiracjami naturą, wskazującymi na przyrodniczy profil Uczelni. Aby podtrzymać pamięć o jej historycznym poprzedniku – Instytucie w Marymoncie dodano całkiem nowe elementy w postaci jego daty utworzenia w 1816 roku oraz skróconej nazwy Szkoły, jako spadkobierczyni i kontynuatorki jego nauk. Zmiany zaszły także w obrębie samego otoku, przy którym udało się zachować pierwotny "organiczny" charakter wieńca, mimo zdecydowanych uproszczeń tzw. części elementarnych tworzących jego strukturę.

Znak SGGW w obecnej postaci w przejrzysty sposób łączy tradycję z nowoczesnością. Jest niczym pomost przerzucony między jednym a drugim. Nie zrywa z przeszłością, a wręcz przeciwnie – podkreśla znaczenie dorobku poprzedników i symbolicznie się do niego odwołuje.



Siatka konstrukcji nowego znaku SGGW

Anna Pieniążek, Biuro Promocji
 Anna Rudnicka, Muzeum SGGW
 Krzysztof Szwejk, Biuro Prasowe ◆

Edukacja przyszłości, czyli po co nam koła naukowe?



Studenckie koła naukowe stanowią szczególny element szkolnictwa wyższego. Praca w nich to głównie poznawanie warsztatu badawczego, zwłaszcza metod zbioru i analizy danych, interpretacji wyników oraz opisywania i publikowania uzyskanych rezultatów. Działalność w kołach daje też studentom możliwość doskonalenia zdolności: organizacyjnych – podczas przygotowywania i realizacji obozów, analitycznych – w trakcie opracowywania wyników, redakcyjnych – podczas pisanie artykułów oraz prezentacyjnych – podczas wygłaszania publicznego referatów. Pokonywanie tych wszystkich etapów jest okazją do nabierania wiary we własne możliwości i wyrabiania umiejętności skutecznego, samodzielnego działania w życiu zawodowym. Dzieje się to dzięki temu, że praca w kołach naukowych opiera się na obustronnej – studentów i wykładowców – pasji poznawczej wolnej od rygorów toku studiów. Osiąganiu rezultatów sprzyjają ambitne cele o namacalnym znaczeniu, dobrowolność uczestnictwa, brak oceniania i współodpowiedzialność za finalny efekt.

W naszej Uczelni istnieje ponad 50 kół naukowych, prowadzonych przez ponad setkę nauczycieli akademickich, do których przynależy ponad tysiąc studentów. W ostatnich latach na corocznych uczelnianych przeglądach kół prezentowanych jest ponad 200 referatów i posterów autorstwa ponad 300 studentów. To wielki potencjał. Warto też zauważyć, że wielu członków kół naukowych pozostaje później pracownikami SGGW i innych placówek badawczych lub obejmuje kierownicze stanowiska w różnych sektorach gospodarki i administracji. To bardzo budujące zjawisko, zwłaszcza na tle słabnącego zaangażowania wielu studentów w zajęcia obowiązkowe. Jednak mimo tak ważnej roli kół naukowych w kształceniu najzdolniejszych i najbardziej ambitnych studentów, ich znaczenie wydaje się być niewystarczająco dostrzegane, a nawet niedoceniane. Być może pierwszym impulsem do głębszej analizy metod pracy kół naukowych będzie wydana w tym roku książka o historii Sekcji Botaniki Leśnej Koła Naukowego Leśników, autorstwa jej opiekuna dr. Artura Obidzińskiego.

Książka ta powstała jako wkład Sekcji Botaniki Leśnej KNL w obchody jubileuszu 100-lecia istnienia Wydziału Leśnego i Koła Naukowego Leśników SGGW w Warszawie. Impulsem do jej powstania, jak zaznacza autor, było spostrzeżenie ulotności naszej pamięci i szybkiego zacierania się wspomnień z wydarzeń z przeszłości, a jednocześnie odkrywanie jak ważny wpływ miała działalność Sekcji na kształtowanie się warszawskiego środowiska zawodowego nauk leśnych. A w blisko 70-letniej

historii Sekcji Botaniki Leśnej KNL wydarzyło się naprawdę wiele. „Historia Sekcji Botaniki Leśnej” to ciąg realizowanych tematów badawczych, obozów naukowych, wypraw zagranicznych, działalności edukacyjnej i popularyzatorskiej, ale przede wszystkim wspomnienia ludzi biorących udział w tych wszystkich wydarzeniach. To oni stanowią główną oś całej opowieści o Sekcji Botaniki Leśnej. To dzięki relacjom, wspomnieniom, fotografiom i dokumentacji kilkudziesięciu byłych członków Sekcji możemy poznać imponujący dorobek Sekcji, ale przede wszystkim spostrzec jaki wpływ miała ona na zawodowe, a często i prywatne, życie studentów. Owocami uczestnictwa w Sekcji były zdobyta wiedza i doświadczenie w pracy badawczej botanika terenowego z jednej strony, a z drugiej nauka współpracy w zespole, nawiązane znajomości i przyjaźnie.



Studenci Sekcji Botaniki Leśnej podczas badań w Tatrzańskim Parku Narodowym pod opieką prof. Leokadii Witkowskiej-Żuk w 1985 r. (Fot. A. Keczyński)

Podkreślając walor ludzki w całej opowieści o historii Sekcji, nie sposób pominąć prof. dr hab. Leokadii Witkowskiej-Żuk, wieloletniej opiekunki Sekcji. Autor zadedykował książkę Jej pamięci, podkreślając pasję i zaangażowanie w tworzenie i działanie Sekcji, a także niezwykłą umiejętność pracy z ludźmi, życzliwość i chęć dzielenia się wiedzą. Pani Profesor w latach 50-tych ub. wieku brała udział w pracach Sekcji jako studentka, a potem przez 40 lat była jej formalną opiekunką i przede wszystkim „dobrym duchem”. O jej podejściu do pracy ze studentami niech świadczy tytuł krótkich wspomnień jej autorstwa przytoczonych w rozdziale pt. „Radosna przygoda”. Napisała w nich, że przez cały czas działalności w Sekcji przyświecało jej motto przyjęte na początku jej przygody ze studenckim ruchem naukowym od ówczesnego opiekuna Koła Naukowego Leśników, dr. Stanisława Kinelskiego: „Pamiętaj,

że badania muszą być również zabawą, a każde nowe doświadczenie – radosną przygodą”. Taki też obraz panującej atmosfery i sposobu pracy w Sekcji jawi się we wspomnieniach jej byłych członków, którzy swoje relacje zatytułowali m.in.: „Życiowa inspiracja”, „Nie ma rzeczy niemożliwych”, „Sekret”, „Wśród życzliwych ludzi i pięknej przyrody”, „Czas spotkania z ciekawymi ludźmi”, „Botanicare necesse est...”.

Dzięki takiemu podejściu do pracy ze studentami, które po profesor Witkowskiej-Żuk przejął prowadzący Sekcję do dziś dr Artur Obidziński, dorobek naukowy i organizacyjny Sekcji jest imponujący. Wystarczy wspomnieć, że zorganizowanych zostało ponad 80 obozów naukowych w 28 obiektach przyrodniczych, dziesiątki innych wydarzeń i setki spotkań roboczych, w których w sumie brało udział ponad 500 studentów. W książce znajdziemy dokładny spis wszystkich dokonań członków Sekcji: tematy badawcze, publikacje naukowe, referaty, nagrody i wyróżnienia na konferencjach studenckich, doniesienia i wystąpienia na konferencjach profesjonalnych, opracowania dla instytucji ochrony przyrody i wiele innych. O tym, jak doświadczenia zdobyte w czasie pracy w Sekcji wpłynęły na kształtowanie dróg zawodowych



Studenci z Sekcji Ornitologicznej KNL podczas Akcji Wisła na Kępie Radwankowskiej koło Góry Kalwarii z dr. Markiem Kellerem w 2007 r. (Fot. T. Chodkiewicz)

uczestników niech świadczy fakt, że spośród jej członków dotychczas ponad 30 osób uzyskało stopień doktora, 8 doktora habilitowanego, 7 stanowisko profesora uczelnianego i 10 tytuł profesora zwyczajnego.

Omawiana pozycja ma nie tylko ogromną wartość faktograficzną. Przede wszystkim pokazuje, jak dużą rolę w kształtowaniu dróg zawodowych, ale też życiowych mogą mieć mentorzy, których spotykamy w młodości. Taka właśnie jest rola opiekunów kół naukowych. To od nich zależy, czy studenci dostrzegą, że można i warto robić coś więcej niż tylko opanowanie materiału zawartego w programie studiów. To do nich należy rozbudzanie i umożliwianie rozwijania pasji młodych ludzi. To ich rolą jest także prowadzenie studentów, aby edukacja była przyjemnością, której wciąż chce się więcej.



Studenci z Sekcji Botaniki Leśnej w przerwie badań w Słowińskim Parku Narodowym z dr. Arturem Obidzińskim w 2018 r. (Fot. z archiwum Sekcji)

Taką osobą był nieżyjący już dr Marek Keller – opiekun Sekcji Ornitologicznej KNL, który przez ponad 30 lat przekazywał ogromną wiedzę setkom studentów, wpływając silnie na rozwój polskiego ruchu ornitologicznego. Liczni jego wychowankowie zajmują się zawodowo ornitologią, wielu uzyskało tytuły profesorskie. Niektórzy prowadzą sami kolejne koła naukowe, zachęcając młodych ludzi do rozwijania swoich pasji, w imię dewizy, że: „Koło naukowe to grupa ludzi, którzy mają te same zainteresowania i lubią je wspólnie realizować.”

Warto odnotować, że liczba kół naukowych na naszej Uczelni stale rośnie, podobnie jak liczba studentów zaangażowanych w ich funkcjonowanie. Z przyjemnością obserwujemy, że nasi studenci coraz lepiej radzą sobie na konferencjach, zarówno uczelnianych, ogólnokrajowych, jak i międzynarodowych, w niczym nie ustępując swoim koleżankom i kolegom z uczelni zagranicznych zarówno od strony merytorycznej, jak i metodologicznej. Wciąż może brakuje im jeszcze nieco swobody i pewności siebie w prezentowaniu swojej pracy, ale widzę jak szybko i tego się uczą.

„Historia Sekcji Botaniki Leśnej Koła Naukowego Leśników SGGW w Warszawie w latach 1952-2020” to pozycja wartościowa i ciekawa nie tylko dla tych, którzy zetknęli się z Kołem Naukowym Leśników, ale też dla wszystkich, którym bliska jest idea skutecznej edukacji na uczelni. Pozostaje mieć nadzieję, że inne koła naukowe SGGW zainspirowane tym przykładem pokuszą się o podzielenie się swoimi pięknymi dokonaniami i kreatywnymi metodami dla wspólnego dobra naszej Alma Mater.

Dr inż. Krzysztof Klimaszewski

Wydział Hodowli, Bioinżynierii i Ochrony Zwierząt

NOTA BIBLIOGRAFICZNA: ARTUR OBIDZIŃSKI. 2020. HISTORIA SEKCJI BOTANIKI LEŚNEJ KOŁA NAUKOWEGO LEŚNIKÓW SGGW W WARSZAWIE W LATACH 1952-2020. WYDAWNICTWO SGGW, WARSZAWA. SS. 188. ISBN 978-83-7583-954-8.

45 lat Naukowo-Badawczej Stacji Wodociągowej SGGW



Budowę stacji wodociągowej SGGW rozpoczęto w 1971 roku. W okresie listopad 1975 r. - styczeń 1976 r. wykonano rozruch technologiczny, jednak stacja nie została włączona do eksploatacji, ponieważ zapotrzebowanie na wodę w Uczelni było w całości pokrywane z nowej miejskiej sieci wodociągowej wybudowanej wzdłuż ulicy Nowoursynowskiej. Po rozruchu technologicznym stacja pełniła rolę obiektu zapasowego dla Uczelni na wypadek, gdyby zabrakło wody z sieci miejskiej.

W 1987 roku zarządzeniem Rektora SGGW stacja wodociągowa została przekształcona w Naukowo-Badawczą Stację Wodociągową SGGW (N-BSW SGGW) i na przełomie lat 1988-1991 przeprowadzono jej modernizację w ramach Centralnego Programu Badawczo-Rozwojowego 10.8, którego kierownikiem był prof. dr hab. inż. Czesław Grabarczyk. N-BSW SGGW uzdania wodę czerpaną z utworów czwartorzędowych za pomocą trzech studni wierconych o głębokości 30 m. W ramach modernizacji wymieniono znaczną część urządzeń technicznych, złoza filtracyjne i wprowadzono automatyczne sterowanie w oparciu o technologie firmy FESTO i GEMÜ. Wybudowano dodatkowo studnię oligoceńską, która ujmuje wodę z utworów trzeciorzędowych z głębokości 267 m. Wodę ze studni oligoceńskiej poddano technologii uzdatniania na dwóch szeregowo połączonych filtrach dożelazających, wypełnionych złożem kwarcowym i udostępniono mieszkańcom w źródłu przy ul. Ciszewskiego.

W 1992 roku stację włączono do sieci wodociągowej SGGW i od tego momentu stanowi ona główne źródło zasilania Uczelni w wodę. Stacja pełni również funkcję placówki naukowo-dydaktycznej, gdzie prowadzone są badania naukowe i zajęcia dydaktyczne.

Z powodu zwiększającego się zapotrzebowania na wodę w latach 1992-2003 stacja była rozbudowywana, a koszty remontu i modernizacji N-BSW SGGW zostały pokryte ze środków inwestycyjnych Uczelni i wyniosły około 2,5 mln zł. Na przebudowę stacji miało również wpływ zaostrenie przepisów prawnych dotyczących jakości wody pitnej.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego jest jedyną uczelnią w Polsce, która posiada Naukowo-Badawczą Stację Wodociągową. Aktualne zużycie wody przez obiekty Uczelni na cele bytowo-gospodarcze wynosi od 700 do 800 m³/d. Produkowana przez stację wysokiej jakości woda jest wykorzystywana nie tylko do celów bytowo-gospodarczych, ale również do badań laboratoryjnych wykonywanych w Instytutach



Hala z aeratorami i filtrami w N-BSW SGGW przed remontem (fot. D. Morawski)

Uczelni, związanych z hodowlą ryb i zwierząt, produkcją warzyw i owoców oraz przetwórstwem żywności.

Oprócz produkcji wody w stacji prowadzona jest również działalność naukowo-badawcza, dydaktyczna i instruktazowo-szkoleniowa. W N-BSW SGGW zostały wybudowane liczne stanowiska pomiarowe, zasilające bazy pomiarów, wykorzystywanych w pracach badawczych prowadzonych przez pracowników naukowych i studentów.

Po remoncie i modernizacji w N-BSW SGGW prowadzono badania naukowe, które dotyczyły filtracji wody przez różne złoza filtracyjne, efektywności napowietrzania wody, efektywności płukania złożeń filtracyjnych oraz wyznaczania oporów hydraulicznych.

W okresie wiosenno-letnim, gdy występuje intensywne podlewanie terenów zielonych, stacja wodociągowa pracuje z dużą wydajnością. W związku z rozwojem Uczelni i budową kolejnych obiektów naukowo-dydaktycznych i administracyjnych podłączanych do uczelnianej sieci wodociągowej zasilanej wodą ze stacji, w perspektywie kilku najbliższych lat N-BSW SGGW może osiągnąć maksymalną wydajność. Modernizacja stacji powinna zmierzać w kierunku zwiększenia jej wydajności, co będzie wymagało uzyskania nowego pozwolenia na pobór większej ilości wody z utworów czwartorzędowych, wybudowania dodatkowej studni wierconej, modernizacji filtrów dożelazających i odmanganiających oraz wymiany pomp w układzie drugiego stopnia pompowania na urządzenia o większej wydajności.

Mgr inż. Dariusz Morawski

Dr hab. inż. Marek Kalenik

Katedra Hydrauliki i Inżynierii Sanitarnej

Instytut Inżynierii Środowiska ◆

SGGW po tischnerowsku – wywiad z Rektorem SGGW



To, że mówimy o sobie jako uniwersytecie prowadzącym badania na najwyższym poziomie, poszukującym prawdy, nie zaprzecza temu, że mamy też zapewniać społeczeństwu specjalistów w branżach związanych z przyrodą, rolnictwem, lasem czy wodą – tłumaczy rektor SGGW prof. Michał Zasada w rozmowie z Piotrem Kieracińskim, redaktorem naczelnym „Forum Akademickiego”.

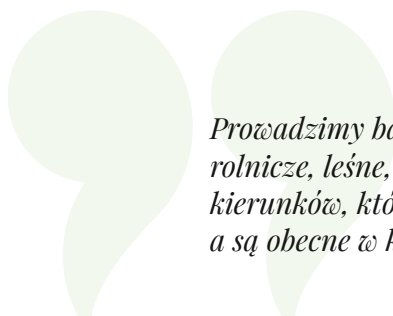
W programie wyborczym nazwał Pan swoją uczelnię uniwersytem.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, niejako wbrew nazwie, rzeczywiście jest uniwersytem. Jeżeli zdefiniujemy uniwersytet wąsko, jako uczelnię interdyscyplinarną, z szerokim zakresem badań i kształcenia, to w takim sensie SGGW jest niewątpliwie uniwersytem. Prowadzimy badania w wielu obszarach, które wychodzą poza kształcenie rolnicze, leśne, a nawet przyrodnicze. Kształcimy studentów w całym szeregu kierunków, które przekraczają typowe obszary zainteresowania rolników, a są obecne w klasycznych uniwersytetach. Właściwie nie dotykamy tylko filologii, teologii i prawa. Od strony ideowej uniwersytet to miejsce poszukiwania prawdy i budowania wspólnoty uczących się i uczonych. W tym znaczeniu także jesteśmy uniwersytem. Nie znajdziemy tu różnic między nami a Uniwersytem Warszawskim czy Jagiellońskim.

szeroko rozumianemu rolnictwu i jego otoczeniu, to ma być nie tylko, nieco może górnolotne, poszukiwanie prawdy, ale mówiąc pod tischnerowsku – „nauka ucynkowa”. Nasze badania i kształcenie służą praktyce, bezpośrednio ludziom. Nie da się skutecznie wspomagać gospodarki w oderwaniu od najnowszych wyników badań, od analizy współczesnych problemów. Nie da się tego dobrze zrobić bez najwyższej klasy fachowców, czyli z jednej strony naszych naukowców, a z drugiej – ludzi z naszego profesjonalnego otoczenia, czyli leśników, rolników, ogrodników czy inżynierów melioracji. To, że mówimy o sobie jak o uniwersytecie prowadzącym badania na najwyższym poziomie, poszukującym prawdy, nie zaprzecza temu, że mamy też zapewniać społeczeństwu użytecznych specjalistów w branżach związanych z przyrodą, rolnictwem, lasem i wodą.

Dlatego pozostaliście przy tradycyjnej nazwie?

Nie zmieniliśmy jej, ale jednocześnie zmieniliśmy. Pozostaliśmy przy tradycyjnej polskiej nazwie, wychodząc z założenia, że nasza tradycja, historia, marka uczelni są dla nas ważne. Uniwersytet Warszawski też nosił kiedyś nazwę Szkoły Głównej, a zatem jest to piękna tradycja. Natomiast zmieniliśmy nazwę anglojęzyczną. Na świecie znają nas jako Warsaw University of Life Sciences. To wynika z faktu, że nasze badania dotyczą tego, co na świecie nazywa się naukami o życiu. W tej chwili nauki rolnicze na poziomie uniwersyteckim są często z nimi



Prowadzimy badania w wielu obszarach, które wychodzą poza kształcenie rolnicze, leśne, a nawet przyrodnicze. Kształcimy studentów w całym szeregu kierunków, które przekraczają typowe obszary zainteresowania rolników, a są obecne w klasycznych uniwersytetach.

A co ze specyficzną misją SGGW? Przecież macie jednak kształcić specjalistów dla rolnictwa i jego otoczenia, związanych z pracą na wsi i dla wsi. Czy to się zmieniło?

To się nie zmieniło, a może nawet w ostatnich latach wzmocniło. W ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jest mowa o związaniu kształcenia z dyscyplinami naukowymi. Podstawą stała się nauka, co nie zmienia faktu, że ona powinna czemuś służyć. A ma służyć także właśnie

utożsamiane. Najważniejsze, aby nazwa, którą się posługujemy, odpowiadała temu, co robimy. Oczywiście pozostanie przy naszej starej nazwie wymaga pewnej specjalnej komunikacji, aby ona nie wprowadzała w błąd, szczególnie młodzieży. To kwestia zrozumienia czym jest wieś dzisiaj, czym jest gospodarstwo rolne, czym jest hodowla lasu. To już nie tylko wytwarzane domowym sposobem narzędzia i najprostsze techniki uprawy, ale także wysokie technologie rolnicze,

bezpieczeństwo żywności, która dociera na masową skalę w najdalsze zakątki świata.

No właśnie, co dziś jest gospodarstwem wiejskim?

To dobre pytanie. Poszliśmy w kierunku wielkopowierzchniowych, wysokowydajnych pod względem produkcyjnym gospodarstw. Czy jednak takie rolnictwo, które bez wątplenia przyczynia się do tego, że na świecie właściwie nie ma głodu, że produkujemy dość żywności, spełnia wszystkie nasze oczekiwania? Na przykład środowiskowe? Dziś ten aspekt gospodarowania ziemią, lasem i wodą jest coraz ważniejszy.

Macie weterynarię, która teraz skierowana jest nie tylko do rolników.

Świat się zmienia, a my dotrzymujemy kroku tym przemianom. Kiedyś kształciliśmy głównie specjalistów dla dużych gospodarstw państwowych: agronomów, zootechników, którzy wówczas byli ekspertami od uprawy i hodowli w PGR-ach, weterynarzy, którzy mieli dbać o zwierzęta hodowlane. Dziś weterynarze mają więcej pracy z małymi zwierzętami towarzyszącymi niż ze zwierzętami hodowlanymi, użytkowymi, choć i takich cały czas kształcimy. Na zootechnice powstał kierunek studiów hodowla i ochrona zwierząt towarzyszących i dzikich, bo młodzi ludzie chcą się tym zajmować. Technologia żywności od produkcji masowej, która kiedyś była priorytetem, zwróciła się ku aspektom prozdrowotnym, ważna jest produkcja żywności organicznej. Te dziedziny, które zmieniły się najmniej, nie są tak popularne.

Co z tradycyjną agronomią? Nie jest potrzebna?

Jest potrzebna, istnieje, ale nie jest tak popularna, jak dawniej. Gdy na wsi pracowało 40% ludności, trzeba było więcej fachowców w tej branży. Zmieniło się też wiejskie otoczenie.

Duże firmy, które produkują żywność, zaczynają dostrzegać problemy związane ze zmianami klimatu, np. w związku z suszą rosną koszty produkcji. Rolnicy zaczynają coraz częściej myśleć o nawadnianiu. Dostępne w Polsce rozwiązania techniczne w tym zakresie są drogie i niewydajne. Zatem poszukują rozwiązań, inteligentnych, bardziej ekonomicznych. A my się tym już jakiś czas zajmujemy – smart agriculture, czyli rolnictwem precyzyjnym, które bierze pod uwagę aktualne warunki glebowe, stadium rozwojowe rośliny, porę dnia, temperaturę, a urzędnicy tego rodzaju nie wymagają bezpośredniej ludzkiej obsługi. Wraz ze zmianą struktury gospodarstw rolnych czy ogrodniczych i ich obecnym uzbrojeniem technicznym zapotrzebowanie na tradycyjne kierunki studiów radykalnie spadło. Nowoczesne rolnictwo potrzebuje wysoko wykwalifikowanych fachowców, ale już nie w tej liczbie, co kiedyś. Jeśli niegdyś rolnictwo i leśnictwo były filarami SGGW, to dzisiaj nastąpiło znaczne



Rektor SGGW prof. dr hab. Michał Zasada

zróżnicowanie kierunków kształcenia – podążamy za zapotrzebowaniem rynkowym. Najpopularniejsze w SGGW są dziś ekonomia i finanse czy dietetyka. Przedstawiłem już sytuację w weterynarii i zootechnice, podobnie zmieniamy się w innych dziedzinach. W rolnictwie idziemy m.in. w kierunku tworzenia nowych odmian zbóż, warzyw i owoców. Wprowadzamy na rynek produkty wcześniej nieobecne, np. aktynidię.

Ile w tym jest nauki, a ile prostej techniki rolnej czy ogrodniczej?

To jest coś pomiędzy. Sama technika to dziś za mało. Raczej mówimy o czymś bardziej złożonym – o technologii i doświadczalnictwie, bardzo ważnych w obszarach, którymi się zajmujemy.

Czy to oznacza, że rozwiązania dla rolnictwa wciąż powstają w terenie, a nie tylko w laboratoriach?

Tak, ale to się zmienia i wkrótce możemy być świadkami sytuacji, gdy decydująca będzie właśnie praca w laboratorium. Jeżeli znamy genom gatunku, to możemy nim manipulować. W SGGW opracowaliśmy np. genom ogórka. Czy i jak uda się nam wykorzystać tę wiedzę praktycznie, czas pokaże.

Mówiliśmy o rolnictwie i ogrodnictwie. A co z hodowlą zwierząt?

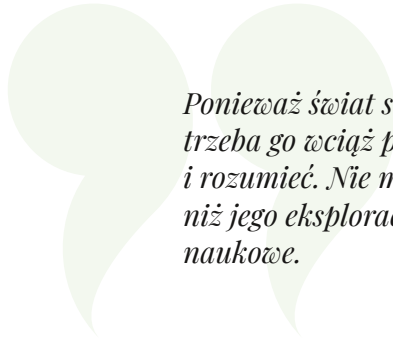
Ta dziedzina także się zmieniła. Zootechnika, utrzymując część dotyczącą hodowli zwierząt gospodarskich, rozwija też inne gałęzie. Obejmuje swoim zakresem zagadnienia biologii i fizjologii zwierząt, odżywiania, rozmnażania, czy wreszcie coraz ważniejsze współcześnie kwestie bezpieczeństwa sanitarnego i zapewnienia dobrostanu zwierząt. Ludzie zajmujący się zootechniką to często biolodzy, zoolodzy, którzy prowadzą badania nad rybami, płazami, gadami, ptakami... Szeroko znany jest np. program reintrodukcji i ochrony żubra.

Jest jeszcze otoczenie społeczno-ekonomiczne wsi, zwłaszcza gdy mówimy o gospodarstwach towarowych, które potrzebują licznych usług.

Zawsze istniała u nas ekonomia, dziś funkcjonująca jako odrębny instytut, którego pracownicy zajmują się bardzo różnorodnymi badaniami: finansami, bankowością, łańcuchami dostaw, ubezpieczeniami, spółdzielczością, ale także różnymi zagadnieniami tradycyjnie związanymi z wsią. Istnieje też od dziesięcioleci socjologia i pedagogika. Przecież rektorem SGGW był przed wojną premier Władysław Grabski – socjolog, którego imię nosi nasza Biblioteka Główna. Zawsze byliśmy czymś więcej niż tylko zwykłą akademią rolniczą.

Co jest dla was ważniejsze: praktyczne rozwiązania dla gospodarki wiejskiej lub leśnej czy punkty za publikacje naukowe?

Nie ma tutaj sprzeczności ani konfliktu. Ponieważ świat się szybko zmienia, trzeba go wciąż poznawać i rozumieć. Nie ma lepszej metody niż jego eksploracja przez badania naukowe. To jest jeden filar, na którym opiera się nasza misja. Ale dla równowagi jest i drugi, czyli współpraca z praktykami, z ekspertami, których potrzebujemy do kształcenia praktycznego, które prowadzimy po to, żeby nasi absolwenci nie tylko znali świat, ale umieli się w nim rozsądnie poruszać.



Ponieważ świat się szybko zmienia, trzeba go wciąż poznawać i rozumieć. Nie ma lepszej metody niż jego eksploracja przez badania naukowe.

Czy dla tych praktyków macie wypracowaną specjalną ścieżkę kariery?

Pracujemy nad tym. Musimy im taką ofertę kariery przedstawić, bo potrzebujemy do dydaktyki inżynierów, ekspertów, którzy działają w gospodarce. Nasi studenci muszą poznać wszystko, co może się im zdarzyć w praktyce zawodowej. Na weterynarii podstawą kształcenia jest klinika. Studenci tego kierunku, niezależnie od swoich zainteresowań i planów życiowych, muszą umieć zająć się małym kotkiem, ale i koniem, np. by odebrać poród od klaczy.

W latach 90. ub. wieku mówiło się, że gospodarstwa, zakłady doświadczalne służyły uczelniom rolniczym do łatania dziur w budżecie.

Nie do końca. Dopiero od kilku lat nie przynoszą strat.

Ale wcześniej można je było sprzedawać na działki. Przecież z tego powstał kampus ursynowski.

Rzeczywiście, za pieniądze ze sprzedaży gruntów można budować, ale nie można finansować nimi codziennego funkcjonowania. Jednocześnie ziemię można sprzedać tylko raz, a utrzymanie infrastruktury trzeba sfinansować z bieżących wpływów, więc nie jest to takie proste, wymaga głębokiego namysłu i odpowiedzialnego planowania. Mam szczęście, że moi poprzednicy byli odważni i roztropni, dzięki czemu dziś możemy się szcycić najpiękniejszym kampusem w Polsce i doskonale wyposażonymi laboratoriami.

A co z melioracją? To wy odpowiadacie za osuszenie kraju?

Niekoniecznie. Służyliśmy swoją wiedzą wtedy, gdy kraj był meliorowany, ale nie mieliśmy wpływu na realizację tego przedsięwzięcia i jego skalę. Wielokrotnie ostrzegaliśmy o możliwych negatywnych skutkach. Dziś pomagamy w odwracaniu skutków nadmiernych melioracji. Na bazie tradycyjnych melioracji powstało zarówno budownictwo wodne i klasyczne, jak i pręźnie rozwijająca się inżynieria środowiska. Doświadczenie w pracy z wodą przydaje się w różnych sytuacjach. Gdy przy budowie metra pojawiły się problemy związane z zalewaniem drążonych tuneli, wykonawcy korzystali z pomocy specjalistów z SGGW i ich zagranicznych partnerów. Nasi naukowcy są ekspertami, którzy potrafią znajdować rozwiązania praktycznych problemów w krytycznych sytuacjach.

W Polsce jest kilka uniwersytetów przyrodniczych. Co was łączy?

Na pewno wspólna historia, skoncentrowanie na części praktycznej, kierunki, których raczej nigdy nie będzie na uniwersytetach klasycznych, jak rolnictwo, weterynaria czy leśnictwo. Podczas reformy wspólnie występowaliśmy o utrzymanie tych klasycznych dyscyplin naukowych. Jest ich mniej niż dawniej, m.in. rolnictwo i ogrodnictwo zostały połączone, ale nie rozplynęły się.

Pamiętam zdziwienie wynikami ankiet zbieranych wśród studentów uczelni rolniczych, gdy okazało się, że większość chce pracować w mieście, w biurze. Czy wiecie, dokąd trafiają wasi absolwenci? Czy staracie się utrzymywać z nimi kontakty?

Prowadzimy badania losów absolwentów, ale to dopiero początki. Jestem skażony leśnictwem, więc posłużę się przykładem z tego zakresu. W mojej specjalności jest to działanie w obie strony. My jesteśmy ciekawi, co się dzieje



Siedziba Władz Rektorskich SGGW

z naszymi absolwentami, a oni, gdy już zdobędą doświadczenie i pozycję zawodową, kiedy pojawią się trudne problemy w ich codziennej pracy, w sposób naturalny zwracają się do swoich dawnych nauczycieli z prośbą o pomoc w znalezieniu rozwiązania. Z drugiej strony poszukujemy miejsc na praktyki dla studentów czy obiektów do badań. Wtedy nam pomagają nasi wychowankowie, którzy też kiedyś bywali na praktykach, a dziś zajmują kierownicze stanowiska w działach gospodarki, które zasilamy kadrami. Potrzebujemy ludzi, którzy nam podpowiedzą, jak mamy kształcić, jakie nowe formy i treści powinny się znaleźć w programach – i tu przychodzą nam z pomocą nasi absolwenci. Korzystamy z wiedzy praktyków, często właśnie absolwentów, jako doradców w różnych radach przy uczelni, czy wprost w kształceniu jako wykładowców. Zatem relacje z absolwentami są wielorakie i zwrotne.

Czy uczelniane gospodarstwa doświadczalne są dziś wzorcowe pod względem jakości i wydajności produkcji? Po co wam te gospodarstwa?

Zakłady doświadczalne, bo tak się one u nas nazywają, są niezbędne uczelniom rolniczym tak do badań, jak i kształcenia. To są nasze laboratoria, nasze poletka doświadczalne, nasze „terenowe sale wykładowe”, miejsca odbywania praktyk przez studentów. Badania kosztują. Żeby zakładać doświadczenia, trzeba mieć miejsce, środki, ludzi, czas. To nam dają nasze

gospodarstwa, które jednak bez normalnej produkcji rolnej – uprawy, hodowli – nie byłyby się w stanie utrzymać. A prowadzenie gospodarstwa przez podmiot państwowy jest trudne: musimy ściśle przestrzegać wszystkich przepisów, np. ośmiogodzinnego dnia pracy, regulacji płacowych, urlopowych. Jesteśmy na rynku rolnym mniej konkurencyjni, ale mimo to udaje nam się „wyjść na swoje”, a w wielu wypadkach mamy zyski. Np. niedaleko Warszawy hodujemy kilkaset krów i dostarczamy do zakładów przetwórczych 10 ton mleka dziennie, zdobywając jednocześnie nagrody za najlepszą wydajność i dbając o dobrostan zwierząt. Kwoty zysków zakładów doświadczalnych nie porażają, ale pozwalają na wspieranie działań badawczych czy realizację praktyk studenckich.

Te zakłady działają na terenach silnie zurbanizowanych, ziemia jest tu droga. Czy nie można i nie warto tego sprzedać?

Po pierwsze, te pola i cała związana z nimi infrastruktura, także stawy hodowlane, które mamy w pobliżu Warszawy, są nam potrzebne do badań i dydaktyki. Po drugie sprzedaż gruntów wymaga zgody Prokuratury Generalnej i z powodów nie tylko formalnych nie jest łatwa. Po trzecie, pieniądze ze sprzedaży mogą być przeznaczone tylko na cele inwestycyjne, a zatem nie możemy ich wykorzystywać w sposób całkowicie dowolny. Sprzedaż majątku odbija się też na bilansie uczelni.

Ale można konsolidować te rozproszone działki i wyprowadzać gospodarstwa poza miasto.

Tak się dzieje, ale jest to trudne i czasochłonne. Lokalne uwarunkowania często uniemożliwiają zbycie nieruchomości, także tych, które trudno sensownie użytkować. Często podejmowane decyzje są trudne także ze społecznego punktu widzenia.

Ile zakładów doświadczalnych potrzebuje SGGW?

Nie ma na to pytanie prostej odpowiedzi. Na pewno nie można patrzeć na zakłady doświadczalne przez pryzmat hektarów i produkcji, ale potrzeb nauki i dydaktyki. Musimy zatem mieć gospodarstwa, w których możemy prowadzić badania nad uprawami różnych roślin i hodowlą różnych zwierząt. Musimy mieć wszystkie podstawowe działy produkcji rolnej, aby móc pokazać je studentom. Oczywiście to, co nam potrzebne do tych celów, musi mieć sensowny areal, który pozwoli na przynajmniej częściowe sfinansowanie prowadzonej w naszych zakładach działalności.

W naszych zakładach doświadczalnych poza polami uprawnymi mamy m.in. stawy, gdzie oprócz hodowli karpi prowadzimy badania nad ochroną ryb. Mamy stada zachowawcze tradycyjnych ras owiec: wrzosówki i żelaźnińskiej. Hodujemy je w zakładach, które prowadzą produkcję warzyw, a to pozwala na przeznaczenie części produkcji na karmienie zwierząt. Mówiąc krótko: w naszych gospodarstwach nie chodzi głównie o produkcję, ale o stworzenie możliwości prowadzenia badań i kształcenia.

Gdy idę aleją przez piękny, stary park w kierunku pałacu, obecnego rektoratu, mam wrażenie swego rodzaju luksusu, zanurzenia w tradycji.

Nasz stary, historyczny kampus jest rzeczywiście piękny, choć de facto zabytkowy jest tylko park i pałac. Pozostałe budynki są nowsze. Gdy większość zajęć prowadzona była przy ulicy Rakowieckiej, w pałacu znajdowały się mieszkania i sale wykładowe. Ale przeznaczenie tego miejsca na siedzibę władz uczelni to był dobry pomysł. To miejsce jest dla nas ważne. Majątek został подарowany na cele edukacyjne w latach dwudziestych dwudziestego wieku przez Edwarda Bernarda Raczyńskiego, którego pomnik stoi przed rektoratem. Od ponad 60 lat jest to integralna część uczelni. Traktujemy to jako element naszej tożsamości. SGGW kojarzy się z Ursynowem.

Jakie zadania widzi przed uczelnią leśnik, że zdecydował się kandydować na rektora?

Jestem związany z uczelnią od lat, jestem „patriotą SGGW”. Ponieważ los postawił mnie w takim miejscu, spróbuję spełnić swoje marzenie o uczelni. Jesteśmy najlepszym w Polsce uniwersytetem przyrodniczym i rolniczym. Chciałbym, żeby

to nie budziło niczyjej wątpliwości. Uczelnia jest budowana przez ludzi, którzy zasługują na dobre warunki materialne i komfort współdziałania w przyjaznej i inspirującej atmosferze. Chcę przekonać ludzi SGGW, że pracując w uczelni, pracują dla siebie. Aby wydajnie pracować, muszą utożsamiać się ze swoją uczelnią. Praca musi dawać satysfakcję w dwóch wymiarach: psychologicznym i finansowym. To pierwsze wynika z osobistego sukcesu i zakotwiczenia w grupie, czyli w środowisku uczelni. Ale musi temu towarzyszyć sukces materialny. Dlatego rozbudowujemy systemy motywacyjne, dające wsparcie szczególnie tym, którzy uczelni dają najwięcej. Chodzi o to, aby człowiek, który ma pomysł, uzyskał przy jego realizacji wszelką pomoc w zakresie procedur, formalności czy administracji. Mamy również własny fundusz stypendialny, który pozwala naukowcom, pracownikom i doktorantom wyjeżdżać do najlepszych ośrodków światowych. Zdajemy sobie także sprawę, że przygotowanie i złożenie wniosku na grant badawczy to dla naukowca wysiłek i inwestycja w postaci czasu, a szansa na sukces jest statystycznie na poziomie kilkunastu procent. Oferujemy zatem system wsparcia, w którym osoby czy zespoły, które przygotowały ciekawy program badawczy, napisały projekt, a mimo dobrej oceny wniosku nie dostały grantu, mogą liczyć na to, że środki na poprawę i ulepszenie wniosku oraz rozpoczęcie badań dostaną z uczelni. To zwiększa szansę na zdobycie grantu w kolejnym podejściu.

Jak dużą część budżetu SGGW stanowią zewnętrzne środki na badania?

Budżet uczelni to ok. 400-500 milionów złotych, z czego z subwencji MNiSW pochodzi połowa. Reszta to inne przychody, w tym środki na badania, zlecenia z gospodarki czy przychody z gospodarowania majątkiem, które są dla nas szczególnie cenne, bo mogą być przeznaczone na dowolne cele, w tym na nasze własne systemy wsparcia. Cieszę się, że dzięki wysiłkom poprzedników sytuacja finansowa SGGW systematycznie się poprawia.

Zna pan książkę *Opiły świat jeszcze raz*?

Oczywiście. Znakomita lektura, która pokazuje, jak interdyscyplinarność studiów leśnych może pomóc odnaleźć się w wielu nietypowych sytuacjach na całym świecie.



90 lat socjologii w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie



Inauguracja roku akademickiego 2018/19

Nauki socjologiczne w naszej Uczelni oprócz własnej historii cechuje również dynamiczny rozwój. Świadczy o nim przyznanie w 2020 roku przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora oraz czwarta lokata w Polsce socjologii nauczanej w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie w corocznym rankingu Perspektyw.

Początki studiów i badań społecznych w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie sięgają dwudziestolecia międzywojennego, gdy w 1929 roku staraniem Władysława Grabskiego utworzona została Sekcja Socjologii Wsi w ramach prowadzonego przez Niego Zakładu Polityki Ekonomicznej.

Jej utworzenie związane było z pracą naukowo-dydaktyczną prof. W. Grabskiego, który przygotował i prowadził wykłady z zakresu socjologii wsi. Od tej chwili, myślał o utworzeniu podstaw instytucjonalnych dla nowej subdyscypliny. Badania socjologiczne w zamyśle profesora W. Grabskiego miały prowadzić zarówno do odkryć naukowych, jak i do rozwiązywania istotnych problemów społecznych oraz dostarczać rzetelnych danych do wytyczania optymalnych kierunków rozwoju społecznego. Profesor tworzył podstawy socjologii wsi jako nauki empirycznej, ukierunkowując

badania socjologiczne na poznanie konkretnej rzeczywistości społecznej w sposób wszechstronny.

W tym celu Władysław Grabski wykorzystywał ustalenia różnych dyscyplin społecznych, które zajmują się badaniem poszczególnych aspektów życia społecznego oraz różne techniki zbierania danych empirycznych. Prace badawcze miały wyjaśniać zagadnienia kryzysu rolniczego oraz wskazywać społeczne znaczenie wsi. Współcześni badacze zaliczają profesora Władysława Grabskiego do nurtu socjologii humanistycznej, ponieważ pozostawał On w zgodzie z podmiotowością interakcji społecznych, poznawczą strategią rozumienia i samowiedzą jako efektem poznania socjologicznego.

27 października 1936 roku na wniosek prof. Władysława Grabskiego uchwałą Rady Wydziału Rolniczego powołany został Instytut Socjologii Wsi. Zgodnie z przyjętymi zasadami, członkami zwyczajnymi Instytutu mogli zostać profesorowie, docenci i wykładowcy zajmujący się problematyką zblizoną do socjologii wsi i pracujący w SGGW, natomiast członkami nadzwyczajnymi ci, którzy pracowali poza uczelnią. Instytut Socjologii Wsi współtworzyli: Zdzisław Ludkiewicz, Stefan Moszczeński, Antoni Żabko-Potopowicz, Tadeusz Kłapkowski, Wiktor Bonikowski, Franciszek Bujak, Witold Staniewicz, Józef Chałasiński. Członkowie Instytutu byli uczonymi o wybitnych osiągnięciach w naukach społecznych, które reprezentowali

oraz o znacznych zasługach w życiu publicznym. Członkowie nadzwyczajni zapewniali większy związek z zapleczem metodologicznym i teoretycznym właściwym dla socjologii. Instytut Socjologii Wsi rozpoczął w 1936 roku wydawanie Roczników Socjologii Wsi, a w pierwszym numerze Roczników Socjologii Wsi prof. W. Grabski zaczął drukować „System socjologii wsi”. Roczniki zostały zauważone i docenione w polskim środowisku socjologicznym, kolejne tomy Roczników Socjologii Wsi omawiano m.in. na łamach Przeglądu Socjologicznego w latach 1936-1939.

Prekursorzy badań społecznych w SGGW



Prof. Władysław Grabski
(1874-1938)

Ekonomista i historyk, dwukrotny premier rządu II Rzeczypospolitej (w latach 1920, 1923-1925), minister skarbu (1919-1920), autor reformy walutowej. Rektor SGGW w latach 1926-1928, prorektor w roku akademickim 1928-1929. Inicjator Instytutu Socjologii Wsi, pomysłodawca i redaktor „Roczników Socjologii Wsi”.



Prof. Zdzisław Ludkiewicz
(1883-1942)

Profesor zwyczajny polityki agrarnej, w latach 1923-24 minister reform rolnych w rządzie W. Grabskiego, Rektor SGGW w roku akademickim 1925-26. Kierownik Zakładu Polityki Agrarnej. Członek zwyczajny Instytutu Socjologii Wsi.

Po II wojnie światowej badania socjologiczne prowadzone były w pierwszym okresie na Wydziale Rolniczym a następnie, po utworzeniu nowego wydziału od 1953 roku na Wydziale Inżynieryjno-Ekonomicznym Rolnictwa, którego nazwa uległa zmianie w 1958 roku na Wydział Ekonomiczno-Rolniczy. Prowadzenie badań socjologicznych i nauczanie socjologii na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym stanowiło naturalną konsekwencję drogi przyjętej przez profesora Władysława Grabskiego, który łączył w swoich badaniach zagadnienia socjologiczne i ekonomiczne. Działalność naukowo-badawcza Wydziału kształtowała się wówczas pod wpływem zmieniających się potrzeb gospodarki i społeczeństwa. W podejmowanych badaniach pojawiała się problematyka dotycząca rolnictwa i jego otoczenia związanego z szeroko rozumianym agrobiznesem, a także zagadnienia rozwoju samorządów, funkcjonowania agend rządowych, stosunków międzynarodowych.

W instytucjonalnym wymiarze dla rozwoju socjologii w SGGW istotny był 1970 rok, kiedy utworzono tu Instytut Oświaty Rolniczej, z którego w 1982 roku wyodrębniono Katedrę Socjologii i Doradztwa Rolniczego z dwoma zespołami: Zespołem Socjologii Wsi i Rolnictwa oraz Zespołem Pozaszkolnej Oświaty Rolniczej i Doradztwa Rolniczego. Kierownikiem Katedry Socjologii i Doradztwa Rolniczego został dr hab. Zygmunt Przychodzeń, który następnie po utworzeniu Katedry Nauk Humanistycznych kierował nią do 30 czerwca 2006 roku. To właśnie Katedra Nauk Humanistycznych stała się załącznikiem nowego Wydziału - Wydział Nauk Humanistycznych rozpoczął swoją działalność 1 lipca 2006 r. na podstawie uchwały nr 28-2005/2006 z dnia 24 kwietnia 2006 r. Senatu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. 1 stycznia 2013 roku nazwa Wydziału została zmieniona na Wydział Nauk Społecznych¹. Kolejno dziekanami Wydziału Nauk Społecznych (wcześniej Wydziału Nauk Humanistycznych) byli prof. dr hab. Zygmunt Przychodzeń, dr hab. Franciszek Kampka, prof. SGGW oraz dr hab. Joanna Wyleżalek, prof. SGGW.



Obchody Świąta Niepodległości pod patronatem Wydziału Nauk Społecznych

W konsekwencji zmian strukturalnych dokonujących się w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego po wprowadzeniu Ustawy 2.0 jednostka dydaktyczno-naukowa, jaką był do 30 września 2019 roku Wydział Nauk Społecznych przekształciła się od 1 października 2019 roku w jednostkę naukowo-badawczą, czyli Instytut Nauk Socjologicznych i Pedagogiki, którego pierwszym Dyrektorem została dr hab. Joanna Wyleżalek, prof. SGGW oraz jednostkę dydaktyczną, czyli Wydział Socjologii i Pedagogiki kierowany w 2019 roku przez Dziekana dr. hab. Karola Chrobaka, a obecnie przez dr. hab. Włodzimierza Chojnackiego, prof. SGGW. Instytut tworzą dwie Katedry: Katedra Socjologii oraz Katedra Pedagogiki (do 30

¹ W artykule wykorzystano informacje z publikacji:

K. Korab, Władysław Grabski jako socjolog wsi, Wyd. SGGW, Warszawa 2004

200 lat tradycji SGGW 1816-2016, Księga jubileuszowa, tom 2 Historia Wydziałów, Wyd. SGGW, Warszawa 2016.

września 2019 roku Katedra Edukacji i Kultury), które realizują badania naukowe oraz prowadzą działalność dydaktyczną i upowszechnieniową.

Funkcję kierownika Katedry Socjologii pełnili dotąd: dr hab. Tadeusz Michalczyk, prof. SGGW, prof. dr hab. Andrzej Wójtowicz, dr hab. Hanna Podedworna, prof. SGGW a obecnie dr hab. Monika Podkowińska, prof. SGGW. Katedrą Pedagogiki (do 30 września 2019 roku Katedra Edukacji i Kultury) kierowały dr hab. Teresa Zaniewska, prof. SGGW oraz dr hab. Ewa Skrzetuska, prof. SGGW a obecnie prof. dr hab. Ewa Przybylska.

Przyjęta przed zmianą struktury przez Radę Wydziału Nauk Społecznych misja wyraża istotę założeń pracy badawczo-dydaktycznej i jest obecnie kontynuowana zarówno przez Instytut, jak i Wydział w zakresie przypisanych do nowych jednostek organizacyjnych kompetencji.

Naszą misją jest doskonalenie prowadzonych badań naukowych tak, aby w coraz większej mierze przyczyniały się one do wzmocnienia potencjału polskiej nauki oraz służyły rozwojowi społecznemu, a także doskonalenie prowadzonej dydaktyki dla wzmocnienia kompetencji społecznych i zawodowych naszych absolwentów. Instytut i Wydział wdrażają założoną misję i strategię działania w kluczowych obszarach w sposób spójny z misją i strategią Uczelni.

90 lat tradycji socjologii w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego wyznacza ramy tematyczne pracy naukowo-badawczej pracowników Instytutu. Nie jest to tylko prosta kontynuacja, lecz twórcze poszukiwanie nowych pól badawczych. Kompetencją wyróżniającą socjologię w SGGW jest analiza przeobrażeń życia społecznego w kontekście ciągłości i zmiany z uwzględnieniem aspektów funkcjonalno-strukturalnych i konfliktowych oraz dynamika systemu aksjonormatywnego. Empirycznym punktem odniesienia analiz jest społeczność lokalna, w ramach której realizowane są badania poświęcone między innymi istniejącym i rodzącym się grupom zawodowym, ukazaniu rodziny w aspekcie instytucji i grupy społecznej, przeobrażeniom demograficznym oraz nowym ujęciom kultury w kontekście przemian cywilizacyjnych i religijnych.

Zaangażowanie pracowników Instytutu Nauk Socjologicznych i Pedagogiki w wieloaspektowe badania rzeczywistości społecznej znalazło w ostatnich latach swoje odzwierciedlenie w licznych krajowych oraz międzynarodowych naukowych konferencjach, a także w czynnym udziale w sympozjach i konferencjach. Konsekwencją kontaktów naukowych nawiązywanych z socjologami w kraju i za granicą jest również systematyczny wzrost aktywności publikacyjnych i aplikacyjnych. Ważną aktywnością związaną z upowszechnianiem wiedzy socjologicznej oraz popularyzującą socjologię istniejącą w naszej Uczelni jest cykl wykładów otwartych uznanych polskich i światowych socjologów



Prof. Piotr Sztompka w SGGW

realizowany od października 2015 roku w ramach projektu Salon Socjologiczny w SGGW. Organizatorem wydarzenia są pracownicy Katedry Socjologii obecnego Instytutu Nauk Socjologicznych i Pedagogiki SGGW.

Istotnym wskaźnikiem rozwoju socjologii w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, poza uzyskaniem uprawnień do nadawania stopnia doktora oraz wysokimi pozycjami w rankingach, są awanse naukowe pracowników Instytutu, wzmocnienie kadry naukowej poprzez zatrudnianie samodzielnych pracowników o uznanej pozycji naukowej czy systematyczny wzrost zainteresowania studiami socjologicznymi tutaj prowadzonymi.

Dynamika rozwoju Instytutu znalazła również swoje odzwierciedlenie w znaczącej ósmej pozycji w rankingu Perspektyw pedagogiki - drugiej obok socjologii parametryzowanej dyscypliny w Instytucie Nauk Socjologicznych i Pedagogiki. Materiał dotyczący rozwoju pedagogiki w SGGW zostanie opublikowany na łamach kolejnego wydania magazynu „Agricola”.

Na 2021 rok zaplanowane zostały uroczystości jubileuszowe związane z 90-leciem tradycji socjologii w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, na których swoją obecność potwierdzili wybitni profesoria socjologii m.in. prof. dr hab. Wielisława Warzywoda-Kruszyńska, prof. dr hab. Andrzej Sadowski, prof. dr hab. Antoni Sułek, prof. dr hab. Marek Szczepański oraz prof. dr hab. Marek Ziółkowski.

Serdecznie zapraszamy całą społeczność akademicką do udziału w uroczystościach i spotkaniach z socjologią w ramach jubileuszowego Salonu Socjologicznego w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Dr hab. Joanna Wyleżałek, prof. SGGW

Dyrektor Instytutu Nauk Socjologicznych i Pedagogiki

Zbliżające się Jubileusze

– Rola i zasługi Edwarda Bernarda hr. Raczyńskiego i Juliana Ursyna Niemcewicza dla dzisiejszej lokalizacji SGGW na Ursynowie

Rozpoczynająca się trzecia dekada XXI wieku niesie dla naszej Alma Mater szczególne rocznice, podobnie jak było to w kończącej się obecnie drugiej dekadzie, w której obchodziliśmy m.in. 200-lecie powołania Instytutu Agronomicznego w Marymoncie. Rocznicze te są związane z wydarzeniami z XIX i pierwszej połowy XX wieku, które miały istotne znaczenie dla dzisiejszej lokalizacji Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego na terenach warszawskiego Ursynowa. Przypomnienie tych wydarzeń społeczności akademickiej ma na celu utrwalić je w pamięci obecnych, jak i przyszłych pokoleń, a także zaplanować uroczystości poświęcone tym rocznicom.

Pierwszy jubileusz będziemy obchodzić w roku 2021 i jest on związany z 100. rocznicą przekazania przez Edwarda Bernarda hr. Raczyńskiego ziem położonych w sąsiedztwie dóbr wilanowskich na rozwój na tym terenie kształcenia kadr na potrzeby polskiego ogrodnictwa i rolnictwa. W 1921 r. Edward B. hr. Raczyński jako spadkobierca Adama Krasińskiego przekazał aktem notarialnym te ursynowskie dobra wraz z zabudowaniami Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia – centralnemu organowi administracji rządowej, powołanemu w Odrodzonej Polsce do zarządzania m. in. szkolnictwem wszystkich stopni, nauką, literaturą i sztuką.

Zgodnie z wolą Ofiarodawcy na terenach tych w latach międzywojennych, w okresie okupacji oraz w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej funkcjonowały kolejno: Pierwsze Seminarium Ludowe dla Nauczycieli (do 1935 r.), a następnie licea ogrodnicze (w tym II go stopnia) oraz Państwowy Instytut Kształcenia Nauczycieli Szkół Rolniczych (1936-1949). Przejawem troski Ofiarodawcy o rozwój tych edukacyjnych placówek była Jego wizyta wraz z małżonką Cecylią na Ursynowie 5 lipca 1939 r. Edward B. hr. Raczyński pełnił wówczas funkcję ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Wielkiej Brytanii. Jednym z oprowadzających Państwa Raczyńskich po dobrach ursynowskich był ówczesny nauczyciel liceów ogrodniczych Alfons Zielonko, późniejszy profesor oraz w latach 1953-1962 i 1965-1969 prorektor SGGW. Wizytę tę prof. A. Zielonko wielokrotnie wspominał z wielkim wzruszeniem. W latach 1950-1956 na ursynowskich dobrach funkcjonowała Centralna Szkoła Państwowych Ośrodków Maszynowych i Spółdzielni Rolniczych.

Dzięki staraniom władz rektorskich SGGW, w drugiej połowie lat 50-tych XX wieku, ursynowskie tereny przekazane zostały na mocy Zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z 17 listopada 1956 roku Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na jej dalszą statutową działalność. Szczególne zaangażowanie w tym zakresie wykazali ówczesny rektor prof. Kazimierz Krysiak oraz prorektor prof. Alfons Zielonko. Podkreślić należy, że w tamtym czasie Uczelnia zlokalizowana była w kilku miejscach: przy ul. Rakowieckiej 26/30, Grochowskiej 272, Zamojskiego 15 oraz w Brwinowie. Wspomniane Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów w sposób fundamentalny zmieniło strategiczne plany terytorialnego rozwoju Uczelni, o czym może świadczyć chociażby decyzja Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z 1958 r. o cofnięciu planów rozbudowy Wydziałów Weterynaryjnego i Zootechnicznego na terenach przy Al. Krakowskiej 1.

Po transformacji ustrojowej w Polsce, Edward B. hr. Raczyński w liście z 20 kwietnia 1990 r., skierowanym do władz Uczelni za pośrednictwem prof. A. Zielonko, wyraził akceptację przynależności ursynowskich terenów do SGGW, kształcącej od dziesiątek lat kadry dla rolnictwa, leśnictwa i weterynarii. Senat Akademicki kadencji 1987–1990, obradujący pod przewodnictwem rektora prof. Wiesława Bareja, upamiętnił ten fakt uchwałą nadającą Sali Kominkowej Pałacu Rektorskiego imię Edwarda B. hr. Raczyńskiego. Uroczyste posiedzenie Senatu SGGW w obecności córek Ofiarodawcy: Virydianny Rey, przybyłej z Paryża oraz Katarzyny Raczyńskiej, przybyłej z Londynu, odbyło się w dniu 24 maja 1990 r. W imieniu Senatu przemówienie okolicznościowe wygłosił prof. Alfons Zielonko. Edward B. hr. Raczyński, mając wówczas 99 lat, nie mógł wziąć osobistego udziału w tej uroczystości. Uroczystość tę, w której brałem udział jako dziekan Wydziału Weterynaryjnego, do dzisiaj wspominam z wielkim wzruszeniem.

Pełniąc funkcję rektora, będąc już pewnym urzędywistnienia się marzeń wielu moich poprzedników na tym stanowisku, związanych z lokalizacją całej Uczelni na terenie Ursynowa, wystąpiłem z inicjatywą nadania kampusowi imienia Edwarda B. hr. Raczyńskiego. Pierwszym krokiem mojego postępowania była telefoniczna rozmowa z Córką Virydianną Rey, którą poprosiłem o aprobatę mojego pomysłu. Pani Virydianna Rey, w porozumieniu z Rodziną, zmarłego 30 lipca 1993 r. Ojca,

zaakceptowała propozycję z wielkim zadowoleniem. Zwróciłem się więc do Senatu Uczelni o podjęcie odpowiedniej uchwały. Następnie wystąpiłem z inicjatywą wykonania obelisku przed Pałacem Rektorskim upamiętniającego postać Ofiarodawcy, a zarazem wybitnego męża stanu, dyplomaty, polityka i pisarza.

Oficjalne nadanie kampusowi SGGW imienia Edwarda B. hr. Raczyńskiego z równoczesnym odsłonięciem obelisku miało miejsce podczas inauguracji roku akademickiego 2001/2002 w dniu 9 października 2001 r. Wykonawcą płaskorzeźby był artysta plastyk Edward Gorol, natomiast obelisku artysta plastyk Piotr Banasik. Nazwisko Ofiarodawcy umieszczono także wraz z godłem Uczelni na frontonie budynku u zbiegu ulic Ciszewskiego i Rosoła. W uroczystości, razem ze społecznością akademicką, udział wzięły Virydianna Rey i Katarzyna Raczyńska, rektorzy i byli rektorzy warszawskich oraz krajowych i zagranicznych uczelni. Obelisk został odsłonięty i poświęcony przez obecnego na uroczystości ks. kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski, doktora honoris causa SGGW. Wydarzenie to upamiętnione zostało w grudniowym numerze „Agricoli” w 2001 r., a także wrześniowym w 2002 r.



Uroczystość odsłonięcia obelisku i nadania kampusowi imienia E.B. hr. Raczyńskiego. Od prawej ks. kardynał Józef Glemp – Prymas Polski, sekretarz kardynała, Virydianna Rey – córka E.B.hr. Raczyńskiego, prof. Włodzimierz Kluciński - rektor

Drugie jubileuszowe wydarzenie, które jest istotne zarówno dla naszej Uczelni, jak i Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy, wiąże się z 2022 rokiem. 23 października 2022 r. minie bowiem 200 lat od kupna przez 65-letniego Juliana Ursyna Niemcewicza niewielkiej posiadłości o nazwie Rozkosz, położonej przy granicy z Warszawą, na skarpie wiślanej między Służewem a Natolinem. Posiadłość ta, licząca wówczas około 17 hektarów wraz z położonym przy skarpie dworkiem, będącym protoplastą dzisiejszego Pałacu Rektorskiego, nazwana została

bezpośrednio po kupnie przez nowego właściciela Ursinowem. Nazwa ta, z niewielką zmianą pisowni, została nadana nowej dzielnicy Warszawy, na terenie której aktualnie znajduje się kampus im. Edwarda B. hr. Raczyńskiego naszej Alma Mater.

Julian Ursyn Niemcewicz był właścicielem posiadłości przez 9 lat, albowiem po upadku Powstania Listopadowego, w lipcu 1831 r. musiał z rozkazu carskiego bezpowrotnie opuścić ten ukochany przez siebie majątek i udać się na emigrację.

Jego radość i duma z zakupionego wówczas i zagospodarowywanego majątku przejawiała się m. in. w następujących faktach: napisaniu szeregu wierszy o tym miejscu, zamieszczonych w zbiorze zatytułowanym „Dumania w Ursinowie”, umieszczeniu przed wejściem do wyremontowanego domu, będącego protoplastą dzisiejszego Pałacu Rektorskiego, cytatu z wiersza rzymskiego poety Horacego (tłum. w jęz. polskim - „Niechaj tutaj będzie przystań mej starości i kres wędrówek po morzu i łądach i polach bitewnych. Z pałacu Ursyna woła o pamięć potomnych”), a także prowadzeniu codziennych zapisków wydarzeń i wydatków dotyczących tej posiadłości. Zapiski te obejmują okres od 23 października 1822 r. do 24 czerwca 1831 r. Rękopisy tych



Obelisk E.B. hr. Raczyńskiego przed Pałacem Rektorskim, na którym znajduje się napis : Edwardowi hr. Raczyńskiemu (1891-1993) Ofiarodawcy dóbr ursynowskich, wybitnemu mężowi stanu, mecenasowi nauki i kultury społeczność SGGW.

zapisków znajdują się w Bibliotece Narodowej w Warszawie pod wspólnym tytułem „Dziennik z czynności moich w Ursinowie 1822 – 1831”. W 2010 r. rękopisy te zostały opracowane przez Izabellę Rusinową i wydane drukiem (na 411 stronach) dzięki władzom Dzielnicy Ursynowa, jak i m. st. Warszawy.

Ursynowska posiadłość Juliana Ursyna Niemcewicza stała się miejscem życia politycznego i kulturalnego Warszawy. Bywali w nim m. in. Juliusz Słowacki, pianistka i kompozytorka



Od prawej: rektor prof. W. Kluciński, Prezes Honorowy J. Skarbek, prorektor prof. T. Borecki.



Od prawej: Prezes Honorowy J. Skarbek, rektor prof. W. Kluciński, mgr I. Mioduszevska, mgr A. Żuchowska.

Maria Szymanowska, August Potocki, a także członkowie rodu Czartoryskich.

Od 1956 r., tj. od otrzymania przez władze SGGW ursynowskich terenów z przeznaczeniem na dalszy rozwój Uczelni, społeczność akademicka otacza pamięcią byłych właścicieli majątku, poczynając od Juliana Ursyna Niemcewicza, poprzez Ród Krasińskich, do Edwarda B. hr. Raczyńskiego. Portrety właścicieli umieszczone są na stałe w Sali Kominkowej im. Edwarda B. hr. Raczyńskiego w Pałacu, który od drugiej połowy lat 80. XX wieku jest siedzibą władz rektorskich, administracyjnych i Senatu Akademickiego.

Zbliżający się za dwa lata jubileusz 200-lecia nabycia tej posiadłości przez Juliana Ursyna Niemcewicza jest właściwą okazją do przypomnienia najważniejszych wydarzeń, które miały miejsce w przeszłości i związane były z pamięcią o tym wybitnym Polaku.

Do istotnych wydarzeń świadczących o wielkiej dbałości władz Uczelni o historyczne dziedzictwo należy zaliczyć odwiedzenie grobu Juliana Ursyna Niemcewicza przez

delegację SGGW na Cmentarzu w Montmorency w listopadzie 1999 r. W imieniu społeczności akademickiej, w obecności Prezesa Honorowego Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji Pana Jeana Skarbka, złożyłem hołd jako rektor SGGW wraz z prorektorem prof. Tomaszem Boreckim oraz mgr Ireną Mioduszevską i mgr Anną Żuchowską. Wydarzenie to upamiętnione zostało w grudniowym numerze „Agricoli” z 1999 r.

Podczas pobytu w Paryżu spotkałem się także z ówczesnym wiceprezesem wspomnianego wyżej Towarzystwa panem architektem Andrzejem Niewęglowskim, któremu zasugerowałem, iż po powrocie do kraju wystąpię do Senatu Akademickiego o zgodę na pokrycie ze środków Uczelni kosztów remontu grobu Juliana Ursyna Niemcewicza. Senat SGGW podjął pozytywną uchwałę i środki na renowację grobu zostały przekazane Towarzystwu. Dowodem jest list, podpisany przez A. Niewęglowskiego, z podziękowaniami z 5 lipca 2000 r., który znajduje się w archiwum Biura Organizacyjnego SGGW.

Kolejne wydarzenie miało miejsce 21 maja 2001 r., gdy w Auli Kryształowej odbyło się uroczyste posiedzenie Senatu Akademickiego SGGW kadencji 1999-2002, połączone z sesją Rady Gminy Ursynów dla uczczenia 160. rocznicy śmierci Juliana Ursyna Niemcewicza. Podczas uroczystości Senat podjął uchwałę przypominającą Postać tego zasłużonego Polaka. Po uroczystym wspólnym posiedzeniu Senatu SGGW i Rady Gminy nastąpiło złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową znajdującą się na frontowej ścianie Pałacu Rektorskiego upamiętniającą Juliana Ursyna Niemcewicza. Informacja o tej uroczystości opublikowana została m. in. w październikowym numerze Agricoli z 2001 r. oraz wrześniowym z 2002 r.

Przypomnienia wymaga fakt, iż tablica na ścianie Pałacu Rektorskiego odsłonięta została 25 października 1974 r. z inicjatywy ówczesnego rektora prof. Zbigniewa Muszyńskiego i Koła Naukowego Ogrodników przy Wydziale Ogrodniczym. Na



Odsłonięcie obelisku Juliana Ursyna Niemcewicza przez rektora SGGW prof. Tomasza Boreckiego.

tablicy znajduje się następujący napis: Ursynów był w latach 1822 – 1831 siedzibą Juliana Ursyna Niemcewicza 1758 – 1841 poety i prozaika, pośła na Sejm Czteroletni, żołnierza, adiutanta Tadeusza Kościuszki. „Niemcewicz jest jednym z tych ludzi – wzorów, którzy przodują swoim pokoleniom” Adam Mickiewicz. Należy zasygnalizować, iż w maju przyszłego roku obchodzić będziemy 180. rocznicę śmierci Juliana Ursyna Niemcewicza, który zmarł 21 maja 1841 r. w Paryżu.

Pamięć o Julianie Ursynie Niemcewiczu była utrwalana przez kolejnych rektorów SGGW. Przykładem może być wystawa pt. „Julian Ursyn Niemcewicz” zorganizowana 18 października 2002 r. przez rektora prof. Tomasza Boreckiego, Burmistrza Gminy Warszawa - Ursynów i Wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk w 180. rocznicę nabycia ursynowskiego majątku.

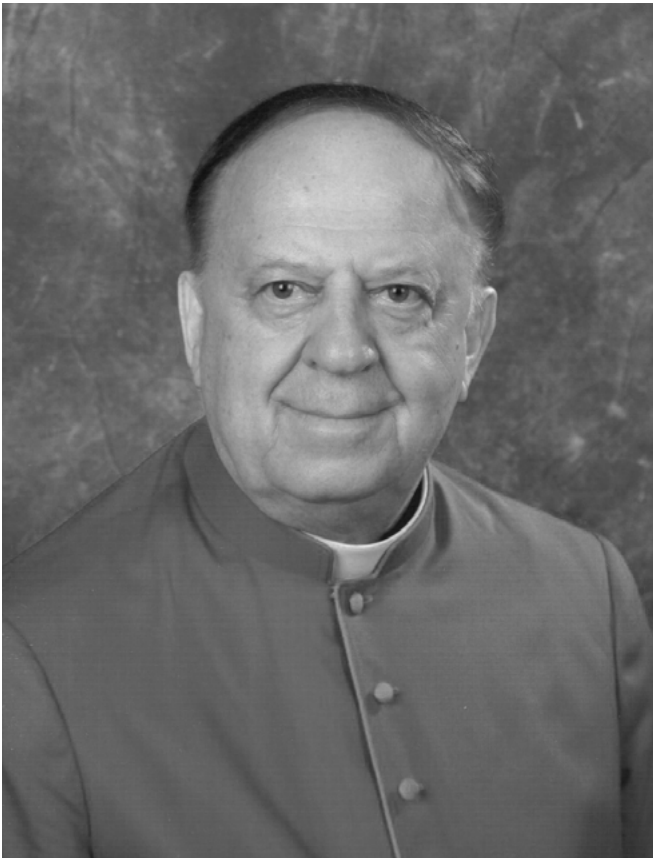
Cztery lata później, 10 listopada 2006 r., rektor prof. T. Borecki odsłonił w SGGW obelisk upamiętniający postać

tego wybitnego pisarza i polityka. Obelisk umiejscowiono przy głównej alei prowadzącej do Pałacu Rektorskiego. Relacja z odsłonięcia obelisku wraz z przemówieniem rektora upamiętniona została w grudniowym numerze *Agricoli* z 2006 r. Należy wspomnieć, iż przytoczony przez rektora w tym przemówieniu napis, znajdujący się na tablicy w kościele w Montmorency pod Paryżem, przepisał w dniu 5 marca 1977 r. i złożył do archiwum Sekretariatu Uczelni, dr h.c. naszej Alma Mater prof. nauk ekonomicznych Włodzimierz Kamiński (1924 – 2015).

Prof. dr hab. dr h. c. Włodzimierz Kluciński
Rektor SGGW w latach 1996 – 2002

Autor tych wspomnień dziękuje za pomoc przy opracowaniu materiału wieloletniej Kierownik Sekretariatu Uczelni i Sekretarzowi Uczelni Pani mgr Irenie Mioduszewskiej.

Wspomnienie o Księdzu Prałacie Tadeuszu Wojdacie (1940–2020)



Ks. Prałat Tadeusz Wojdat. Zdjęcie z archiwum Parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego

W dniu 27 sierpnia 2020 r. zmarł ks. prałat Tadeusz Wojdat, Honorowy Prałat Jego Świątobliwości Benedykta XVI, wieloletni proboszcz pierwszej na Ursynowie parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego.

Ks. prałat Tadeusz Wojdat urodził się 21 listopada 1940 r. w Jastrzębi koło Radomia. Po ukończeniu Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie w dniu 27 maja 1965 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Prymasa Polski ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. W pierwszych latach kapłaństwa był wikariuszem w parafii św. Anny w Długiej Kościelnej (1965-1967), a następnie w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Sobikowie (1967-1968), parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Pyrach (1968-1971) i parafii św. Zofii Barat w Grabowie (1971-1974). W roku 1970 zdał egzamin proboszczowski, a w 1974 r. został absolwentem Akademii Teologii Katolickiej (dzisiejszy Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), uzyskując tytuł magistra teologii w zakresie socjologii religii.

W latach 1975-1984 ks. Tadeusz Wojdat był proboszczem parafii św. Zofii Barat w Grabowie. W tym czasie podjął starania o budowę na nowo powstającym warszawskim osiedlu mieszkaniowym na Ursynowie Północnym kościoła przy ul. Komisji Edukacji Narodowej 101. Po uzyskaniu urzędowej zgody na lokalizację, rozpoczął budowę pierwszego kościoła na Ursynowie. Dało to początek pierwszej parafii na

Ursynowie – Parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego. W 1984 r. ks. T. Wojdat został jej pierwszym proboszczem. Posługę tę sprawował przez 28 lat do przejścia na emeryturę w 2012 r. Rezydentem tej parafii pozostał do śmierci.

Szczegółowa droga życia Kapłana przedstawiona została m.in. w książce wydanej w 2015 r. z okazji 75. rocznicy Jego urodzin pt. „Pierwszy na Ursynowie. Ks. prałat Tadeusz Wojdat i kościół Wniebowstąpienia Pańskiego”, opracowanej przez Magdalenę i Andrzeja Kaczorowskich. Pośmiertnie ukazało się opracowanie pt. „Wydarzyło się na Ursynowie” autorstwa Andrzeja Kaczorowskiego.

Przez prawie cały okres swojej posługi kapłańskiej ks. T. Wojdat należał do tej grupy duchownych, którzy byli szczególnie silnie związani ze społecznością Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Żył jej wydarzeniami, jej rozbudową na Ursynowie przypadającą głównie na przełom XX i XXI wieku, wspierał jej pracowników i studentów oraz nawiązywał z nimi bliską współpracę.

Przykładem jest współpraca ks. prałata z dr. Michałem Dąbrowskim, dyrygentem Chóru Akademickiego SGGW, pełniącym jednocześnie obowiązki organisty kościoła Świętego Krzyża w Warszawie, mieszkającym w tamtym czasie na terenie ursynowskiej parafii. Pan M. Dąbrowski brał czynny udział w planowaniu i budowie organów w kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego. Był współautorem koncepcji brzmienia tego instrumentu przez zaprojektowanie zestawu wszystkich głosów organowych oraz pomysłodawcą indywidualnego rozwiązania technicznego, pozwalającego na trzykrotne użycie złożonego głosu zwanego Mixturą w różnych zestawach barwowych.

Ks. prałat T. Wojdat współpracował także z profesorem Janem Rylke, artystą plastykiem, wieloletnim nauczycielem

akademickim, kierownikiem Katedry Sztuki Krajobrazu Wydziału Ogrodnictwa SGGW, który jest autorem olejnych obrazów ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego i Ojca Świętego Jana Pawła II, znajdujących się w Kaplicy Apostołów kościoła pw. Wniebowstąpienia Pańskiego. Profesor Jan Rylke tak m. in. wspomina kontakty ks. prałata z SGGW: „Ksiądz Wojdat był związany z SGGW, aczkolwiek teren Uczelni należy do parafii św. Katarzyny. Przyszedł taki moment, że ks. Wojdat został jednym z moderatorów sesji naukowej, którą zorganizowałem w SGGW. Były to warsztaty zatytułowane „Sacrum w krajobrazie miejskim”. Ksiądz Wojdat miał wprowadzające wystąpienie mówiące o tym jak organizował parafię.

Współpracował także z dr inż. Dorotą Sikorą, nauczycielką akademicką z Katedry Sztuki Krajobrazu SGGW, która jest autorką projektu przestrzennego zagospodarowania parku, jak i placu przed kościołem, która tak wspomina kontakty z ks. prałatem: „Ważnym elementem pracy nad projektem parku były spotkania z ks. proboszczem Tadeuszem Wojdatem, który wspierał mnie w pracach projektowych i chętnie dzielił się cennymi uwagami, dotyczącymi zwłaszcza styku terenu kościelnego, placu przed kościołem i parku. Finalnie powstał projekt, dzięki któremu stworzono nie tylko nowe tereny zieleni rekreacyjnej dla mieszkańców Ursynowa, ale też parkową oprawę dla jednego z najcenniejszych ursynowskich obiektów architektonicznych – kościoła pw. Wniebowstąpienia Pańskiego”.

Ks. prałat Tadeusz Wojdat prawie zawsze uczestniczył w uczelnianych uroczystościach m. in. w inauguracjach roku akademickiego, spotkaniach opłatkowych, czy też uroczystościach wręczenia dyplomów osobom, którym Senat Akademicki SGGW nadał tytuł doktora honoris causa.



Ks. Prałat Tadeusz Wojdat z przedstawicielami społeczności akademickiej SGGW podczas uroczystości wręczenia Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II dyplomu doktora honoris causa w Sali Klementyńskiej. Ks. T. Wojdat w pierwszym rzędzie przy Pani Hannie Suchockiej – ambasador RP w Watykanie. Zdjęcie z archiwum ks. T. Wojdata.

Wyjątkowe wydarzenie miało miejsce na początku 2002 r. Ks. Prałat z radością przyjął moje zaproszenie, podczas pełnienia przeze mnie funkcji rektora, do wspólnego wyjazdu ze 100-osobową delegacją społeczności akademickiej naszej Alma Mater do Watykanu na uroczystość wręczenia Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II dyplomu doktora honoris causa SGGW, która odbyła się w dniu 11 stycznia 2002 r. Po zakończonej oficjalnej uroczystości w Sali Klementyńskiej otrzymałem od Ojca Świętego zaproszenie na obiad do prywatnych papieskich apartamentów. W wyniku uzgodnienia z ks. Pawłem Ptasznikiem z Sekcji Polskiej Sekretariatu Stanu w obiedzie uczestniczyli wraz ze mną i moją małżonką ks. prałat Tadeusz Wojdat oraz prorektorzy profesorowie Elżbieta Biernacka i Tomasz Borecki i o. dominikanin Ryszard Bosakowski. W pamięci mojej pozostaje fragment rozmowy podczas której ks. prałat wręczył Ojcu Świętemu przygotowany specjalnie na tę okazję album ze zdjęciami kościoła pw. Wniebowstąpienia Pańskiego i otaczającego go parku, któremu w 80. rocznicę urodzin Jana Pawła II nadano Jego imię. To wtedy padły niezapomniane słowa Papieża „Ja nigdy nie byłem na Ursynowie”.

Słowa te stały się inspiracją do napisania opracowania pt. „Duchowa obecność św. Jana Pawła II w pierwszej parafii na warszawskim Ursynowie”, które ukazało się drukiem w przededniu 100. rocznicy urodzin Karola Wojtyły 18 maja 2020 r. Zamieszczone w nim zostały dokumenty udostępnione przez ks. prałata, a także m.in. opisy i fotografie z uroczystości wręczenia Papieżowi dyplomu doktora honoris causa SGGW oraz Mszy św. pontyfikalnej celebrowanej w dniu 15 stycznia 2012 r. z okazji intronizacji relikwii Jana Pawła II i jubileuszu 10. rocznicy wręczenia Ojcu Świętemu w Watykanie dyplomu dr h.c. SGGW. Opracowanie to wykonane zostało przez moją małżonkę i przeze mnie, przy życzliwym wsparciu siostry Anastazji Zielińskiej ze Zgromadzenia Sióstr Córek Św. Franciszka Serafickiego.

Należy również wspomnieć, że podczas pamiętnego pobytu w Rzymie w 2002 r. ks. prałat T. Wojdat odprawił dla wszystkich uczestników uroczystości Mszę św. dziękczynną za spotkanie z Janem Pawłem II w kościele Santa Maria Maggiore w Rzymie, a po przyjeździe do Polski Mszę św. w ursynowskim kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego.

Tadeusz Wojdat był z nami w dniach żałoby po śmierci Jana Pawła II w kwietniu 2005 r. i w styczniu 2013 r. po śmierci ks. kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski Seniora, doktorów honoris causa naszej Alma Mater. Uczestniczył także w seminariach poświęconych tym Duchownym, zainspirowanych przeze mnie i zorganizowanych przez rektora SGGW prof. Alojzego Szymańskiego. Pierwsze z nich miało miejsce 11 stycznia 2012 r. w Auli Kryształowej SGGW z okazji 10. rocznicy wręczenia dyplomu dr h. c. Papieżowi.

Drugie odbyło się w tym samym miejscu 23 stycznia 2015 r. i poświęcone było ks. kardynałowi Józefowi Glempowi, Prymasowi Polski Seniorowi w drugą rocznicę Jego śmierci.

Ks. prałat Tadeusz Wojdat był dumny, że wśród członków Jego Rodziny są absolwenci naszej Uczelni – Jego siostrzeniec Andrzej Kurek, absolwent Wydziału Ogrodnictwa i małżonka siostrzeńca Bogumiła Kurek z domu Pietrzak, absolwentka Wydziału Żywnienia Człowieka i Wiejskiego Gospodarstwa Domowego. Często dzielił się ze mną radością z awansów naukowych syna swojego siostrzeńca Marcina Kurka, absolwenta kierunku technologii żywności i żywienia człowieka, który będąc doktorantem, a następnie pracownikiem Instytutu Nauk o Żywieniu Człowieka naszej Uczelni uzyskiwał w ostatnich latach stopnie doktora i doktora habilitowanego nauk rolniczych w dyscyplinie technologia żywności i żywienia.

Podczas Mszy św. pogrzebowej w dniu 2 września 2020 r. w zbudowanym przez ks. Tadeusza Wojdata kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego wygłosiłem słowa pożegnania. Uczyniłem to w imieniu obecnego rektora SGGW prof. Michała Zasady, byłych rektorów Uczelni: prof. Wiesława Bielawskiego (2016-2020), prof. Alojzego Szymańskiego (2008-2016), prof. Tomasza Boreckiego (2002-2008), prof. Jana Góreckiego (1990-1996) i własnym, a także kanclerza SGGW dr. Wojciecha W. Skarżyńskiego (od 1992 r.) i byłej prorektor prof. Elżbiety Biernackiej (1996-2002) oraz społeczności akademickiej. W pożegnaniu podkreśliłem związki ks. prałata ze społecznością akademicką naszej Uczelni, kończąc słowami:

Składam Ci Księżo Prałacie, w imieniu nas wszystkich, głęboki hold i podziękowanie za modlitwę za nas, za całe dobro, które czyniłeś dla pracowników i młodzieży naszej Uczelni, za dobre słowa, którymi obdarowywałeś wszystkich, za Twój uśmiech i życzliwość, za umiejętność współpracy ze świeckimi.

Osobiście dziękuję Ci za wspieranie modlitwą podczas pełnienia przeze mnie różnych akademickich funkcji, a także za wielką życzliwość, której doświadczała moja rodzina.

Dzisiaj, pogrążony w głębokim smutku, przytoczyć chcę starożytną maksymę

.NQN' OMNIS MORIAR

Nie wszystko umarło, bo nigdy nie umrze to, czego dokonałeś Księżo Prałacie dla Kościoła, dla Wspólnoty Parafialnej, a także dla społeczności akademickiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Rodzinie Księdza Prałata składam w imieniu władz rektorskich i całej społeczności akademickiej oraz mojej rodziny wyrazy głębokiego współczucia.

Wyrazy współczucia składam również na ręce Ks. Proboszcza Prałata Dariusza Gasa dla wszystkich Księży z naszej Parafii oraz Sióstr ze Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego.

Profesor Zbigniew Laurów



Prof. dr hab. Zbigniew Laurów

Prof. dr hab. Zbigniew Laurów zmarł 26 października 2020 r. w wieku 88 lat. Był emerytowanym profesorem nauk leśnych, wieloletnim pracownikiem Wydziału Leśnego SGGW, wychowawcą wielu pokoleń leśników.

Zbigniew Laurów urodził się 1 lipca 1932 r. w Pawłosiovie. W roku 1951 ukończył Liceum Leśne w Brynku, a w 1957 r. studia na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie, uzyskując dyplom magistra inżyniera. Już podczas studiów podjął pracę w Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych w Przemysłu w charakterze pomocnika taksatora (przez okres 5 miesięcy był zatrudniony przy urządzeniowych pracach terenowych w Bieszczadach) oraz w Zarządzie Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Leśnictwa (lata 1952-1954).

W roku 1954, po ukończeniu studiów inżynierskich, prof. Zbigniew Laurów rozpoczął pracę na macierzystym Wydziale Leśnym jako nauczyciel akademicki w Katedrze Użytkowania Lasu, awansując kolejno od stanowiska zastępcy asystenta do profesora zwyczajnego. W międzyczasie, w latach 1959-1961, pracował w Kampinoskim Parku Narodowym na stanowisku leśniczego. Po przejściu na emeryturę w 2002 r., podjął pracę na stanowisku profesora w Wyższej Szkole Kultury Fizycznej i Turystyki w Pruszkowie.

W latach 1977-1982 prof. Zbigniew Laurów pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Użytkowania Lasu i Inżynierii Leśnej SGGW, a w latach 1982-1996 kierownika Katedry Użytkowania Lasu i Inżynierii Leśnej. Ponadto, był kierownikiem Studium Podyplomowego Technizacji Leśnictwa (1974-1981). Uczestniczył także w misjach gospodarczych połączonych z opracowywaniem raportów techniczno-ekonomicznych do Baszkirii (1976), Wietnamu (1976), Laosu (1976 i 1980), Turcji (1979), Tajlandii (1980) i Nikaragui (1984). Trzykrotnie został wybrany na członka Komitetu Technologii Drewna PAN. Od roku 1996 pełnił funkcję członka korespondenta Rosyjskiej Akademii Nauk Przyrodniczych.

Profesor Zbigniew Laurów był autorem wielu publikacji naukowych, w tym podręczników akademickich. Był również recenzentem licznych publikacji w krajowych i zagranicznych czasopismach naukowych. Jego zainteresowania naukowe koncentrowały się na analizie jakości technicznej drewna i warunków jego pozyskiwania w wybranych bazach surowcowych. Był współautorem opracowania nowego systemu norm jakościowo-wymiarowych na drewno okrągłe. Pod kierunkiem Profesora Z. Laurowa prowadzono m.in. badania dotyczące zwęglania drewna w retortach stalowych w warunkach polowych. Zaproponowana metoda zwęglania była szeroko rozpowszechniona w Zjednoczeniu Leśnej Produkcji Nierzecznej „Las” i w Lasach Państwowych, szczególnie na terenie Bieszczadów.

Jako pracownik naukowo-dydaktyczny Uczelni wniósł znaczący wkład w kształcenie młodej kadry leśników i w doskonalenie zawodowe absolwentów Uczelni zatrudnionych w leśnictwie. Od początku swej pracy w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie prowadził ćwiczenia i wykłady z nauki o surowcu drzewnym oraz z organizacji i technologii pozyskiwania drewna. Ważną pozycją w realizowanej działalności dydaktycznej było kierowanie pracami dyplomowymi studentów polskich i zagranicznych. Pod kierunkiem Profesora stopnie doktorskie uzyskało pięć osób, w tym dwóch obcokrajowców.

Profesor Zbigniew Laurów pozostanie w naszej pamięci jako oddany nauczyciel akademicki oraz człowiek o niezwyklej życzliwości i skromności.

Prof. dr hab. Tadeusz Moskalik
Kierownik Katedry Użytkowania Lasu
Instytut Nauk Leśnych SGGW

Nominacje profesorskie dla naukowców z SGGW



Wręczenie nominacji profesorskich przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę, www.prezydent.pl



Wręczenie nominacji profesorskich, www.prezydent.pl



Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, www.prezydent.pl

16 września 2020 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda wręczył akty nominacyjne 28 nauczycielom akademickim oraz pracownikom nauki i sztuki. Nowo nominowani profesorowie reprezentowali 19 podmiotów naukowych. Najwięcej spośród nich wywodziło się ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Akty nominacyjne odebrali:

- Ewa Domian, profesor nauk rolniczych, Instytut Nauk o Żywności
- Tomasz Falkowski, profesor nauk inżynierjno-technicznych, Instytut Inżynierii Środowiska
- Piotr Kazimierz Jurka, profesor nauk rolniczych, Instytut Medycyny Weterynaryjnej
- Agata Wawrzyniak, profesor nauk rolniczych, Instytut Nauk o Żywieniu Człowieka

29 września 2020 r. akty nominacyjne odebrali:

- Michał Pietrzak, profesor nauk społecznych, Instytut Ekonomii i Finansów
- Tadeusz Siwiec, profesor nauk rolniczych, em. profesor Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska
- Anna Żbikowska, profesor nauk rolniczych, Instytut Nauk o Żywności

Decyzje o nadaniu tytułu profesora otrzymali:

- Jarosław Gołębiowski, profesor nauk społecznych, Instytut Ekonomii i Finansów
- Joanna Szwacka-Mokrzycka, profesor nauk społecznych, Instytut Ekonomii i Finansów
- Ewa Czarniecka-Skubina, profesor nauk rolniczych, Instytut Nauk o Żywieniu Człowieka
- Wojciech Stępień, profesor nauk rolniczych, Instytut Rolnictwa
- Piotr Zielonka, profesor nauk społecznych, Instytut Biologii
- Stefan Pietkiewicz, profesor nauk rolniczych, em. profesor Wydziału Rolnictwa i Biologii

Serdecznie gratulujemy!

Urządzanie lasu – historia badań i naukowców z SGGW



17 września 2020 r. odbyło się w Auli Kryształowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego seminarium naukowe pt. „Doskonalenie metod inwentaryzacji zastosowanych w praktyce leśnej”.

Spotkanie poświęcono prezentacji historii badań w zakresie inwentaryzacji zasobów leśnych prowadzonych w jednostkach badawczych działających dla dobra urządzania lasu - wydziałów leśnych w Warszawie, Krakowie i Poznaniu oraz Instytutu Badawczego Leśnictwa. Przedstawiono również sylwetki naukowców, którzy tworzyli zespoły badawcze wymienionych jednostek, odegrali ważną rolę w rozwoju metod inwentaryzacji, ale także organizowali administrację leśną w Polsce i kreowali zasady gospodarki leśnej. Organizatorem wydarzenia był Instytut Nauk Leśnych SGGW.

Seminarium oprócz walorów naukowych, było podsumowaniem dotychczasowego dorobku prof. dr. hab. Tomasza Boreckiego, który od rozpoczęcia swojej pracy w SGGW w 1979 r. jest związany z Zakładem Urządzania Lasu, a w latach 1991-1996 pełnił funkcję jego kierownika.

Seminarium naukowe otworzył dyrektor Instytutu Nauk Leśnych SGGW prof. dr. hab. Stanisław Drozdowski, który powitał zaproszonych gości.

Rektor SGGW prof. Michał Zasada w imieniu Senatu Akademickiego, członków Kolegium Rektorskiego i własnym złożył prof. Tomaszowi Boreckiemu, podziękowanie za wieloletnie zaangażowanie i działania na rzecz środowiska, za czas poświęcony Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, za wkład w jej rozwój w okresie, gdy pełnił funkcje prorektora i rektora Uczelni. Podkreślił działalność Profesora na rzecz nauki i szkolnictwa wyższego (m.in. Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich i Konferencji Rektorów Uczelni Warszawskich) oraz przypomniał Jego wyjątkowo bliską współpracę ze środowiskiem leśników-praktyków, w strukturach PGL Lasy Państwowe, parków narodowych i innych.

W drugiej części ponad 100-letnią historię Zakładu Urządzania Lasu SGGW zaprezentowała dr inż. Justyna Nowakowska. W swoim wystąpieniu przypomniała postaci kierowników zakładu i katedry: prof. Władysława Jedlińskiego (1919-1934), prof. Jana Miklaszewskiego (1935-1944), prof.



Prof. dr hab. Stanisław Drozdowski, dyrektor Instytutu Nauk Leśnych SGGW

Wacława Niedziałkowskiego (1945-1949), prof. Lesława Dreszera (1950-1961), prof. Bolesława Szymkiewicza (1962-1977), doc. Witolda Rosę (1978-1985), prof. Ryszarda Zarębę (kierownik Katedry Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej - 1985-1993), prof. Edwarda Stępnia (1989-1991, kierownik Katedry Urządzania Lasu, Geomatyki i Ekonomiki Leśnictwa 1997-2012), prof. Tomasza Boreckiego (1991-1996), prof. Stanisława Miścickiego (1997-2002, kierownik Katedry Urządzania Lasu, Geomatyki i Ekonomiki Leśnictwa 2012-2017), dr. Romana Zielonego (2003-2017), dr. Justyny Nowakowskiej (2017-2018), dr. Michała Orzechowskiego (2019-2020, kierownik Katedry Urządzania Lasu i Ekonomiki Leśnictwa 2017-2019), dr. hab. Romana Wójcika (kierownik Katedry Urządzania Lasu, Dendrometrii i Ekonomiki Leśnictwa 2019-2020).

Początkowo zainteresowania naukowe ZUL były skierowane na udoskonalenie organizacji gospodarstwa leśnego, opierając ją na pogłębionych podstawach naukowych uwalniających od rzemieślniczych schematów stosowanych w praktyce.

Główne założenie badawczo-naukowe wywodziło się z tezy, że przyszłość lasów w Polsce zależy przede wszystkim od opłacalności produkcji leśnej, na którą największy wpływ mają siły przyrody. Podstawowym zagadnieniem badawczym stało się więc poznanie przyrodniczych podstaw produkcji leśnej, co miało doprowadzić do zintensyfikowania gospodarki leśnej. Realizując powyższą ideę badania naukowe ZUL skupiły się przede wszystkim na określeniu jakości i ekonomicznej wartości siedliska, na badaniach praw rządzących przyrostem różnych gatunków drzew leśnych, na ustaleniu optymalnej struktury drzewostanów – najkorzystniejszej ze względu na uzyskiwany przyrost i produktywność oraz na badaniach korelacji istniejącej między budową i przyrostem drzewostanu a siedliskowym typem lasu i jakością zabiegów gospodarczych kształtujących przede wszystkim zwarcie drzewostanu. Ten kierunek badawczy określony i zapoczątkowany przez prof. W. Jedlińskiego był kontynuowany przez prof. J. Miklaszewskiego, który również

zajmował się uzależnieniem urządzania lasu i jego zadań od potrzeb gospodarki ogólnokrajowej i jej ekonomiki.

Po II wojnie światowej prof. W. Niedziałkowski, który pracował naukowo jeszcze z prof. W. Jedlińskim. W swoich badaniach koncentrował się nad stworzeniem systematyki fitosocjologicznej zespołów leśnych dla potrzeb urządzania lasu, uwzględniającej właściwości ekologiczne i gospodarcze wydzielonych jednostek. Był inicjatorem badań nad lasami naturalnymi i pionierem prac dotyczących metod inwentaryzacji lasów naturalnych, oraz przebudowy zniekształconych drzewostanów czym również zajmował się prof. B. Szymkiewicz. Prof. Wacław Niedziałkowski opracował wytyczne do urządzania, zagospodarowania i wykorzystania rezerwatów leśnych do celów naukowo dydaktycznych i dla potrzeb gospodarki leśnej – ten nurt badawczy kontynuowali kolejno: prof. Ryszard Zaręba, prof. Stanisław Miścicki, dr Roman Zielony, dr Michał Orzechowski.

Zapoczątkowane przez prof. W. Jedlińskiego badania nad regionalizacją przyrodniczo-leśną kontynuowali kolejno: prof. W. Niedziałkowski, prof. L. Dreszer, dr R. Zielony, który jest współautorem obecnie obowiązującej „Regionalizacji przyrodniczo-leśnej Polski 2010”.

Kolejny etap rozwoju badawczego ZUL wiąże się z działalnością i zainteresowaniami doc. Witolda Rosy, który przyczynił się do unowocześnienia metody inwentaryzacji zasobów drzewnych na potrzeby okresowego urządzania lasu i był prekursorem stosowania w planowaniu i prognozowaniu w leśnictwie metod inwentaryzacji wielkoobszarowej w warunkach polskich. Badania te kontynuowali: prof. E. Stępień, prof. T. Borecki, prof. S. Miścicki, dr hab. R. Wójcik.

Bogaty dorobek naukowy i szczegółowy przebieg kariery zawodowej Profesora Tomasza Boreckiego przedstawił prowadzący seminarium dr hab. inż. Roman Wójcik, obecny kierownik Katedry Urządzania Lasu, Dendrometrii i Ekonomiki Leśnictwa SGGW.

Zaproszeni przedstawiciele z instytucji zajmujących się podobną tematyką opisali działalność i profil badaczy swoich jednostek, szczególnie w kontekście współpracy z Profesorem T. Boreckim: dr hab. Marek Jabłoński (kierownik Zakładu Zarządzania Zasobami Leśnymi Instytutu Badawczego Leśnictwa), prof. dr hab. Jarosław Socha (kierownik Katedry Zarządzania Zasobami Leśnymi Uniwersytetu Rolniczego im. H. Kołłątaja w Krakowie), prof. dr hab. Roman Jaszczak (kierownik Katedry Urządzania Lasu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu). W swoich wystąpieniach skupili się na powiązaniach jednostek badawczych w ramach współpracy w realizowanych grantach i projektach badawczo- wdrożeniowych, wspólnie tworzonych artykułach i monografiach z podkreśleniem w nich roli prof. Tomasza Boreckiego. Nie zabrakło również wskazania potrzeb dalszych badań, nakreślenia horyzontów potrzeb

w zakresie najnowszych metod inwentaryzacji i sposobów regulacji użytkowania zasobów leśnych.

Gośćmi seminarium byli m.in.: prof. Leszek Żukowski (Prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej), prof. Marian Marek Drozdowski (historyk PAN), prof. Zbigniew Marciniak (Przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego), prof. Jan Szmidt (b. Rektor Politechniki Warszawskiej i b. przewodniczący KRASP), prof. Tomasz Szapiro (b. Rektor Szkoły Głównej Handlowej), prof. Józef Lubacz (Dyrektor Instytutu Problemów Współczesnej Cywilizacji im. Marka Dietricha), dr Jerzy Deneka (Dyrektor Biura Rady Doskonałości Naukowej), mgr Piotr Korczala (b. Dyrektor Biura Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów). Uroczystość uświetnili



Prof. dr hab. Tomasz Borecki

Rektorzy SGGW poprzednich kadencji: prof. Włodzimierz Kluciński i prof. Alojzy Szymański oraz b. prorektorzy, dziekani i dyrektorzy SGGW. Nie zabrakło również przedstawicieli ośrodków naukowych współpracujących z Instytutem Nauk Leśnych SGGW: prof. Marcin Pietrzykowski (Dziekan Wydziału Leśnego Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie), prof. Piotr Łakomy (Dziekan Wydziału Leśnego i Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu) oraz prof. Jacek

Hilszczański (Dyrektor Instytutu Badawczego Leśnictwa). Ponadto w uroczystościach uczestniczyli: Andrzej Konieczny (Dyrektor Generalny Lasów Państwowych) wraz z dyrektorami regionalnymi i pracownikami LP oraz dr inż. Janusz Dawidziuk (Dyrektor Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej) wraz z dyrektorami oddziałów regionalnych i pracownikami.

W mowie końcowej Profesor Tomasz Borecki przedstawił swoją drogę naukową, w której najważniejszymi przewodnikami byli jego mistrzowie, a jednocześnie „dobrzy szefowie”. Nie zabrakło również podziękowań dla przełożonych, kolegów i współpracowników. Profesor T. Borecki wyraził wdzięczność za tak liczne zgromadzenie na uroczystości wielu znamienitych gości. Kończąc powiedział: Dziękuję Opatrzności za to, że znalazłem takie miejsce jak SGGW, że mogłem być z Państwem, że mogłem dla tej Uczelni pracować. Tu znalazłem Przyjaciół, tu odnalazłem sens działania człowieka. Wszyscy znający Profesora wiemy jak ważne to słowa dla nas wszystkich, dla których akademicka praca wynika z pasji i chęci służenia edukacyjnej misji.

Kariera akademicka Profesora Tomasz Boreckiego to niezwykle ważny wątek życia akademickiego naszej uczelni. Profesor jest ekspertem w obszarze urządzania lasu, autorem bądź współautorem ponad 190 opracowań nt. współczesnego leśnictwa, promotorem 55 i recenzentem ponad 250 prac magisterskich, promotorem w 7 przewodach doktorskich.

Jest doktorem honoris causa SGGW. Przez dwie kadencje był prorektorem (1996-2002), a następnie rektorem Uczelni (2002-2008), w latach 2008-2020 dyrektorem międzyuczelnianego Instytutu Problemów Współczesnej Cywilizacji im. Marka Dietricha. Obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów.

Prof. Tomasz Borecki urodził się 26 maja 1949 r. w Lublinie. W rodzinnej miejscowości w Wohyniu w powiecie Radzyń Podlaski ukończył Szkołę Podstawową, a w sąsiedniej miejscowości Milanowie Liceum Ogólnokształcące. W 1974 roku otrzymał dyplom mgr. inż. leśnictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego - Akademii Rolniczej w Warszawie. Specjalizował się w zakresie inżynierii leśnej, pod kierunkiem dr. inż. Kazimierza Pieńkosa wykonał pracę magisterską pt.: „Wpływ asfaltu upłynnionego na stabilizację dróg leśnych”. Praca ta, w ogólnopolskim konkursie na najbardziej użyteczne prace magisterskie uzyskała pierwsze miejsce wśród szesnastu wyróżnionych opracowań politechnicznych. Bezpośrednio po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w Instytucie Badawczym Leśnictwa w Zakładzie Plantacji Szybkorosnących Drzew Leśnych pod kierunkiem doc. Witolda Chmielewskiego, gdzie pracował do końca kwietnia 1976 roku. W okresie od maja 1976 roku do października 1979 roku pracował na stanowisku taksatora w Pracowni Glebowo-Siedliskowej Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej w Warszawie. Doświadczenia zdobyte



Naukowcy z Instytutu Nauk Leśnych SGGW wręczają kwiaty prof. Tomaszowi Boreckiemu

w urządzaniu lasu były bardzo pomocne w późniejszym prowadzeniu pracy dydaktycznej i naukowej.

1 listopada 1979 roku został zatrudniony na stanowisku starszego asystenta w Zakładzie Urządzania Lasu SGGW, gdzie pracował pod kierunkiem doc. dr. hab. Witolda Rosy, który był promotorem jego pracy doktorskiej pt.: „Wielkość losowej powierzchni próbnej w statystycznej metodzie inwentaryzacji lasu”, obronionej w 1983 roku. Prof. Tomasz Borecki napisał rozprawę habilitacyjną pt.: „Metody inwentaryzacji lasu dla celów planowania krótko i średnio-okresowego oparte na grupowaniu drzewostanów”, którą obronił w 1995 roku. Ze względu na praktyczne aspekty monografia ta doczekała się dwóch wznowień. W 1999 roku T. Borecki uzyskał tytuł profesora nauk leśnych, a w 2003 roku został zatrudniony na stanowisku profesora zwyczajnego.

Był członkiem i przewodniczącym rad naukowych i społecznych wielu instytutów, parków narodowych, leśnych kompleksów promocyjnych, czasopism, muzeów, klubów sportowych, stowarzyszeń itp. Jest współzałożycielem i od 2003 roku prezesem Towarzystwa Przyjaciół Lasu, działającego na rzecz promocji polskiego leśnictwa, ochrony przyrody i propagowania właściwych postaw w stosunku do lasu i środowiska przyrodniczego.

W latach 1996-2002 (przez dwie kadencje) pełnił funkcję Prorektora ds. dydaktyki SGGW, a w latach 2002-2008 (dwie kadencje) pełnił funkcję Rektora SGGW w Warszawie. Jednym z sukcesów tego okresu jest centralizacja Uczelni – wszystkie wydziały znalazły swoją siedzibę w jednym miejscu tj. w Kampusie Ursynów. W tym okresie Rektor T. Borecki

był również aktywnym członkiem Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

Senat Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie nadał prof. dr. hab. Tomaszowi Boreckiemu tytuł doktora honoris causa. Uroczystość wręczenia dyplomu odbyła się w 22 maja 2015 r. w Auli Kryształowej SGGW.


Dorobek naukowy i organizacyjny nie charakteryzuje w pełni Profesora Tomasza Boreckiego. W takiej charakterystyce brakuje energii inspirującej współpracowników, ale także ducha i formy spotkania z Nim w lesie i przy ognisku. Czym oddać zasłuchanie studentów, gdy recytuje z pamięci nie tylko wiersze, ale i prozę, np. „Konopielkę” Edwarda Redlińskiego, gdy milkną rozmowy, a pojawia się podziw dla mówcy, a potem zaciekawienie samym utworem? Gdzie inne spojrzenie na las w sztuce i literaturze, gdy planowania użytkowania miały dotyczyć zajęcia? Dla słuchaczy Jego wykładów to właśnie ten styl, pełen nawiązań do literatury stawał się czasem najważniejszy. Otwierał spojrzenie na zupełnie inną stronę leśnej rzeczywistości. I te nieskończone opowieści o lesie, życiu, Szwajcarii i ...ludziach, bo oni byli i są zawsze dla Niego najważniejsi.

Dr inż. Justyna Nowakowska

Dr hab. Roman Wójcik

Dr inż. Wojciech Kędziora

Dr inż. Michał Orzechowski

Katedra Urządzania Lasu, Dendrometrii i Ekonomiki Leśnictwa, Instytut Nauk Leśnych SGGW 

Pożegnanie pracowników odchodzących na emeryturę



Spotkanie władz Uczelni z nauczycielami akademickimi odchodzącymi na emeryturę

6 października 2020 r. w Auli Kryształowej odbyło się spotkanie władz Uczelni z nauczycielami akademickimi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie odchodzącymi w tym roku na emeryturę.

Zebranych gości powitał prof. dr hab. Michał Zasada – Rektor SGGW: Szanowni Państwo, co prawda Państwa formalne związki z Uczelnią kończą się, zmieniacie status zawodowy, ale wierzę, że Wasze kontakty z SGGW pozostaną nadal żywe, że będziemy mogli liczyć na Państwa obecność i wsparcie. Ta Uczelnia jest w dalszym ciągu Waszą Uczelnią. Miejscem, w którym na pewno przez lata czuliście się bardzo dobrze. Bez Państwa udziału w jej życiu, bez Waszych badań, bez nauczania, bez codziennych kontaktów zarówno pomiędzy nami-pracownikami, jak i kontaktów z młodzieżą nie byłibyśmy Uczelnią, którą jesteście.

W sposób szczególny Rektor SGGW podziękował Panom profesorom Tomaszowi Boreckiemu, Rektorowi SGGW w latach 2002-2008 oraz Kazimierzowi Banasikowi, Prorektorowi ds. rozwoju poprzedniej kadencji, za przekazywanie kolejnym pokoleniom uniwersalnych wartości oraz za czas i energię poświęcone działalności na rzecz Uczelni.

W imieniu pracowników emerytowanych głos zabrał prof. dr hab. Tomasz Borecki: Przypadł mi ogromny zaszczyt, że w imieniu Koleżanek i Kolegów mogę skierować parę słów do



Prof. dr hab. Kazimierz Banasik, Prorektor ds. rozwoju w poprzedniej kadencji



Prof. Michał Zasada składa podziękowania odchodzącemu na emeryturę prof. Tomaszowi Boreckiemu

Państwa tutaj obecnych. [...] Chcę w imieniu nas wszystkich, na ręce obecnego Rektora SGGW złożyć ciepłe i serdeczne podziękowania za te wszystkie lata, które tutaj spędziliśmy. [...] Życzymy też naszej Uczelni, żeby rozwijała się dalej. Zawsze mówiłem do społeczności akademickiej, że najważniejszy jest człowiek i wzajemne relacje, i tak zostało. W dobrej atmosferze człowiek staje się bardzo wydajny. Chciałbym też powiedzieć w imieniu moich przyjaciół, którzy odchodzą dzisiaj na emeryturę, że wcale nie czujemy tego, że odchodzimy. Nadal jesteśmy potrzebni tym młodym, którzy tutaj w SGGW są. Chcemy, żebyście Państwo o tym wiedzieli.

Święto Drzewa w SGGW



Władze rektorskie podczas Święta Drzewa

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego po raz kolejny wzięła udział w obchodzonego 10 października „Święcie Drzewa”. Z tej okazji Kolegium Rektorskie posadziło 6 klonów czerwonych „Red Sunset”.

Rektor SGGW prof. dr hab. Michał Zasada, Prorektor ds. Rozwoju prof. dr hab. Kazimierz Tomala, Prorektor ds. nauki prof. dr hab. inż. Tomasz Okruszko, Prorektor ds. dydaktyki dr hab. Jarosław Gołębiowski, prof. SGGW, Prorektor ds. współpracy międzynarodowej dr hab. Marta Mendel oraz Kanclerz dr inż. Władysław Skarzyński posadzili klony na terenie Pola Doświadczalnego WOLICA Katedry Genetyki, Hodowli i Biotechnologii Roślin Instytutu Biologii SGGW.

Warto dodać, że drzewa zostały posadzone w ramach nasadzeń zastępczych. W związku z budową magazynu pasz dla Katedry Chorób Dużych Zwierząt i Kliniki Instytutu Medycyny Weterynaryjnej oraz Katedry Hodowli Zwierząt Instytutu Nauk o Zwierzętach trzeba było ściąć 7 drzew. W zamian za to SGGW na swoim terenie posadzi 38 nowych sadzonek m.in. klona polnego (*Acer campestre*), klona czerwonego (*Acer rubrum*, „Red Sunset”), lipy srebrzystej (*Tilia tomentosa*) oraz jarzębu pospolitego (*Fastigiata*), *Sorbus aucuparia*, „Fastigiata”).

Tegoroczna, 18. edycja programu odbywa się pod hasłem „Święto Drzewa dla zwierząt”. Inicjator wydarzenia Klub Gaja

zachęca wszystkich do podejmowania lokalnych działań na rzecz sadzenia i ochrony drzew z myślą o zwierzętach, dla których zadrzewienia to często jedyny dom na Ziemi. W naszych ogrodach i parkach możemy stworzyć dla nich przyjazne zakątki, sadząc gatunki miododajne i owocowe. Pomyślmy też o przygotowaniu dla naszych dzikich przyjaciół odpowiednich schronień, budek lęgowych i poidelek.

„Święto Drzewa” to rozpoczęty w 2003 r. program edukacji ekologicznej Klubu Gaja na rzecz ochrony środowiska i klimatu poparty realnym działaniem – sadzeniem i ochroną drzew. Co roku 10 października odbywa się ogólnopolska inauguracja, której towarzyszy akcja sadzenia drzew. Od 2007 r. program bierze udział w Kampanii Miliard Drzew dla Planety – wspieranej przez ONZ światowej inicjatywie sadzenia drzew, aby sprostać wyzwaniom, jakie niosą zmiany klimatyczne.

SGGW mając na względzie dobro przyrody oraz wykazując troskę o stan środowiska naturalnego od lat prowadzi akcję nasadzeń, tylko od 2017 r. na terenie kampusu posadzono ponad 200 drzew.



Rektor SGGW w zarządzie Association for European Life Science Universities



Rektor SGGW prof. dr hab. Michał Zasada

Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego prof. dr hab. Michał Zasada został członkiem zarządu Association for European Life Science Universities (ICA).

To ogromne wyróżnienie dla SGGW. Przypominamy, że dotychczasowym prezydentem ICA był prof. dr hab. Marek Szyndel, także z naszej Uczelni.

Nowy Zarząd Association for European Life Science Universities został wybrany na trzy lata.

W skład władz ICA weszli:

- prof. Arthur Mol – Prezydent ICA;
- prof. Hubert Hasenauer – Wiceprezydent ICA, Rektor University of Natural Resources and Life Sciences, Vienna;
- prof. Jos Van Orshoven – Dziekan Wydziału Inżynierii Biologii KU Leuven;
- prof. Daniel Quaglino – Kierownik Katedry, Wydział Nauk Przyrodniczych, Università di Modena e Reggio Emilia;

- prof. Michał Zasada – Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Association for European Life Science Universities (ICA) to organizacja, która zrzesza instytucje z całej Europy (European Higher Education Area, EHEA). W jej skład wchodzi ok. 60 uczelni skoncentrowanych na naukach przyrodniczych związanych z rolnictwem, żywnością, leśnictwem, zasobami naturalnymi, rozwojem obszarów wiejskich i środowiskiem naturalnym. Misją sieci ICA działającej na szczeblu zawodowym, organizacyjnym i politycznym jest: stymulowanie i wspieranie instytucji członkowskich w rozwoju europejskiego wymiaru edukacji, badań i innowacji poprzez opracowywanie wspólnych działań i globalne zaangażowanie; tworzenie sieci kontaktów w dziedzinie nauk przyrodniczych w celu wymiany doświadczeń i specjalistycznej wiedzy; reprezentowanie ogólnego interesu wszystkich członków sieci na szczeblu europejskim i globalnym.

Wysoka pozycja SGGW w rankingu najlepszych uczelni na świecie



Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zajęła wysokie pozycje w rankingu najlepszych światowych uniwersytetów Best Global Universities 2021. Najlepsze wyniki SGGW osiągnęła w kategoriach: nauki rolnicze, środowisko/ekologia oraz nauki o roślinach i zwierzętach.

W najnowszym rankingu Best Global Universities 2021 uczelnie zostały uszeregowane według ich wyników na podstawie powszechnie akceptowanych wskaźników doskonałości. Oceniane były między innymi: ogólna liczba publikacji, liczba publikacji, które należą do 10% najczęściej cytowanych, ogólna liczba cytowań, liczba najczęściej cytowanych prac, które należą do 1% najczęściej cytowanych,

konferencje naukowe, współpraca międzynarodowa, globalna i regionalna reputacja uczelni.

W kategorii Nauki rolnicze w rankingu Best Global Universities 2021 Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego została sklasyfikowana na 1. miejscu w Polsce, 50. w Europie i 119. na świecie. W kategorii nauki o roślinach i zwierzętach zajęliśmy 233. pozycję na świecie, a w kategorii środowisko/ekologia 477.

W klasyfikacji ogólnej SGGW znalazła się wśród 1281 najlepszych światowych uczelni.

Biuro Promocji SGGW 

Absolwentka weterynarii SGGW laureatką nagrody WVA Animal Welfare Award

Maya Cygańska otrzymała nagrodę World Veterinary Association (WVA) Animal Welfare Award. To wyróżnienie, które przyznano jej za całokształt pracy – wieloletnie działania na rzecz promocji idei dobrostanu zwierząt wśród studentów weterynarii. Tegoroczna absolwentka SGGW aktywnie działa na arenie międzynarodowej. Aktualnie odbywa staż w Parlamencie Europejskim w Brukseli.

World Veterinary Association Animal Welfare Awards to nagroda przyznawana co roku grupie laureatów z całego świata, których łączy wspólna pasja – weterynaria oraz którzy są lekarzami weterynarii bądź wkrótce nimi zostaną. Od dwóch lat nagradza się również studentów – w zeszłym roku laureatką została Aimée Lieberum – studentka weterynarii studiująca w Lipsku, a w tym roku została nią Maya Cygańska – absolwentka weterynarii w SGGW. World Veterinary Association to największa organizacja lekarzy weterynarii na świecie.



W konkursie oceniany jest całokształt działań na rzecz dobrostanu zwierząt – w przypadku Mayi Cygańskiej zdecydowała organizacja konferencji Ethical Dilemmas in Veterinary Education Conference (EDinVE) na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej SGGW oraz liczne praktyki i staże studenckie z obszaru weterynarii. Tematem konferencji, dzięki organizacji której dostrzeżono pracę Mayi Cygańskiej były dylematy etyczne, które napotykają studenci podczas studiów i w trakcie wykonywania zawodu lekarza weterynarii. Konferencja była przestrzenią do trudnych dyskusji, na które często brakuje czasu w toku studiów. Uczestnikami konferencji byli studenci weterynarii z całego świata.

Do konkursu Mayę Cygańską nominowała lek. wet. Emilia Sulik, była członkini International Veterinary Students' Association (IVSA) Warsaw. – Blisko współpracowałyśmy podczas organizacji konferencji EDinVE od samego początku – wspomina tegoroczna laureatka. – Gdyby nie Emilia Sulik, na pewno nie udałooby się z takim sukcesem poprowadzić konferencji. E. Sulik obecnie rozwija swoje zainteresowania badawcze w pracy klinicznej.

Czym jest dla zwyciężczyni otrzymane wyróżnienie? – Jest to niewątpliwie bardzo ważna nagroda, która niesie ze sobą dużą odpowiedzialność – mówi M. Cygańska. – Czuję się niezwykle doceniona i zobowiązana do dalszej pracy na rzecz zwierząt. Nagroda jest dla mnie motywacją do podejmowania jeszcze większego wysiłku w tym co robię.

Zdobywczyni nagrody World Veterinary Association Animal Welfare Award, poza organizacją konferencji EDinVE, w czasie studiów interesowała się również onkologią. Wspólnie z dr. hab. Rafałem Sapieryńskim, prof. SGGW z Katedry Patologii i Diagnostyki Weterynaryjnej Instytutu Medycyny Weterynaryjnej napisała artykuł zatytułowany „Rak płaskonabłonkowy jamy ustnej u kotów – obserwacje własne i przegląd piśmiennictwa”, który opublikowany został w miesięczniku „Życie Weterynaryjne” wydawanym przez Krajową Izbę Lekarsko-Weterynaryjną. Podczas studiów brała udział w licznych konferencjach naukowych, m. in. IVSA Animal Welfare Conference w Utrechcie i w Monachium, podczas których prezentowała plakaty naukowe dotyczące m. in. dobrostanu zwierząt w transporcie oraz obniżającego się poziomu empatii wśród studentów weterynarii. Wzięła także udział w World Small Animal Veterinary Association (WSAVA) Congress w Kopenhadze i w Singapurze.

Maya Cygańska obecnie odbywa staż w Parlamencie Europejskim w Brukseli w ramach programu ochrona środowiska i prawa zwierząt. – Zdecydowanie moje dalsze kroki zawodowe wiąże z działaniami na rzecz poprawy dobrostanu zwierząt, jak również biorę pod uwagę karierę akademicką, chociaż z pewnością łączyłabym ją z działalnością legislacyjną dotyczącą zwierząt – wyjaśnia laureatka. – Chciałabym prowadzić na uczelni wykłady dotyczące dobrostanu zwierząt



Maya Cygańska, laureatka nagrody WVA Animal Welfare Award

czy etyki zawodowej, gdyż z własnego doświadczenia wiem, że kluczem do zainteresowania studentów tematem jest pasja wykładowcy.

Obecnie M. Cygańska koncentruje się na zdobywaniu doświadczenia w obszarze legislacji i polityki. Podkreśla, że jej dalsze kroki z pewnością związane będą z walką o lepsze jutro dla zwierząt, gdyż jako lekarka weterynarii jasno rozumie swoją misję. Zwraca także uwagę, że posiada szeroką wiedzę ekspercką i zamierza ją wykorzystywać na rzecz tych, którzy głosu nie mają. Uważa, że potrzeba jest lekarzy weterynarii głośno mówiących o konieczności ochrony prawnej zwierząt, o podwyższaniu standardów dobrostanowych i o odpowiedzialności ludzi za zwierzęta. To właśnie lekarze weterynarii najlepiej rozumieją zwierzęta i wiedzą, czego im potrzeba i jak najlepiej o nie dbać.

Działania promujące Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego

Biurowo Promocji Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie aktywnie działa na rzecz wzmocnienia wizerunku SGGW jako najlepszej uczelni przyrodniczej w Polsce.

Pozycja Uczelni na rynku edukacyjnym jest mocno związana ze sposobem jej postrzegania zarówno przez studentów i pracowników, jak i otoczenie społeczno-gospodarcze. Specjaliści Biura Promocji oprócz szeregu innych zadań takich jak m.in. organizacja Dni Otwartych czy Otwartych Laboratoriów

dla uczniów szkół średnich, udział w krajowych targach edukacyjnych, czy spotkaniach w szkołach, realizują liczne kampanie reklamowe zarówno wizerunkowe, rekrutacyjne, jak i dotyczące poszczególnych kierunków studiów. Naszym celem jest pokazanie oferty edukacyjnej oraz potencjału naukowego SGGW w sposób profesjonalny i nowoczesny, a jednocześnie taki, który przyczyni się do umocnienia i ujednolicenia wizerunku Uczelni – silnego, nowoczesnego i atrakcyjnego ośrodka naukowego i dydaktycznego.



SGGW buduje innowacyjne Centrum Medycyny Regeneracyjnej

Centrum Medycyny Regeneracyjnej (CMR) stanowi trzeci, kluczowy etap wdrażanej w życie od ponad sześciu lat koncepcji utworzenia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wzorcowego ośrodka medycyny translacyjnej. U jej podstaw leży głębokie przekonanie o potrzebie większej integracji badań weterynaryjnych i medycznych.

W Centrum będą prowadzone ultranowoczesne badania z pogranicza nanotechnologii, inżynierii tkankowej oraz transplantologii. Ośrodek pozwoli poszerzyć wiedzę z zakresu fizjologii i patofizjologii chorób i schorzeń stanowiących zagrożenie dla szeroko rozumianego zdrowia publicznego oraz prowadzić nowatorskie prace z obszaru wysoko wyspecjalizowanej medycyny regeneracyjnej, która w ostatnich latach przeżywa swój rozkwit. Nadrzędnym celem CMR będzie postęp w leczeniu chorób cywilizacyjnych i schorzeń stanowiących zagrożenie dla zdrowia publicznego, należącego do najczęstszych przyczyn zachorowalności i przedwczesnej śmiertelności.

Centrum dołączy do wcześniej powołanych zespołów laboratoryjnych: Weterynaryjnego Centrum Badawczego oraz Centrum Badań Biomedycznych i znacząco wzbogaci potencjał badawczy SGGW w zakresie medycyny. Projekt łączy wyżej wymienione ośrodki w centrum medycyny translacyjnej, które stanie się jednym z wiodących tego typu ośrodków nie tylko w Polsce, ale również w Europie. W swojej działalności CMR będzie korzystało z istniejącej już bogatej infrastruktury badawczej SGGW, która umożliwia prowadzenie badań naukowych z udziałem zwierząt. W procesie hodowli komórek i tkanek, od której rozpoczyna się realizacja każdego projektu medycz-

nego, dużą rolę odgry nologię i Nanoinżynieri Pracownia Histochemii i Ponadto Centrum w go w 2015 r. Labc dysponującego unikat sem magnetycznym, z zastosowaniem jedyne korzystającego metodę i twórców. Do dyspozycji C graf komputerowy. Wym do prowadzenia badań Oczywiście wszystkie dz niem najwyższych stan zwierzętami.

Część budowanego Cer do prowadzenia eksperty najwazniejsza część to i sala operacyjna, wyposa stołem operacyjnym umi zonuansu magnetycznego nowej tomografii kompu precyzyjne diagnozowan wną. Zabiegi neurochirurg neuronawigacji oraz spe nej. Tak jak w każdym sz zony w specjalistyczną z medycznej oraz oddział

Wprowadzenie w Centu wyższych światowych szereg nowych możliw medycznych i biotechno kontynuacja ścisłej wspó sytekami ośrodkami me i za granicą, CMR będzie projektów badawczych medycznych, których ce terapii i diagnostyki. ▲



SZKOŁA GŁÓWNA
GOSPODARSTWA
WIEJSKIEGO

Dietetyk – zawód przyszłości



Dietetyk to zawód wielu możliwości, cieszący się coraz większym zainteresowaniem zarówno wśród studentów, jak i osób chcących skorzystać z usług specjalistów z zakresu zdrowego żywienia.

Dietetyka, z uwagi na rosnące zainteresowanie zdrowym i aktywnym stylem życia, z roku na rok cieszy się coraz większym powodzeniem. To jedna z tych dyscyplin, której specjaliści są obecnie szczególnie poszukiwani. Oferuje wiele możliwości ciekawej pracy m.in. w poradniach, klubach fitness, szpitalach czy cateringu dietetycznym, jak również rozwoju kariery naukowej w instytucjach naukowo-badawczych.

Trend na zdrowie i świadome odżywianie stale się rozwija i wskazuje na ogromną rolę specjalistów z tego zakresu. Biorąc pod uwagę fakt, iż coraz więcej osób, zarówno dorosłych jak i dzieci, cierpi na niezakaźne choroby przewlekłe, takie jak otyłość, cukrzyca typu 2, zespół metaboliczny, niedokrwistość czy nowotwory, zapotrzebowanie na usługi wykwalifikowanych specjalistów zajmujących się żywieniem i dietami ciągle rośnie – tłumaczy prof. dr hab. Jadwiga Hamulka, dziekan Wydziału Żywnienia Człowieka SGGW.

Absolwenci kierunku dietetyka w SGGW, dzięki zdobytej gruntownej wiedzy i nabytym umiejętnościom, mogą pracować w szpitalach i poradniach z osobami chorymi, doradzać sportowcom oraz dyrektorom przedszkoli i szkół – jak prawidłowo żywić dzieci i w ten sposób wpływać na ich wzrost i rozwój, zarówno fizyczny jak i poznawczy. Mogą również prowadzić szeroko zakrojone poradnictwo żywieniowo-dietetyczne, np. w ośrodkach fitness i spa, jak również placówkach oświatowych.

Dieta skrojona na miarę

Nadwaga i otyłość przestały być uważane jedynie za problem natury estetycznej. Nadmierna masa ciała znacząco pogarsza jakość życia oraz zdrowie, przyczyniając się do ryzyka wystąpienia wielu chorób. Podstawą terapii u osób ze schorzeniami dietozależnymi jest leczenie dietetyczne. Odpowiednio dobrana i konsekwentnie stosowana dieta, połączona z aktywnością fizyczną, to podstawa skutecznej kuracji. Należy jednak pamiętać, że każda taka terapia powinna być opracowana indywi-

dualnie przez specjalistę, a samodzielne stosowanie diety – a zwłaszcza monodiety – może być niebezpieczne dla zdrowia, a nawet życia.

Dietetyk po przeprowadzeniu szczegółowego wywiadu z pacjentem jest w stanie skomponować i zaproponować dietę dostosowaną do indywidualnych potrzeb, w zależności od wieku i kondycji, a następnie monitorować stan zdrowia i służyć fachową pomocą na każdym etapie jej stosowania. Doświadczenia krajów, w których częściej korzysta się z konsultacji dietetyka, wykazały, że u osób pozostających pod stałą opieką dietetyczną występuje mniejsze ryzyko wystąpienia m.in. cukrzycy, miażdżycy, nadciśnienia czy chorób układu krążenia, a jakość ich życia jest wyższa.

Dietetyka w SGGW

Ukończenie studiów na Wydziale Żywnienia Człowieka SGGW gwarantuje zdobycie gruntownego wykształcenia. Absolwenci mają wiedzę z zakresu żywienia człowieka, w tym dietetycznego wspomagania leczenia schorzeń przewlekłych, dietoprophylaktyki chorób żywieniowo-zależnych oraz poradnictwa dietetycznego. Są specjalistami w zakresie planowania i wdrażania żywienia indywidualnego oraz zbiorowego, np. w szpitalach, domach opieki, sanatoriach, placówkach oświatowych. Posiadają umiejętności kierowania placówkami terapeutycznymi i doradczymi. Potrafią także organizować i nadzorować produkcję potraw dietetycznych.

Znaczna grupa naszych absolwentów decyduje się na rozwijanie swoich pasji naukowych, pozostając na Uczelni i podejmując studia doktorskie. Część kontynuuje karierę naukową prowadząc badania w renomowanych ośrodkach takich jak Instytut Matki i Dziecka czy Centrum Onkologii.

Wydział Żywnienia Człowieka SGGW
www.wzcz.sggw.pl

Materiał opublikowany na łamach "FORUM"

Materiał opublikowany na łamach dodatku do "Polityki" - "Trzymaj formę"

Do każdej kampanii staramy się podchodzić kreatywnie, tak, aby nasze komunikaty, wyróżniały się pozytywnie na tle innych i trafiały do właściwych odbiorców. Do promocji wykorzystujemy tradycyjne środki przekazu takie jak gazety codzienne (np. Gazeta Wyborcza) i periodyki drukowane (np. Polityka, Forum, Forum Akademickie) czy radio i na miarę naszych możliwości telewizję. Wykorzystujemy także nowoczesne techniki marketingu, prowadząc m.in. ogólnouniwersyteckie profile w mediach społecznościowych (Instagram, LinkedIn, Spotify, YouTube, a przy współpracy z Biurem Prasowym także Facebook). Pracujemy także nad pozycjonowaniem stron Uczelni w wyszukiwarce Google, dzięki czemu możemy docierać do większej liczby odbiorców – użytkowników tej sieci. Mamy silny oręż w postaci Google Ads oraz narzędzi, za pomocą których śledzić możemy aktywność online naszych grup docelowych oraz kierować do nich konkretne komunikaty.

Tworzymy również atrakcyjny контент dla portali internetowych o zasięgu ogólnopolskim. W ostatnim czasie przeprowadziliśmy kampanie m.in. w polskatimes.pl, polityka.pl, rmf24.pl oraz interia.pl. Dzięki współpracy z pracownikami naukowymi SGGW powstał szereg ciekawych artykułów, które umacniają pozycję Uczelni jako lidera life sciences nie tylko w kraju, ale również w Europie. Profesjonalne publikacje SGGW budują ekspercki wizerunek Uczelni i pokazują jej potencjał jako rzetelnego źródła informacji o najnowszych wynikach badań i technologiach.

Dzięki współpracy z naszymi naukowcami napisaliśmy ciekawe materiały dotyczące ich osiągnięć, którymi chcemy i możemy się chwalić, jak na przykład: „Zespół naukowców z SGGW w walce z agresywnym rakiem piersi” (polskatimes.pl), „Aktywne opakowania na żywność, elektroniczny język i nos – o potencjale Centrum Badawczo-Rozwojowego Żywności i Żywienia SGGW” (rmf24.pl), jak również artykuły eksperckie pogłębiające wiedzę czytelników w obrębie m.in. żywności i żywienia: „Też wierzysz w te mity na temat żywienia? Poznaj fakty!” (focus.pl), „Ekologiczna żywność i strach przed „chemią” – fakty i mity” (interia.pl). Zanotowaliśmy ponad 16 mln wyświetleń tych artykułów oraz 35 tys. przekierowań na stronę SGGW.

Dzięki otwartości dziekanów wydziałów w okresie rekrutacji wspólnie napisaliśmy i zamieściliśmy na portalach dla kandydatów na studia interesujące i pokazujące perspektywy rozwoju zawodowego absolwentów artykuły dotyczące studiów na tych wydziałach (m.in. „Dietetyk - zawód przyszłości”, „Lekarz weterynarii – zawód wielu możliwości”, „Zawód architekt krajobrazu”). Przy współpracy z Biurem Współpracy Międzynarodowej oraz studentami z ESN przygotowaliśmy także materiał o międzynarodowej wymianie studenckiej („Wymiana studencka w SGGW – niezapomniana przygoda”).

POLSKA TIMES

Wiadomości Gazeta Online Koronawirus

Polska Edukacja SGGW – Sukces z natury

SGGW – Sukces z natury

Materiał informacyjny SGGW · 17 września



Szkola Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie to jedna z największych, a zarazem najbardziej prestiżowych uczelni w kraju. W najnowszym Rankingu Szkół Wyższych Perspektyw 2020 zajęła pierwsze miejsce wśród uczelni rolniczych w Polsce. Kształci blisko 18 tys. studentów na 38 kierunkach studiów (w tym 8 prowadzonych w języku angielskim) – od weterynarii i architektury krajobrazu, przez ekonomię i informatykę, po dietetykę i Organic Agriculture and Food Production (Ekologiczne rolnictwo i produkcja żywności w języku angielskim). zatrudnia 1 200 nauczycieli akademickich, mając do dyspozycji nowoczesny kampus oraz doskonałe warunki kształcenia.

Na studentów czeka 1 500 pomieszczeń dydaktycznych, 60 pracowni komputerowych, 300 sal wykładowych i ćwiczeniowych, 24 aule, świetnie wyposażone laboratoria i biblioteka. SGGW to nowoczesna uczelnia przyrodnicza z 200-letnią tradycją, od lat zajmująca wysokie miejsca wśród europejskich szkół wyższych. Adepti weterynarii znajdują tu m.in. klinikę małych zwierząt, klinikę koni oraz zwierzętarnię. Młodzi naukowcy mają możliwość prowadzenia badań na światowym poziomie w naszych innowacyjnych pracowniach m.in. w Centrum

www.polskatimes.pl

POLSKA TIMES

Wiadomości Gazeta Online Koronawirus Wp

ona Polska Strona kobiet Ekologiczna żywność

Ekologiczna żywność i strach przed „chemią” – fakty i mity

Materiał informacyjny SGGW · 14 października



Żywność ekologiczna była jeszcze do niedawna traktowana przez wielu z nas jako dość egzotyczna ciekawostka. Dziś jednak, wraz ze wzrostem świadomości konsumentów, zaczyna ona zyskiwać na popularności.

Surowce ekologiczne zawierają więcej związków bioaktywnych niż konwencjonalne: FAKT

Przeprowadzone do tej pory badania naukowe dowodzą, że surowce ekologiczne zawierają więcej związków bioaktywnych (takich, jak np. prozdrowotne polifenole, które zapobiegają chorobom układu krążenia i wykazują właściwości przeciwnowotworowe) niż surowce konwencjonalne. Udowodniono również, że część pestycydów stosowanych jeszcze do niedawna w tzw. rolnictwie intensywnym z łatwością akumuluje się w organizmie, odkładając się m.in. w ludzkich tkankach i narządach, co może prowadzić do wielu poważnych chorób.

www.polskatimes.pl

RMF 24

FAKTY ROZMOWY GORĄCA LINIA AKCJE KORONAWIRUS

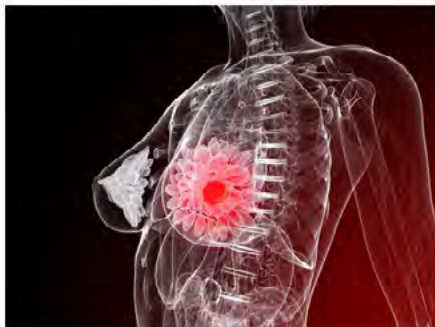
RMF 24 - FAKTY - PIŚKA - WYWIADY I ROZMOWY

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Zespół naukowców z SGGW w walce z agresywnym rakiem piersi

Poniedziałek, 7 września

Naukowcy z Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie pracują nad testem diagnostycznym, który ma za zadanie wspomóc walkę z potrójnie ujemnym rakiem piersi – najbardziej agresywnym spośród wszystkich. Byłaby to wreszcie ogromna szansa dla części chorych i krok ku medycynie spersonalizowanej, zdecydowanie skuteczniejszej od terapii aktualnie dostępnych w Polsce.



/Materiały prasowe

Potrójnie ujemny rak piersi

O raku piersi mówi się coraz więcej i coraz większa jest wiedza na jego temat. Przede wszystkim istnieje kilka podtypów tej choroby (w praktyce klinicznej dzielony jest na trzy podtypy), które różnią się cechami morfologicznymi, genetycznymi oraz przebiegiem, ale też determinują rodzaj stosowanej terapii. Jednym z podtypów jest potrójnie ujemny rak piersi (TNBC - triple-negative Breast cancer), który jest bardzo agresywną odmianą – szybko rośnie, szybko daje przerzuty i szybko nawraca. Choruje na niego ok. 10% wszystkich pacjentek z rakiem piersi. Charakteryzuje się brakiem ekspresji trzech receptorów: estrogenowego, progesteronowego oraz receptora typu drugiego ludzkiego naskórkowego czynnika wzrostu (HER2 - human epidermal growth factor receptor 2) odpowiadającego za prawidłowy rozwój komórek (lub brakiem nadmiernej ekspresji tego receptora). Powoduje to, że skuteczność leczenia jest bardzo niska, a rokowania niekorzystne. Nie

www.rmfm24.pl

Współpraca z naszymi naukowcami zaowocowała produkcją kilkunastu podcastów, które zamieszczane są na naszym profilu na Spotify i które zyskują coraz większą popularność. Niektóre z nich w ramach współpracy z grupą RMF stały się częścią ogólnopolskiej kampanii „SGGW naturalnie”, którą odsłuchało kilkaset tysięcy odbiorców.

Wszystkie działania mają na celu umacniać pozytywny wizerunek naszej uczelni - nowoczesnej, dynamicznie się rozwijającej i otwartej.

Dziękując za dotychczasowe zaangażowanie, jednocześnie zachęcamy wszystkich Państwa do kontaktu z pracownikami Biura Promocji ws. planowanych kolejnych działań promocyjnych. Zapraszamy do przesyłania pomysłów i tematów, poprzez które moglibyśmy popularyzować naukę oraz zachęcać młodych ludzi do podejmowania studiów w SGGW.

Będziemy wdzięczni za Państwa życzliwość i otwartość w kontaktach z nami. Ze swojej strony możemy zapewnić że dołożymy wszelkich starań, aby nasza współpraca przyniosła wymierne efekty, które służyć będą naszej Uczelni.

Biuro Promocji SGGW

FOCUS.pl

ZDROWIE - COACHING - PODCASTY - KOSMOS - NATURA - TECHNOLOGIA - HISTORIA

STRONA GŁÓWNA > ZDROWIE > TEŻ WIERZYSZ W TE MITY NA TEMAT ŻYWIENIA? POZNAJ FAKTY!

Też wierzysz w te mity na temat żywienia? Poznaj fakty!

14.09.2020 | Promocja

f Udostępni

Coraz częściej zwracamy większą uwagę na to, co pojawia się na naszych stołach. To bardzo dobrze! Jednak skąd czerpać rzetelne informacje na temat właściwego żywienia, kiedy zarzuca się nam mnóstwem, niekiedy sprzecznych ze sobą, wiadomości na temat tego, co dobrze służy naszemu organizmowi, a co niekoniecznie? Najlepiej od specjalistów, którzy obalają mity fachową wiedzą!



mat. prasowe

MIT: Produkty o niskim indeksie glikemicznym są niskokaloryczne i mogą być jedzone w dowolnych ilościach.

Chęć stosowania zdrowej diety nierazkdo wynika z chęci zgubienia zbędnych kilogramów. Na ten temat napisana już bardzo wiele artykułów, ale uwielb

www.focus.pl

Strona główna Aktywności edukacyjne Rankingi Perspektywy Dla kandydatów Licea, technika Matura Studia, kierunki, uczelnie Targi Wyборы wyborów 2020

Newsletter Akademicki

KSZTAŁCENIE • RANKINGI • TECHNOLOGIE • PRZYSZŁOŚĆ

Magazyna edukacyjna Perspektywy®

Zawód pełen wyzwań – architekt krajobrazu

Architekt krajobrazu, to nie tylko zawód, to pewien „stan ducha”, filozofia życia w zgodzie z otaczającą naturą. To zawód, który zmienia sposób patrzenia na świat, to ciekawość życia, wrażliwość i troska.

Architekt krajobrazu otrzymuje interdyscyplinarne wykształcenie, w którym ważne są umiejętności i wiedza z zakresu nauk przyrodniczych – to z żywymi organizmami w połączeniu i formami kształtowania terenu będzie miał do czynienia w pracy zawodowej. Ważna jest również znajomość materiałów i procesów architektoniczno-budowlanych, z których, a czasem bez których, ciekawy architekt krajobrazu nie mogą iść w świat.

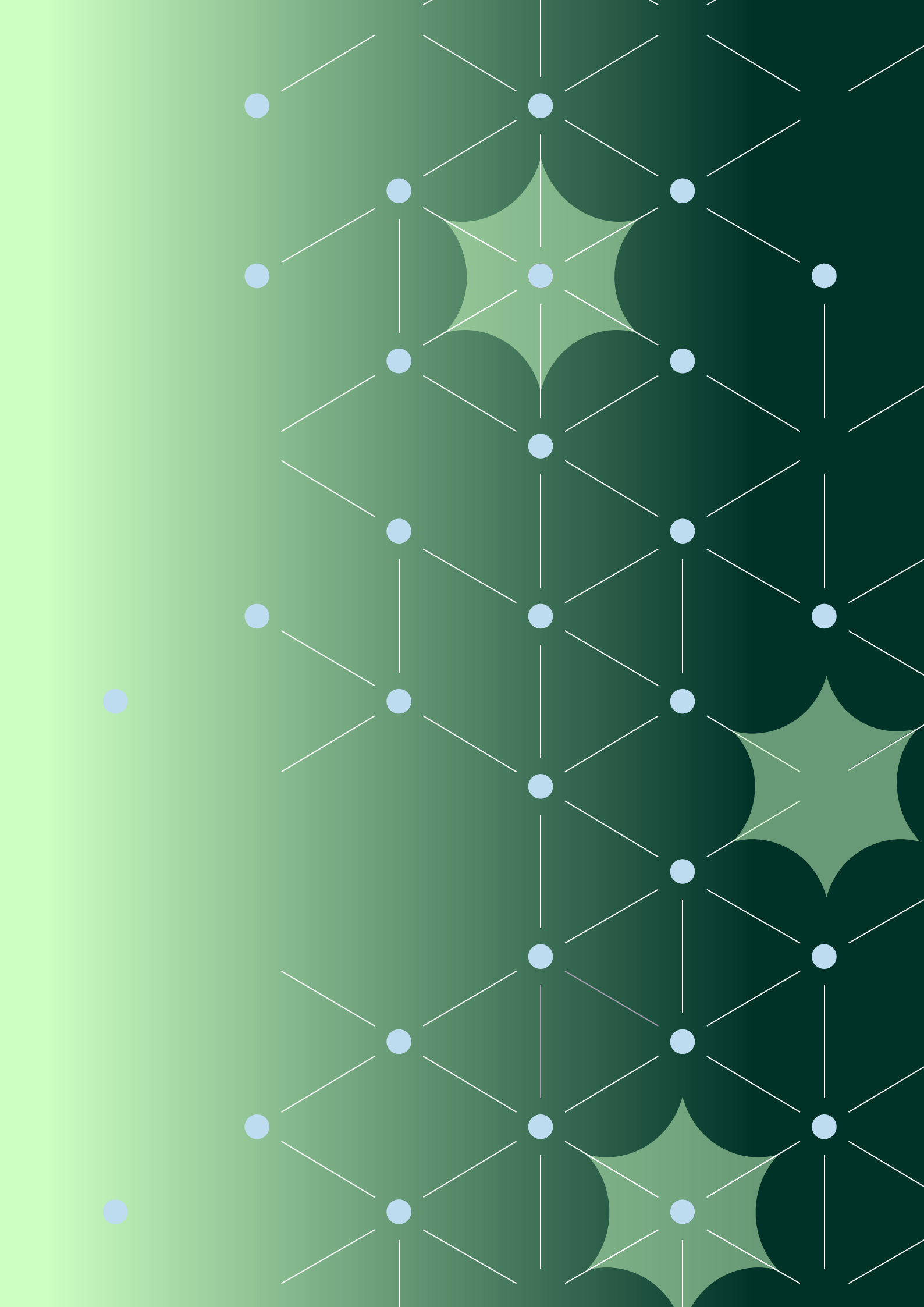
KIERUNKI WIRUSO-ODPORNE w najnowszych Perspektywach Pobierz e-book!

WOLONTARIAT IT SHE 2020 APLIKUJ

Student Siepiot PLANUJESZ STUDIUM? Zamieść się w Akademiku premium! Sprawdź ofertę!

Newsletter akademicki Perspektywy zapisz się!

www.perspektywy.pl



Wesołych Świąt



SZKOŁA GŁÓWNA
GOSPODARSTWA
WIEJSKIEGO